

Zagadnienia Doradztwa Rolniczego

KWARTALNIK

2'97(13)

**CENTRUM DORADZTWA
I EDUKACJI W ROLNICTWIE**

Wydawca:

Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu,
ul. Winogrody 63

Zespół redakcyjny:

A.P. Wiatrak (redaktor naczelny),
J. Kania, E. Kmita, W. Kujawiński, E. Matuszak,
N. Sakson, A. Swulińska-Katulska, Z. Szalczyk,
D. Pruss Głowacka (sekretarz redakcji)

Druk:

Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu
61-659 Poznań, ul. Winogrody 63
tel: (0-61) 8232-081, 8201-971, fax 8201-971

Projekt graf., skład komputerowy:

Alicja Zygmankowska

Nakład: 800 egz.

SPIIS TREŚCI

ARTYKUŁY

EDWARD MATUSZAK: Doradztwo rolnicze wobec nowych zadań	5
BOGDAN M. WAWRZYŃIAK: Doradztwo rolnicze w warunkach regionalizacji rolnictwa.....	13
IZABELLA SIKORSKA-WOLAK: Innowacyjność rolników i jej aspekty psychologiczne.....	20
ZBIGNIEW MISIEJUK: Dyfuzja innowacji rolniczych w środowisku wiejskim na przykładzie województwa olsztyńskiego.	29
SŁAWOMIR ZAWISZA: Proces dyfuzji amarantusa wśród rolników.....	35
ANNA WOŹNIAK: Od instruktora do moderatora - czyli o sylwetce doradcy rolniczego	45
MAREK KALEMBA: Liderzy wiejscy w procesie aktywizacji społeczności lokalnych.	55
ROMAN LUSAWA: Niedoceniane bogactwa niematerialne decydujące o przedsiębiorczości i efektywności gospodarowania.	66
ZDZISŁAW KOZIOŁ: System kredytowy gospodarki rolniej w Polsce.	76
TOMASZ SKRZYCZYŃSKI: Kształcenie ustawiczne w środowisku wiejskim.	84

Z PRACY DORADCZEJ

ZOFIA SZALCZYK: Czterdzieści lat funkcjonowania systemu upowszechniania postępu w rolnictwie i doradztwa rolniczego w województwie poznańskim /Cz. II/.	95
ANNA MUZYKA: Zakres wiedzy marketingowej doradców rolniczych.....	105

INFORMACJE

EDWARD MATUSZAK: Kierunki rozwoju doradztwa rolniczego w kontekście integracji z Unią Europejską.	115
ELŻBIETA SZYMAŃSKA: Tendencje zmian w rolnictwie na obszarach prawnie chronionych.....	122
JANUSZ HELLER: Opinie rolników na temat informacji rynkowej w produkcji mleka.	127
EDWARD MATUSZAK: Wyniki konkursu na najlepsze czasopismo rolnicze ODR oraz hit wydawniczy 1996 roku.	133
NOWOŚCI WYDAWNICZE.....	137

TABLE OF CONTENTS

ARTICLES

EDWARD MATUSZAK: Agricultural extension in the face of new tasks.	5
BOGDAN M. WAWRZY尼亚K: Agricultural extension in agriculture regionalization conditions.	13
IZABELLA SIKORSKA-WOLAK: Farmers innovation and its psychological aspects.	20
ZBIGNIEW MISIEJUK: Diffusion of agricultural innovation in the rural environment on the example of Olsztyn voivodeship.	29
SŁAWOMIR ZAWISZA: Process of amaranth diffusion among farmers.	35
ANNA WOŹNIAK: From instructor to moderator - the character of agricultural adviser.....	45
MAREK KALEMBA: Rural leaders in the process of local community activation.....	55
ROMAN LUSAWA: Underestimated, immaterial resources deciding about the enterprises and efficiency of management.....	66
ZDZISŁAW KOZIOŁ: Farming credit systems in Poland.	76
TOMASZ SKRZYCZYŃSKI: Constant education in rural environment.	84

FROM EXTENSION SERVICE WORK

ZOFIA SZALCZYK: Forty years of activities in agricultural extension and advisory service in Poznań voivodeship (Part II).	95
ANNA MUZYKA: Agricultural advisers marketing knowledge.....	105

INFORMATION

EDWARD MATUSZAK: Directions in development of agricultural advisory in the context of integration with EU.	115
ELŻBIETA SZYMAŃSKA: Tendencies of changes in agriculture on the areas protected by law.	122
JANUSZ HELLER: Farmers opinions about market information in milk production.	127
EDWARD MATUSZAK: Results of competition The best ODR agricultural newspaper and publishing hit in 1996.	133
PUBLISHING NEWS	137

ARTYKUŁY

EDWARD MATUSZAK

*Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu*

DORADZTWO ROLNICZE WOBEC NOWYCH ZADAŃ

Dyskusje wokół doradztwa rolniczego w środowisku, które z tego doradztwa korzysta, z doradztwem rolniczym w jakiś sposób współpracuje czy sprawuje nad nim nadzór, trwały w dalszej i bliższej przeszłości i trwają obecnie. W różnych okresach różne zagadnienia stanowiły punkty ciężkości tej dyskusji i dotyczyły tak istotnych dla doradztwa rolniczego spraw jak:

1. Podmiotowy zakres doradztwa rolniczego

Tradycyjnie podmiotami doradztwa rolniczego byli rolnicy i członkowie rodzin rolniczych. Konieczność wspierania, szczególnie w ostatnich latach, wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich przez państwowe doradztwo rolnicze spowodowała, że powiększyła się potencjalna populacja korzystających z doradztwa rolniczego. Działalność w tym zakresie oznacza potrzebę współpracy doradztwa nie tylko z rodzinami rolniczymi, ale także innymi mieszkańcami wsi oraz osobami i podmiotami prawnymi prowadzącymi na wsi działalność gospodarczą.

Z wiedzy i umiejętności doradców, zasobów informacyjnych, sprzętowych, możliwości wydawniczych korzystać chcą obecnie również:

- izby rolnicze dla realizacji swoich statutowych zadań w interesie rolników,
- Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wspierająca pożądane zmiany w rolnictwie i na wsi poprzez dofinansowywanie określonych kredytów preferencyjnych,
- dzierżawcy i właściciele dużych gospodarstw (przedsiębiorstw) rolnych mający inne potrzeby doradcze w zakresie doradztwa, związane z zarządzaniem dużym przedsiębiorstwem rolnym,

- samorządy terytorialne, zwłaszcza samorządy gmin, dla których dobry doradca gminny jest lub może być cennym współpracownikiem i doradcą w rozwiązywaniu wielu problemów mieszkańców wsi czy tworzeniu strategii rozwoju gminy.

2. Przedmiotowy zakres doradztwa rolniczego

W powojennej historii doradztwa rolniczego, aż do lat 80-tych, zasadniczym jego celem było upowszechnianie postępu w rolnictwie zmierzające przede wszystkim do wzrostu rozmiarów produkcji rolniczej. Przedmiotowy zakres doradztwa rolniczego poszerzył się wraz z wdrażaniem gospodarki rynkowej. Naturalnym następstwem wprowadzenia gospodarki rynkowej było i jest:

- zwiększone zainteresowanie ekonomiczną efektywnością produkcji, jej intensyfikacją i wdrażaniem nowości w produkcji rolniczej polepszających jej opłacalność,
- zwiększone zainteresowanie rolników doradztwem w zakresie urynkowania produktów rolniczych, informacją rynkową, tworzeniem organizacji integrujących rolników, wchodzeniem rolników w kanały dystrybucji żywności, bezpośrednią sprzedażą na rynkach hurtowych, integracją pionową z zakładami przetwórstwa rolno-spożywczego,
- zainteresowanie rolników technologiami produkcji pozwalającymi uzyskać wysokiej jakości produkty, szczególnie w produkcji warzywniczej i sadowniczej, pozwalające na ich eksport i bezpośrednią sprzedaż hurtową na coraz bardziej przepełnionym rynku wewnętrznym,
- spadek dochodów ludności rolniczej spowodował zainteresowanie wszelkimi formami aktywizacji zawodowej, zmierzającej do pozyskania dodatkowych dochodów w gospodarstwie lub z pracy nie związanej z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

W dużo większym niż w przeszłości zakresie zdobywaniem dodatkowych dochodów zainteresowane są kobiety wiejskie. W naturalny więc niejako sposób specjalistki ODR do spraw wiejskiego gospodarstwa domowego zostały włączone we wspieranie różnych form przedsiębiorczości na wsi zmierzających do tworzenia źródeł dodatkowych dochodów.

Zupełnie nowe problemy dla rolników i doradztwa rolniczego powstały w związku z dążeniem Polski do integracji z Unią Europejską. Przystosowanie rolnictwa polskiego do warunków funkcjonowania w Unii Europejskiej stanowi obecnie jedno z trudniejszych zadań do zrealizowania przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Ośrodki Doradztwa Rolniczego jako instytucje państwowe włączone zostały w realizację polityki państwa w dziedzinie rozwoju wsi i rolnictwa. W rezultacie współpracy z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji

Rolnictwa Ośrodki Doradztwa Rolniczego realizują obecnie w szerokim zakresie takie nowe zadania, jak:

- pomoc w sporządzaniu biznes planów, dla uzyskania przez rolników preferencyjnych kredytów na modernizację i rozwój gospodarstw,
- pomoc w sporządzaniu biznes planów dla celów kredytowych, dla przedsiębiorstw w zakresie przetwórstwa rolno-spożywczego,
- pomoc w sporządzaniu biznes planów dla uzyskania przez rolników i innych mieszkańców wsi preferencyjnych kredytów na rozwój małej przedsiębiorczości,
- opiniowanie biznes planów,
- pomoc w prowadzeniu rachunkowości rolniczej dla rolników korzystających z niektórych kredytów preferencyjnych.

Udział zadań, wynikających z realizacji polityki rolnej państwa wobec wsi i rolnictwa, realizowanych przez państwowe doradztwo rolnicze systematycznie wzrasta od 1994 roku. Intensyfikacja działań w tym zakresie nastąpiła po podpisaniu układu stowarzyszeniowego Polski z Unią Europejską. Dystans jaki, w wielu dziedzinach, dzieli polskie rolnictwo od rolnictwa krajów Unii Europejskiej powinien być maksymalnie zmniejszony przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Ośrodki Doradztwa Rolniczego są instytucjami, które mogą ten proces wspierać na różnych płaszczyznach. Z tego tytułu otrzymują coraz to nowe zadania, a wraz z nimi nowych klientów instytucji doradczej. Oczekiwać należy, że zakres interwencji państwa będzie się poszerzał w kolejnych latach dostosowywania wsi i rolnictwa do integracji z Unią Europejską. Tym samym doradztwo rolnicze otrzyma nowe zadania. Część z realizowanych obecnie nowych zadań wynika z poszerzenia podmiotowego zakresu doradztwa rolniczego tj. zwiększenia liczby potencjalnych klientów doradztwa rolniczego, ale większość dotyczy rolników i rodzin rolniczych.

Nowe zadania jakie realizują Ośrodki Doradztwa Rolniczego wyczerpały już rezerwy kadrowe jakimi dysponowały. Rozszerzenie ich zakresu lub powierzenie nowych zadań wiąże się z zaniechaniem części zadań wynikających z potrzeb doradczych zgłaszanych przez rolników.

3. Zatrudnienie w Ośrodkach Doradztwa Rolniczego a zakres realizowanych zadań

W IV kwartale 1996 roku w ODR zatrudnionych było około	5700 osób
w tym: specjalistów zakładowych około	1180 osób
doradców terenowych około	3320 osob
kadry kierowniczej różnych szczebli około	200 osób
pozostali około	1000 osób

Zatrudnienie specjalistów zakładowych i doradców terenowych było następujące:

Specjalność:	Liczba osób
- Doradcy ogólnorolni	2030
- Wiejskie gospodarstwo domowe	660
- Ekonomia rolnictwa, marketing	530
w tym rachunkowość rolnicza	120
- Produkcja roślinna	270
- Produkcja zwierzęca	260
- Informacja i wydawnictwa	150
- Ogrodnictwo	115
- Szkolenia i praca z młodzieżą	90
- Metodyka i organizacja doradztwa rolniczego	75
- Ekologia, ochrona środowiska	70
- Przedsiębiorczość, alternatywne źródła dochodu, rozwój wsi	60
- Mechanizacja rolnictwa, budownictwo wiejskie	50
- Doświadczalnictwo	40
- Analizy laboratoryjne	40
- Poradnictwo prawne	20
- Pozostali	40

Źródło: Analiza wykonana przez CDiEwR w IV kwartale 1996 roku.

Razem wśród kadry doradczej i kierowniczej Ośrodków Doradztwa Rolniczego pracuje około 2500 kobiet i 2200 mężczyzn co stanowi odpowiednio 53,2% i 46,8%.

Kobiety stanowią ponad 50% kadry doradczej i kierowniczej w 30 ODR, w pozostałych 19 dominują mężczyźni. Udział kobiet wśród kadry doradczej i kierowniczej jest następujący:

30 - 40%	- 6 ODR,
40 - 50%	- 13 ODR,
50 - 60%	- 17 ODR,
60 - 70%	- 10 ODR,
powyżej 70%	- 3 ODR.

Doradcy - mężczyźni stanowią ponad 50% kadry doradczej w województwach północnych i środkowo-zachodnich oraz w województwie kieleckim i rzeszowskim.

W lutym 1994 roku w Ośrodkach Doradztwa Rolniczego pracowało około 4490 doradców i specjalistów, w tym około 2380 kobiet (53%) i 2110 mężczyzn (47%)⁽¹⁾.

Z przedstawionych danych wynika, że zatrudnienie w ODR w latach 1994-1996 nie zmieniło się w sposób istotny. Zwiększył się natomiast zakres zadań realizowa-

(1) Liczba 4490 osób dotyczy tylko doradców terenowych i specjalistów zakładowych - bez kadry kierowniczej. Ogółem było wówczas zatrudnionych w ODR 5685 osób. Dane pochodzą z analizy wykonanej przez Jednostkę Koordynacyjną projektu pt.: „Koordynacja doradztwa rolniczego”.

nych przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego, zwłaszcza zadań wynikających z udziału doradztwa rolniczego w realizacji polityki państwa wobec wsi i rolnictwa.

Jednym z nowych zadań jest prowadzenie rachunkowości dla gospodarstw korzystających z kredytów preferencyjnych. W 1997 roku obowiązek taki ma około 23000 gospodarstw. Przy założeniu, że jeden doradca będzie nadzorował i prowadził rachunkowość dla 30-40 gospodarstw oznacza to zaangażowanie od 600 do 700 doradców dla realizacji tego zadania, tj. 13 - 15% całej kadry doradczej pracującej w Ośrodkach Doradztwa Rolniczego.

Obciążenie poszczególnych ODR pracami związanymi z rachunkowością rolniczą jest różne. W jednych Ośrodkach nie będzie stanowiło istotnego problemu ale w innych angażowało będzie prawie 50% potencjału kadrowego Ośrodka.

Nowe zadania nałożone na doradztwo rolnicze przez państwo mogą być realizowane kosztem zaniechania innych kierunków działalności doradczej, w tym także realizacji wielu działań wynikających z oczekiwań rolników w stosunku do państwowego doradztwa rolniczego.

4. Kwalifikacje zawodowe kadr doradczych w kontekście nowych zadań doradztwa rolniczego

Formalne kwalifikacje zawodowe były jednym z istotnych kryteriów pozostania w pracy w Ośrodkach Doradztwa Rolniczego w trakcie reformy doradztwa rolniczego w 1990 roku. Po prawie 50% redukcji zatrudnienia, wykształcenie kadr doradczych ukształtowało się na poziomie: około 1/3 kadr doradczych z wykształceniem średnim i około 2/3 z wykształceniem wyższym. Proporcje te nie uległy zasadniczym zmianom do 1996 roku.

Wykształcenie specjalistów zakładowych, doradców terenowych i kadry kierowniczej w ODR w 1996 roku:

Wykształcenie	Wyższe	Średnie
Rolnicze	2899	1396
Ekonomiczne	114	33
Techniczne	53	38
Pedagogiczne	4	—
Uniwersyteckie	60	—
Ogrodnicze	—	27
Ogólne	—	19
Weterynaryjne	—	5
Inne	—	52
Razem	3130	1570
Ogółem	4700	

Źródło: Analiza wykonana przez CDiEwR, w IV kwartale 1996 roku

Wśród kadry doradczej z wykształceniem wyższym 1507 osób (48,1%) stanowią kobiety i 1623 osoby (51,9%) mężczyźni. Wśród kadry doradczej z wykształceniem średnim dominują kobiety - 993 osoby (63,2%) wobec 578 mężczyzn (36,8%).

W poszczególnych województwach zatrudnienie doradców z wykształceniem średnim jest zróżnicowane od 5 do 71 osób. W relacji do całego zatrudnienia kadr doradczych w poszczególnych województwach wynosi:

do 10%	- 1 ODR,
10-20%	- 4 ODR,
20-30%	- 17 ODR,
30-40%	- 15 ODR,
40-50%	- 9 ODR,
powyżej 50%	- 3 ODR.

Najliczniejszą grupę kadry doradczej z wykształceniem średnim stanowią specjalistki d.s. wiejskiego gospodarstwa domowego.

Po 1990 roku Ośrodki Doradztwa Rolniczego praktycznie nie zatrudniają osób ze średnim wykształceniem na stanowiska doradców. W tej grupie doradców występuje duża stabilizacja kadr. Fluktuacja kadr występuje wśród doradców z wykształceniem wyższym. Niestety z pracy w Ośrodkach Doradztwa Rolniczego odchodzą najlepsi doradcy i specjaliści zakładowi, którzy niejednokrotnie obejmują stanowiska obsadzone w drodze konkursu w różnych innych instytucjach i organizacjach. Banki obsługujące gospodarkę żywnościową, urzędy administracji państwowej, samorząd terytorialny, a ostatnio także izby rolnicze oferują najlepszym pracownikom Ośrodków Doradztwa Rolniczego dużo wyższe wynagrodzenie. W tej sytuacji Ośrodki Doradztwa Rolniczego w sposób niezamierzony realizują jeszcze jedno zadanie - przygotowują kadry dla innych instytucji i organizacji współpracujących z rolnictwem.

Pracownicy doradztwa rolniczego mieli w ostatnich latach stosunkowo duże możliwości podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych, w tym również udziału w szkoleniach organizowanych z udziałem ekspertów i wykładowców zagranicznych, a także udziału w zagranicznych wyjazdach szkoleniowych. Obecnie możliwości te są skromniejsze głównie z następujących powodów:

- stopniowego ograniczania bezpłatnej zagranicznej pomocy szkoleniowej dla kadr doradczych,
- braku wystarczających środków finansowych na opłacenie rosnących kosztów doskonalenia zawodowego organizowanego w kraju,
- braku czasu na podnoszenie kwalifikacji zawodowych, oderwania od pracy wielu doradców.

Generalnie kwalifikacje zawodowe kadr doradczych (zwłaszcza specjalistów zakładowych ODR) do podejmowania realizowanych aktualnie przez ODR zadań, a także mobilność kadr doradczych i skłonność do podnoszenia kwalifikacji zawodowych oceniane są pozytywnie. Ocena taka była i jest istotnym warunkiem przekazywania nowych zadań do realizacji Ośrodkom Doradztwa Rolniczego. Nie oznacza to absolutnie, że dotyczy ona całej kadry doradczej i że zwalnia kadrę doradczą z permanentnego podnoszenia kwalifikacji zawodowych zwłaszcza w kontekście nowych zadań doradztwa rolniczego. Jak w każdym środowisku zawodowym indywidualne oceny są zróżnicowane i coraz częściej powtarzają się krytyczne opinie pod adresem części doradców terenowych.

Generalnie problem kwalifikacji zawodowych kadr doradczych jest problemem bardzo złożonym. W najtrudniejszej sytuacji znajdują się doradcy terenowi. W trakcie bezpośrednich kontaktów z rolnikami pod ich adresem kierowane są pytania dotyczące bardzo szerokiego spektrum wiedzy i umiejętności rolniczych, a równocześnie bardzo szczegółowe i specjalistyczne pytania formułowane przez rolników specjalizujących się w określonym kierunku produkcji rolniczej.

Wraz z rozwojem specjalizacji gospodarstw Ośrodki Doradztwa Rolniczego będą zmuszone dostosować swoją organizację wewnętrzną i struktury zatrudnienia do potrzeb specjalizujących się gospodarstw. Wraz ze specjalizacją gospodarstw i intensyfikacją produkcji rolniczej coraz mniejsze zapotrzebowanie będzie na tzw. doradców ogólnorolnych.

Odczuwalny jest natomiast brak dostatecznego wspierania rozwoju przedsiębiorczości wśród rolników i mieszkańców wsi oraz doradztwa socjalno-ekonomicznego.

Podsumowanie

Jednym z ważnych argumentów uzasadniających reformę doradztwa rolniczego w 1991 roku, której towarzyszyło prawie 50% zmniejszenie zatrudnienia była chęć poprawienia jakości kadr doradczych, między innymi poprzez zwiększenie zatrudnienia doradców z wyższym wykształceniem. Ukształtowane wówczas proporcje w zatrudnieniu nie uległy istotnym zmianom. Zarówno wówczas jak i obecnie proces ten ograniczają co najmniej dwie ważne przyczyny. Autorzy reformy używali argumentu, że zmniejszenie zatrudnienia pozwoli w przyszłości zwiększyć relatywnie wynagrodzenie kadr doradczych i stworzyć warunki do zatrudniania w doradztwie rolniczym kadry z odpowiednim przygotowaniem zawodowym. Tymczasem zmiany takie nie nastąpiły. Pracownicy ODR wynagradzani są w stopniu dalece niewystarczającym, co powoduje odchodzenie wielu najlepszych doradców do innych instytucji i organizacji.

Drugim ważnym czynnikiem, który nie sprzyja stabilizacji pracy w doradztwie jest brak uregulowanego statusu Ośrodków Doradztwa Rolniczego i do-

radców. Niepewność warunków pracy w doradztwie nie sprzyja stabilizacji i pozytywnej selekcji do pracy w doradztwie państwowym.

W wyniku poszerzania podmiotowego i przedmiotowego zakresu zadań realizowanych przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego, a zwłaszcza prac związanych ze sporządzaniem biznes planów, ich opiniowaniem i prowadzeniem rachunkowości gospodarstw indywidualnych korzystających z kredytów preferencyjnych, ograniczeniu musi ulec działalność wdrożeniowo-upowszechnieniowa i szkoleniowa, a zwłaszcza najbardziej cenione przez rolników doradztwo indywidualne.

Powierzając państwowemu doradztwu rolniczemu istotne zadania w zakresie wspierania rozwoju wsi i rolnictwa oraz przystosowywania rolnictwa do warunków integracji z Unią Europejską nie można zapominać o stwarzaniu niezbędnych do ich realizacji warunków. Podobnie jak całe rolnictwo i jego otoczenie również doradztwo rolnicze potrzebuje warunków funkcjonowania podobnych do funkcjonowania doradztwa rolniczego w krajach Unii Europejskiej.

Najpilniej potrzebnymi działaniami w tym zakresie są:

- *zwiększanie zatrudnienia w doradztwie rolniczym wraz z przekazywaniem nowych zadań wynikających z udziału doradztwa rolniczego w realizacji polityki państwa wobec wsi i rolnictwa,*
- *wzrost wynagrodzenia kadr doradczych, tak aby tworzyć warunki do zatrudniania dobrych fachowców, na miarę rosnących potrzeb w tym zakresie,*
- *tworzenie warunków systemowej współpracy doradztwa rolniczego z placówkami naukowo-badawczymi w celu:*
 - *szybkiej wymiany informacji pomiędzy nauką i praktyką rolniczą i odwrotnie,*
 - *systematycznego uzupełniania i podnoszenia poziomu wiedzy i umiejętności doradców,*
 - *współpracy nauki i doradztwa rolniczego w rozwiązywaniu bieżących problemów wsi i rolnictwa,*
- *ustawowe określenie statusu państwowego doradztwa rolniczego.*

BOGDAN M. WAWRZYNIAK
Akademia Techniczno-Rolnicza
w Bydgoszczy

DORADZTWO ROLNICZE W WARUNKACH REGIONALIZACJI ROLNICTWA

Zróżnicowanie warunków produkcji rolniczej w Polsce jest dosyć duże, dlatego też warto zastanowić się, jakie znajduje to odzwierciedlenie w pracy doradczej. Zagadnienia te są treścią niniejszego artykułu, w którym podjęto próbę naświetlenia zróżnicowania kierunków pracy doradczej w Polsce, poczynając od 1975 r.

1. Doradztwo rolnicze w okresie funkcjonowania WOPR (1975-1990)

W celu uchwycenia różnic regionalnych w doradztwie rolniczym przeprowadzono badania w dwóch etapach, przy czym pierwszy etap ma charakter retrospektywny i odnosi się do dawniejszych wojewódzkich ośrodków postępu rolniczego. W tym opracowaniu jako czynnik różnicujący doradztwo rolnicze wybrano stopień uspołecznienia ziemi, który rzutuje na zachowanie się doradców i wpływa na obciążenie pracą zawodową.

Przy rozpatrywaniu struktur organizacyjnych WOPR postawiono następujące tezy:

- WOPR powinny odzwierciedlać - podobnie jak w odbiciu lustrzanym - panujące w danym województwie stosunki społeczne i agrarne rolnictwa;
- funkcje wdrożeniowe i upowszechnieniowe powinny uwzględniać zjawisko sektorowości występujące w rolnictwie (PGR, RSP), gdyż system doradztwa rolniczego nie może być budowany wyłącznie z myślą o gospodarstwach indywidualnych;
- system wprowadzania innowacji musi być otwarty i umożliwić działanie dla wszystkich instytucji i organizacji funkcjonujących na danym terenie;

- postęp rolniczy jest wartością uniwersalną, obce mu są bariery sektorowe czy branżowe. Generowanie tego postępu, a potem przenoszenie go na grunt rolnictwa nie może dokonywać się wybiórczo czy selektywnie.

Problem ten zilustrowano na przykładzie 10-ciu celowo wybranych WOPR, w tym 5-ciu z województw o najwyższym stopniu uspołecznienia ziemi oraz 5 o najniższym wskaźniku. Teoretycznie założono, że fakt występowania w jednej grupie województw dużej liczby gospodarstw uspołeczniionych, a w drugiej skrajnie małej wpłynie w sposób istotny na organizację pracy wojewódzkich ośrodków postępu rolniczego.

Bliższa analiza struktur organizacyjnych WOPR wykazała, że fakt istnienia sektora uspołecznionego w rolnictwie nie wpłynął na zróżnicowanie regionalne (tab.1). Przede wszystkim w przeszłości dominująca pozycja centrum była wręcz obezwładniająca dla inicjatyw oddolnych, w związku z czym silenie się na oryginalne schematy organizacyjne było skazane na porażkę. Po drugie WOPR w regionach, gdzie ponad połowa ziemi była państwowa, działały w ten sam sposób, jakby tego sektora nie było w przestrzeni wiejskiej.

Tabela 1

WOPR o najwyższym i najniższym stopniu uspołecznienia ziemi (1987 r.)

Grupa	WOPR	Stopień uspołecznienia ziemi (w %)	Liczba gospodarstw indywidualnych (w tys.)	Średnia wielkość 1 gosp. (w ha)	Liczba		
					Gmin	Rejonów WOPR	Średnio gmin na 1 rejon
I	Stare Pole (Elbląskie)	50,3	23	8,3	37	8	4,6
	Lubniewice (Gorzowskie)	55,2	28	5,5	38	11	3,5
	Grzmiąca (Koszalińskie)	61,8	21	7,2	35	9	3,9
	Strzelino (Słupskie)	57,4	19	7,5	31	7	4,4
	Barzkowice (Szczecińskie)	65,0	28	6,2	51	10	5,1
II	Końskowola (Lubelskie)	3,4	117	4,0	63	7	9,0
	Brzeźno (Ostrołęckie)	3,2	54	7,1	39	10	3,9
	Łaziska (Radomskie)	3,8	99	4,8	61	18	3,4
	Sokołów Podlaski (Siedleckie)	2,5	107	5,3	66	6	11,0
	Mokoszyń (Tarnobrzeskie)	3,1	92	3,8	52	13	4,0

Źródło: Wyniki badań własnych.

Badane WOPR-y miały podobne działy na szczeblu dyrekcji oraz podobną liczbę rejonów i doradców. Stwierdzono, że lepiej było pracować w WOPR o dużym stopniu nasilenia sektora uspołecznionego (grupa I) z uwagi na mniejsze obciążenie pracą (tab.2). W grupie drugiej, obejmującej województwa o najniższym stopniu uspołecznienia ziemi, na jednego specjalistę terenowego przypadało czasem nawet trzykrotnie więcej gospodarstw indywidualnych oraz użytków rolnych. Różnic tych natomiast nie było w liczbie gospodarstw przykładowych i gospodarstw objętych tzw. doradztwem bezpośrednim, ponieważ te wskaźniki były kształtowane centralnie. Można stąd postawić tezę, że doradcy pracowali poprzez celowo wybrane grupy rolników (doradztwo bezpośrednie) lub obiekty (gospodarstwa przykładowe), a więc lokalne ogniska postępu. Liczebność gospodarstw indywidualnych grała wówczas drugorzędną rolę.

Tabela 2

Obciążenie pracą doradców terenowych (1987 r.)

Grupa	WOPR	Ogólna liczba doradców	W tym		Na 1 specjalistę terenowego przypadało			
			Zakładowi specjaliści i kierownicy rejonów	Terenowi specjaliści i wgd	Gospodarstw indywidualnych	Użytków rolnych (ha)	Gospodarstw przykładowych	Gospodarstw objętych bezpośrednim doradztwem
I	Stare Pole	196	58	138	191	1641	5,3	22,1
	Lubniewice	146	44	102	230	2446	7,9	26,5
	Grzmiąca	206	54	152	175	1283	5,9	12,2
	Strzelino	184	49	135	182	1394	4,2	24,0
	Barzkowice	167	22	145	266	1761	6,4	13,5
II	Końskowola	370	76	294	496	2068	3,8	57,3
	Brzeźno	206	45	161	388	2798	7,4	12,0
	Łaziska	300	65	235	546	2751	4,6	11,7
	Sokołów Podlaski	203	50	153	829	4496	0,5	20,3
	Mokoszyń	258	46	212	550	2197	4,7	23,2

Źródło: Jak w tabeli 1.

Z przeprowadzonej analizy można wysnuć jeden generalny wniosek, że WOPR nie były zróżnicowane regionalnie. Fakt występowania sektora uspołecznionego lub jego brak nie determinował poczynąń doradczych.

Bliskie sąsiedztwo PGR lub RSP nie było dyskutowane w sensie szeroko rozumianej dyfuzji innowacji rolniczych. Nawet można powiedzieć, że występował swoisty „izolacjonizm” między sektorem indywidualnym a uspołecznionym i sądzono, że są to dwa układy rządzące się różnymi prawami i nie przylegające do siebie.

2. Zróżnicowanie regionalne doradztwa rolniczego w ramach ODR

Regionalizm jest pojęciem uniwersalnym w tym sensie, że zakłada potrzebę odmiennego podejścia do wielu zagadnień życia wsi i rolnictwa, a co więcej zakłada udział społeczności lokalnej w tym procesie, wywoływanie aktywności samorządów i władz terytorialnych, wyłanianie liderów życia społeczno-gospodarczego. Cele i zakres polityki regionalnej są różnie definiowane, ale na ogół przyjmuje się, że istnieją uwarunkowania historyczne, kulturowe, społeczne, gospodarcze i przestrzenne, które wymagają spętyficznego podejścia do warunków rozwoju danego regionu.

Doradztwo rolnicze odpowiedzialne za proces wprowadzania innowacji rolniczych nie może być kształtowane jako monolit, identyczny w każdym regionie. Wynika to z faktu, że rozwoju rolnictwa w różnych regionach nie można stymulować tymi samymi metodami i formami doradztwa rolniczego. W związku z tym należy proponować, adekwatne dla istniejących warunków, funkcje ośrodków doradztwa rolniczego.

Regionalne podejście do doradztwa rolniczego jest utrudnione myśleniem poprzez pryzmat województwa i tam usadowionych ośrodków, których granice nie pokrywają się ze strefami agroekologicznymi i makroekonomicznymi. Pewną próbę wyjścia poza schemat podziału administracyjnego kraju zaproponował J. Żuk, który wyodrębnił 11-13 ponadregionalnych ośrodków doradztwa rolniczego, które miałyby spełniać zadania ośrodka wiodącego dla określonej strefy geograficznej. Ośrodek taki pełniłby funkcje o rozszerzonym zakresie zadań, obejmującym jednocześnie organizację doradztwa w regionie. Co więcej J. Żuk proponuje, aby struktury przestrzenne organizacji służb doradczych nie pokrywały się z jednostkami administracyjnymi kraju. Ośrodki doradztwa nie pełnią bowiem funkcji administracyjnych, a jedynie doradcze dla określonych odbiorców porad.

Dotychczas w Polsce nie prowadzono specjalnych badań pod kątem udzielania porad w aspekcie regionalnych zróżnicowań. A różnice są duże, a przy tym istotne; dotyczą one zwłaszcza odmiennych warunków glebowo-klimatycznych, historycznie ukształtowanego stopnia uprzemysłowienia, urbanizacji i rozwoju infrastruktury wsi, czy wreszcie zróżnicowania struktury agrarnej. Jeszcze większe różnice dotyczą tzw. mentalności chłopu, ważnej w procesie poradnictwa rolniczego. Dotyczą one zarówno tradycji, panujących nawyków, preferowanych w danym środowisku wartości jak i aspiracji oraz potrzeb. Odmienne aspiracje i potrzeby wpływają silnie na aktywność gospodarczą rolników. Potrzeby kształtują się zaś w wyniku historycznego rozwoju, przy czym u różnych osób występują na różnym poziomie, co w konsekwencji powoduje różne tempo rozwoju. Do tego należy dodać następującą prawidłowość, iż środowisko wiejskie o wyższym poziomie potrzeb materialnych rozwija się szybciej niż środowisko o niż-

szym poziomie potrzeb. Różnice dotyczą nie tylko regionów czy środowisk wiejskich, ale każdej najmniejszej społeczności lokalnej - wsi czy przysiółka. Właściwość powyższa doprowadziła do wypracowania koncepcji dyfuzji innowacji rolniczej w oparciu o krzywą dzwonową (krzywą Gausa).

W celu uchwycenia różnic pomiędzy obciążeniem pracą w WOPR i ODR badania przeprowadzono w tych samych dziesięciu ośrodkach doradztwa rolniczego. Pierwsze spostrzeżenie to, że zatrudnienie doradców spadło z 2236 osób w 1987 r. do 954 osób w 1995 r., czyli o 57,3%. W poszczególnych grupach doradców spadek zatrudnienia był nierównomierny. I tak zmniejszenie zatrudnienia w grupie specjalistów zakładowych wyniosło 56,7% (odpowiednio z 509 do 220 osób), zaś w grupie doradców terenowych 57,5% (odpowiednio z 1727 do 734 osób). Drugie spostrzeżenie, że reżim redukcji zatrudnienia dotknął bardziej grupę I, a więc dawniejszy rejon o nasyceniu sektorem uspołecznionym (59,7%), aniżeli grupę II, gdzie występuje duże rozdrobnienie struktury agrarnej (55,7%). Trzecie spostrzeżenie dotyczy zmniejszenia różnic w zakresie obciążenia pracą poszczególnych doradców, chociaż ich całkowicie nie zniwelowano (tab.3).

Tabela 3

Różnice w działalności ODR (1995 r.)

Grupa	WOPR	Ogólna liczba doradców	W tym		Liczba rejonów	Średnio doradców na 1 rejon	Na 1 doradcę terenowego przypada	
			Specjaliści zakładowi	Doradcy terenowi			Gospodarstw indywidualnych	Użytków rolnych (ha)
I	Stare Pole	92	23	69	8	8,6	223	3453
	Lubniewice	76	15	61	8	7,6	251	2811
	Bonin	82	17	65	7	9,3	206	3196
	Strzelino	52	12	40	6	6,7	342	5092
	Barzkowice	60	13	47	10	4,7	372	6018
II	Końskowola	124	41	83	7	11,8	1036	5740
	Ostrołęka	91	14	77	5	15,4	546	5055
	Radom	176	31	145	8	18,1	520	3339
	Siedlce	116	32	84	6	14,0	990	6893
	Sandomierz	85	22	63	8	7,9	1152	5701

Źródło: Jak w tabeli 1.

Analizując bliżej dane zawarte w tabeli 3 można powiedzieć, że w strukturach działalności ośrodków doradztwa rolniczego nie widać istotnych różnic, których podłożem mogłyby być czynniki wynikające z regionalizmu naszego rolnictwa. Co więcej dla regionów mających swoją wyraźną specyfikę, wynikającą bądź to z historycznie ukształtowanej struktury agrarnej, rejonów podgórskich, bądź też powstających w wyniku osadnictwa i reformy rolnej, nie formu-

tuje się odrębnych programów doradczych. Zadania i cele doradztwa rolniczego są w skali kraju jedne i adresowane do wszystkich ośrodków doradztwa rolniczego, niezależnie od tego, gdzie są zlokalizowane.

Według E. Chyłka do podstawowych zadań ośrodków doradztwa rolniczego należy:

- a) prowadzenie doradztwa rolniczego w zakresie:
 - efektywnych technologii produkcji rolniczej,
 - zarządzania gospodarstwem rolnym,
 - obowiązujących regulacji prawnych dotyczących gospodarstwa rolnego,
 - wiejskiego gospodarstwa domowego,
 - problemów socjalno-bytowych rodzin wiejskich,
 - poszukiwania alternatywnych źródeł dochodu dla ludności wiejskiej;
- b) wdrażanie i upowszechnianie wyników badań naukowych do praktyki rolniczej;
- c) doskonalenie zawodowe ludności rolniczej;
- d) współpraca z młodzieżą wiejską.

Zadania te mają charakter globalny, a nie regionalny i skierowane są do wszystkich partnerów uczestniczących w procesie upowszechniania postępu rolniczego.

3. Wnioski

Rozpoznanie procesów związanych z doradztwem rolniczym należy do ważnych zadań badawczych. Doradztwo rolnicze odpowiedzialne jest za postęp rolniczy, przy czym postęp ten jawi się nam jako wartość uniwersalna i na tyle pojemna, że mieści w sobie wszystkie przejawy życia wsi i rolnictwa.

Cecha uniwersalności oznacza więc, że mówiąc o postępie rolniczym nie ograniczamy się wyłącznie do spraw rolnictwa, ale wkraczamy na grunt postępu oświatowego, kulturalnego, społecznego itp. Postęp rolniczy rodzi się przynajmniej w dwóch głównych sferach, tj. w sferze świadomości oraz w sferze ekonomiczno-gospodarczej. Niski poziom wykształcenia producentów rolnych stanowi barierę utrudniającą przenikanie nowości rolniczych. Również brak kapitału i kredytu oraz rozwiniętych rynków zbytu jest poważnym utrudnieniem. Tempo dyfuzji jest poważnie zróżnicowane i zależy od liczby źródeł dyfuzyjnych, odległości powstawania innowacji, strumienia przekazywania wiedzy oraz stanu wiedzy rolników.

W regionach o rolnictwie stojącym na wyższym poziomie rozwoju, w związku z większą liczbą rolników - nowatorów, którzy charakteryzują się wyższym poziomem wiedzy i kwalifikacji zawodowych, procesy dyfuzyjne przebiegają

szybciej niż w regionach o rolnictwie słabiej rozwiniętym. Właściwość ta prowadzi zwykle do wzrostu, a nie zmniejszenia dysproporcji w rolnictwie między regionami.

Badania nie potwierdziły, że poprzez pryzmat doradztwa rolniczego można mówić o występowaniu regionalizmu w rolnictwie polskim. Cele i zadania doradztwa rolniczego są formułowane identyczne, jak również identyczne były i są ośrodki odpowiedzialne za dyfuzję innowacji rolniczych. Wynika to po części z faktu, że w Polsce występuje typ doradztwa państwowego, który funkcjonuje w głównej mierze w oparciu o dotacje państwowe, a budżet państwa chce mieć przejrzyste struktury organizacyjne, łatwo poddające się nadzorowi decyzyjnemu.

LITERATURA

1. Bronikowski W.: Drogi postępu chłop polskiego. PINGW, Warszawa 1934.
2. Chyłek E.K.: Ocena funkcjonowania systemu doradztwa rolniczego w Polsce. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego 1996, nr 2.
3. Hunek T.: W sprawie regionalnego rozwoju wsi i rolnictwa w Polsce. Wieś Współczesna 1989, nr 7.
4. Kolbusz F.: Regionalizacja czy wielofunkcyjny rozwój wsi. Wieś Współczesna 1989, nr 11.
5. Kowalski A., Niemczyk J.: Cele i instrumenty regionalnej polityki rolnej w Polsce. Wieś Współczesna 1989, nr 11.
6. Polityka regionalna w rozwoju obszarów wiejskich. Materiały z ogólnokrajowej konferencji SGGW, Warszawa 1995.
7. Raup P.M.: Land Resource Concerns, Past, Present and Future, University of Minnesota Staff Paper 1986.
8. Strużek B.: Regionalne zróżnicowanie warunków produkcji rolniczej a polityka agrarna. Wieś i Rolnictwo 1989, nr 3.
9. Wawrzyniak B.: Służba rolna w Polsce. LSW, Warszawa 1980.
10. Woś A.: Rolnictwo i postęp w rolnictwie polskim. PWRiL, Warszawa 1986.
11. Żuk J.(red.): Doradztwo ekonomiczno-organizacyjne w Polsce. Część ogólna, System doradztwa rolniczego w Polsce. Warszawa 1992.

IZABELLA SIKORSKA - WOLAK
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

INNOWACYJNOŚĆ ROLNIKÓW I JEJ ASPEKTY PSYCHOLOGICZNE

1. Ogólne zagadnienia innowacyjności człowieka

Działania innowacyjne stanowią jeden z rodzajów celowych działań ludzi. Wymagają one szczególnie dużego, często twórczego, wysiłku i prowadzą do takiej zmiany, w pewnym fragmencie rzeczywistości otaczającej ludzi lub w nich samych, która uznana jest za element postępu. Podejmując określone działania człowiek dąży do osiągnięcia pewnych wartości materialnych lub (i) duchowych. Przy czym działania te mogą być:

- *instrumentalne* (egzogenne), będące jedynie środkami służącymi do osiągnięcia wartościowych wyników końcowych (np. zwiększenie dochodu, zmniejszenie uciążliwości pracy itp.), wywołujących pozytywne emocje;
- *autoteliczne* (endogenne), w których samo działanie dostarcza satysfakcji, a ostateczny wynik jest tutaj mniej istotny.

Poszczególni ludzie różnią się skłonnością do podejmowania *działań innowacyjnych*. Jedni zadawalają się tym co już posiadają i dążą do utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy, inni podejmują *działania transgresyjne*, wychodzące poza to czym są i co już posiadają, starając się zdobyć lub stworzyć nowe wartości. Jedną z form działań transgresyjnych są działania innowacyjne. Są one szczególnym rodzajem działania, gdyż odbywają się w sytuacji niepewności i podejmujący je człowiek nie jest w stanie przewidzieć skutków tych działań.

W działaniach innowacyjnych człowiek najczęściej kieruje się *strategią oczekiwanej użyteczności*, a więc przy ich realizacji bierze pod uwagę dwie zmienne: *wartość konsekwencji działania* i prawdopodobieństwo wyników. Tak jak poszczególni ludzie różnią się skłonnością do podejmowania działań zachowawczych lub transgresyjnych, tak też różnią się skłonnością do podejmowania działań innowacyjnych. Jedni przejawiają inwencję twórczą, inni są otwarci na

postęp i poszukują innowacji w celu jej przyswojenia, inni zaś wprowadzają innowacje dopiero wtedy, gdy zostały już one sprawdzone w praktyce; jedni czynią to szybciej, inni znacznie wolniej w zależności od własnej postawy. Innowacyjność człowieka jest więc stopniowalna i można ją określić jako skłonność do podejmowania działań nowych; w tym znaczeniu ma więc ona wymiar psychologiczny.

2. Zagadnienie postaw innowacyjnych

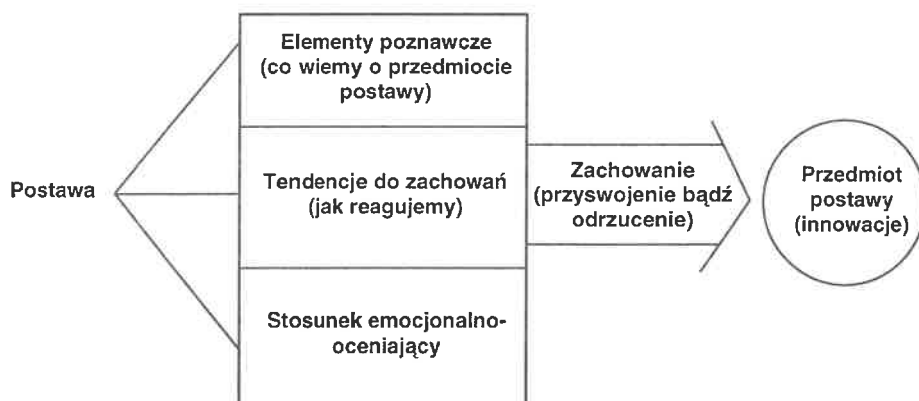
W psychologii społecznej spotyka się różne próby definiowania terminu postawa. Zależą one głównie od koncepcji teoretycznych przyjmowanych przez twórców definicji:

1. *Definicje nawiązujące do tradycji behawiorystycznej*, zwracające szczególną uwagę na zachowanie się człowieka wobec przedmiotu postawy (innowacji).
2. *Definicje nawiązujące do koncepcji socjologicznych*, w których zwraca się szczególną uwagę na stosunek emocjonalny i oceniający wobec przedmiotu postawy (innowacji).
3. *Definicje nawiązujące do teorii poznawczych w psychologii*, zgodnie z którymi postawa przejawia się nie tylko w określonym zachowaniu człowieka czy stosunku emocjonalno-oceniającym, ale składają się na nią również elementy poznawcze (co człowiek wie o przedmiocie postawy).

Jest to pełna postawa, składają się na nią bowiem zarówno elementy poznawcze jak i emocjonalno-oceniające oraz behawioralne, czyli zachowania bądź dyspozycje do określonych zachowań.

Rys. 1.

Schemat struktury postaw wobec innowacji



Czy postawa równoznaczna jest z zachowaniem? Czy postawa proinnowacyjna rolnika równoznaczna jest z jego zachowaniem proinnowacyjnym? Zgodnie z tradycją behawiorystyczną - tak, postawa ujawnia się bowiem w zachowaniu. Psychologowie społeczni przytaczają jednakże wiele przykładów na istnienie niezgodności zachowań i postaw. Przy czym, cytowane przez nich przykłady ilustrujące ową niezgodność, wykazują istnienie rozbieżności między podejmowanym działaniem a emocjonalnym stosunkiem do przedmiotu postawy⁽¹⁾. W badaniach prowadzonych w Katedrze Doradztwa Rolniczego SGGW zauważono odwrotną sytuację, a mianowicie rolnicy o postawach zachowawczych, nie przyswajający w analizowanym okresie żadnych innowacji, wykazywali niejednokrotnie pozytywny stosunek emocjonalny do zmian o charakterze innowacyjnym, przejawiający się w sformułowaniach werbalnych. Ci rolnicy stanowią grupę potencjalnych użytkowników innowacji, która w sprzyjających okolicznościach, uzyskawszy pomoc z zewnątrz, będzie skłonna przejawiać działanie o charakterze innowacyjnym.

Powyższy przykład świadczy o tym, że postaw innowacyjnych rolników nie można rozpatrywać i oceniać tylko poprzez pryzmat działań motorycznych. Czy postawa rolników wobec poszczególnych innowacji równoznaczna jest z postawą wobec wszelkich zmian innowacyjnych? Z reguły mamy do czynienia z odwrotną sytuacją, tzn. postawy wobec wszelkich zmian innowacyjnych wyznaczają postawę wobec konkretnej innowacji. Jednak zakres tematyczny innowacji docierających do wsi i rolnictwa jest tak rozległy, iż nie zawsze rolnicy przejawiają skłonność do przyswajania określonych innowacji, co jest uwarunkowane czynnikami egzogennymi. Istnieje jednak większe prawdopodobieństwo przyswojenia innowacji przez rolników odznaczających się wysokim ogólnym poziomem innowacyjności, przejawiających pozytywne postawy wobec zmian, aniżeli tych o postawach zachowawczych.

Analizując problem postaw rolników wobec innowacji wyodrębnić można trzy grupy tj.: postawę pionierską, postawę recepcyjną i postawę zachowawczą⁽²⁾.

Postawa pionierska przejawia się w samodzielnym poszukiwaniu lub inicjowaniu poszukiwania nowych, twórczych rozwiązań nigdzie dotychczas nie stworzonych lub nie stosowanych w określonej społeczności lokalnej. **Postawa recepcyjna** charakteryzuje rolników przejawiających tendencje do pozytywnej oceny i przyswajania innowacji opracowanych przez specjalistów i już sprawdzonych. Zdecydowana większość wprowadzonych zmian innowacyjnych polega na przyjmowaniu gotowych i sprawdzonych już rozwiązań. Dotyczy to zarówno innowacji technicznych, biologicznych jak i organizacyjnych. W ramach posta-

(1) S.Mika: Psychologia społeczna. PWN, Warszawa 1984, s. 121-124.

(2) Por. Z. Pietrasiński: Ogólne i psychologiczne zagadnienia innowacji. PWN, Warszawa 1971, s. 71-76.

wy recepcyjnej można wyróżnić postawę *recepcyjną aktywną* i postawę *recepcyjną wyczekującą*.

Postawa recepcyjna aktywna przejawia się w podejmowaniu trudu poszukiwania wzorów zachowań innowacyjnych, dających się przenieść na grunt konkretnego gospodarstwa bez żadnych zmian lub po odpowiedniej adaptacji. Postawa recepcyjna wyczekująca jest pozbawiona charakterystycznej dla postawy aktywnej inicjatywy poszukiwawczej. Rolnik o takiej postawie wprowadza zmiany innowacyjne, ale dopiero wtedy, gdy ktoś go do tego zachęci i dostarczy wzory rozwiązań (doradca, sąsiad itp.). Rolników o postawach zachowawczych cechuje niechętny i oporny stosunek do innowacji, podejrzliwy, sceptyczny wobec propozycji zmian. Podejmują oni często działanie raczej w kierunku torpedowania aniżeli ułatwiania poczynąń związanych z wprowadzaniem innowacji.

3. Plastyczność innowacyjna rolników

Omawiając problem innowacyjności rolników należy poruszyć następujące zagadnienie, tj. ich *plastyczność innowacyjną*. Według Z. Pietrasińskiego plastyczność innowacyjna zachowania się człowieka oznacza „*relatywną i stopniowalną łatwość wytwarzania przez człowieka samodzielnie lub przyjmowania innowacji, a także podejmowanie związanych z innowacjami czynności przygotowawczych i wdrożeniowych*”⁽³⁾. Do czynności przygotowawczych zalicza Z. Pietrasiński zarówno poszukiwanie twórcze jak np.: zaznajomienie się z przedstawionym przez kogoś projektem usprawnienia, a także poszukiwanie niezbędnych do przyswojenia innowacji uzgodnień, środków rzeczowych itp.

Plastyczność innowacyjna człowieka jest stopniowalna i charakteryzuje się bogactwem zachowań zawartych pomiędzy oryginalną twórczością a nie wymagającym wysiłku twórczego przyjmowaniem gotowych wzorów stanowiących postęp w danej dziedzinie. Uwzględniając powyższe możemy wyróżnić *plastyczność innowacyjną kreatywną* - oznaczającą tworzenie innowacji oraz *plastyczność innowacyjną receptywną* - związaną z przyjmowaniem innowacji z zewnątrz.

Problemem plastyczności innowacyjnej rolników zajmowała się autorka w swoich badaniach nad dyfuzją innowacji rolniczych w wiejskiej społeczności lokalnej⁽⁴⁾. Analiza innowacji wprowadzonych przez badanych rolników pozwala stwierdzić, iż pomiędzy tymi dwoma przejawami plastyczności innowacyjnej wyróżnić można formy pośrednie; szczególnie odnosi się to do plastyczności receptywnej. Rzadko bowiem innowacje przyswajane są przez rolników w takiej postaci w jakiej zostały opracowane przez ich twórców i w jakiej docierają do rolnika. W wielu wypadkach ma miejsce proces reinwencji tj. przekształcania

(3) Z. Pietrasiński: Ogólne i psychologiczne zagadnienia innowacji. PWN, Warszawa 1971 s. 53.

(4) I. Sikorska-Wolak: Dyfuzja innowacji rolniczych w wiejskiej społeczności lokalnej i jej społeczno-ekonomiczne uwarunkowania. SGGW, Warszawa 1993.

i modyfikacji innowacji w procesie ich przyswajania. A to już wymaga samodzielnego często twórczego podejścia do wprowadzanych zmian. Występują więc w tym wypadku elementy plastyczności kreatywnej.

Innym przykładem są rolnicy, którzy nie przyjmują postawy wyczekującej aż innowacje dotrą do nich różnymi kanałami, ale przejawiają aktywność w ich poszukiwaniu. Są wreszcie rolnicy, którzy przyswajają więcej innowacji i odznaczają się wyższym dynamizmem innowacyjnym, czyniąc to szybciej od innych. Ich plastyczność innowacyjna będzie więc różna od tych, którzy przyswajają mniej innowacji i czynią to wolniej. Pewne elementy plastyczności kreatywnej będą występowały także w innych sytuacjach. Każdy bowiem fakt przyswojenia innowacji z zewnątrz wymaga od rolnika rozwiązania mniej lub bardziej trudnych problemów związanych z ich adaptacją do konkretnych indywidualnych warunków rolniczego gospodarstwa. Tak więc jak w przypadku rolników o plastyczności receptywnej występują pewne elementy twórczości, tak wśród rolników o plastyczności kreatywnej - istnieje jednocześnie duża chłonność na różnorodne innowacje pochodzące z zewnątrz, co świadczy z kolei o ich wysokiej receptywnej plastyczności innowacyjnej.

Plastyczność innowacyjna przejawia się w różnych formach ich aktywności, takich jak:

- opracowywania własnych rozwiązań o charakterze innowacyjnym,
- poszukiwanie innowacji,
- adaptacja innowacji,
- reinwencja.

Wszystkie te przejawy działań charakteryzują rolnika znajdującego się w sytuacji innowacyjnej, która stawia mu określone wymagania. Każdej z tych form aktywności odpowiadać będzie różny poziom kompetencji innowacyjnych rolnika. Z reguły rolnicy przejawiają jednocześnie kilka form aktywności innowacyjnej. Uwzględniając powyższe można wyodrębnić kilka kategorii rolników:

1. Wprowadzający własne rozwiązania o charakterze innowacyjnym, jednocześnie przyswajający innowacje z zewnątrz i ich poszukujący;
2. Przyswajający innowacje z zewnątrz oraz aktywni w ich poszukiwaniu, ale nie wprowadzający własnych rozwiązań;
3. Przyswajający innowacje, ale ich nie poszukujący;
4. Nie odczuwający potrzeby dokonywania zmian innowacyjnych (postawa zachowawcza).

Innym przejawem plastyczności innowacyjnej rolników jest szybkość przyswajania innowacji. Uwzględniając to kryterium wyodrębnić można i wyróżnić w określonej społeczności lokalnej pięć kategorii przyswajających: nowatorzy,

pionierzy, wczesna większość, późna większość, maruderzy⁽⁵⁾. Powyższe przejawy aktywności rolników dotyczą sfery działania. Rozpatrując problem aktywności innowacyjnej rolników należy uwzględnić również sferę poznawczą, tj. aktywność innowacyjną intelektualną związaną z ponoszeniem konsekwencji innowacyjnych. Doskonalenie się w zawodzie - poprzez uczestnictwo w zorganizowanych formach lub drogą samokształcenia i poszukiwania informacji o innowacjach w różnych źródłach wiedzy - jest również przejawem aktywności innowacyjnej rolników. Ta sfera aktywności została także uwzględniona w prowadzonych przez autorkę badaniach.

4. Motywacje

Przez motywację rozumie się tendencję do inicjowania i podtrzymywania działań ukierunkowanych na cel⁽⁶⁾. Motywacja jest funkcją wartości celu, który chcemy osiągnąć (tzw. użyteczności) i subiektywnego prawdopodobieństwa jego realizacji. Treściowym aspektem motywacji są potrzeby. W psychologii organizacji i zarządzania popularna jest (choć przez niektórych autorów krytykowana) koncepcja potrzeb A.Maslowa⁽⁷⁾ zwana *piramidą* lub *hierarchią*, ponieważ potrzeby są tam ustawione od najniższych (tzw. czynników satysfakcji): potrzeb fizjologicznych, bezpieczeństwa, przynależności, do najwyższych (tzw. czynników motywacji): potrzeb uznania i samorealizacji. Niezaspokojenie trzech pierwszych grup potrzeb prowadzi do stanu silnej frustracji, a ich zaspokojenie dostarcza satysfakcji, natomiast nie wpływa na zwiększenie motywacji do lepszej pracy. Niezaspokojenie potrzeby uznania lub samorealizacji powoduje silną frustrację, natomiast zaspokojenie ich - oprócz satysfakcji - dostarcza silnego bodźca motywującego do lepszej pracy i zwiększania innowacyjności.

We wspomnianych wcześniej badaniach prowadzonych przez autorkę starano się określić motywy, którymi kierowali się rolnicy podejmując decyzje o wprowadzeniu innowacji rozprzestrzenianych w procesie dyfuzji. Na pierwszy plan zdecydowanie wysunęły się *motywy ergonomiczne* (chęć ułatwienia pracy), w dalszej kolejności *motywy ekonomiczne*. Niemal równorzędnym motywem były: chęć przodownictwa we wsi oraz możliwość eksperymentowania i sprawdzania własnych umiejętności. Najczęściej wymieniali je rolnicy charakteryzujący się wysokim stopniem plastyczności innowacyjnej. W badaniach starano się również ustalić motywy, jakimi kierują się rolnicy opracowując własne rozwiązania o charakterze innowacyjnym. Psychologowie humanistyczni wyrażają pogląd, iż podstawową potrzebą człowieka jest dążenie do samorealizacji. Działania twórcze zaś są najlepszą metodą zaspokajania tej potrzeby. A więc podejmu-

(5) E.M.Rogers: Diffusion of Innovations. New York 1982, s. 162.

(6) J.Reykowski: Emocje, motywacje, osobowość. PWN, Warszawa 1992, s. 59.

(7) A.J.Durbin: Praktyczna psychologia zarządzania. PWN, Warszawa 1979.

jąc działania twórcze i innowacyjne człowiek dąży do *samospełnienia*. Drugim rodzajem motywacji, która odgrywa doniosłą rolę w inicjowaniu wielu działań twórczych jest *motywacja poznawcza*. Człowiek podejmuje działanie twórcze, dążąc do zaspokojenia własnej ciekawości oraz poznania świata i zachodzących w nim procesów ekonomicznych, społecznych itp. Wreszcie działania twórcze motywowane są dążeniem do potwierdzenia i wzrostu własnej wartości, dominowania nad otoczeniem, a więc potrzebą uznania.

Odnosząc powyższe rozważania do sytuacji badanej przez autorkę zbiorowości rolników, można stwierdzić, iż wymienione wyżej rodzaje motywów dominują wśród rolników z kategorii nowatorów i postępowych, którzy - jak wcześniej wspomniano - również w przyswajaniu innowacji z zewnątrz kierują się potrzebami wyższego rzędu. Badania wykazały jednakże, iż działania twórcze (o charakterze wynalazczym, racjonalizatorskim) podejmowane były również przez rolników z pozostałych kategorii przyswajających innowacje, szczególnie z grupy dość postępowych i dość tradycyjnych.

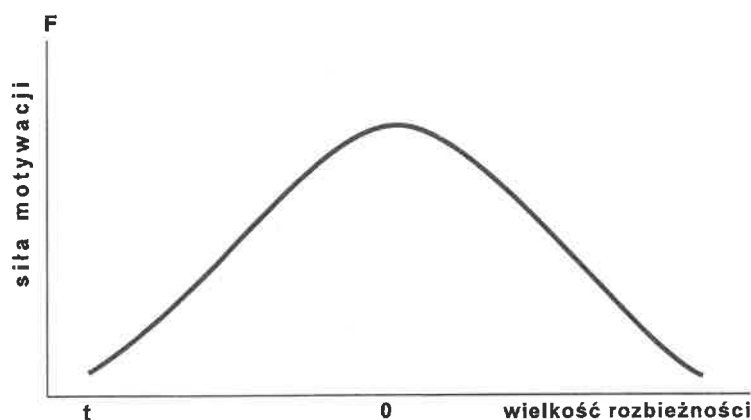
Wyzwalanie postawy kreatywnej w tych grupach spowodowane było przede wszystkim barierami zewnętrznymi, a także barierą finansową uniemożliwiającymi niejednokrotnie adaptację innowacji opracowanych przez specjalistów. Odnosi się to głównie do innowacji stanowiących elementy postępu technicznego. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna większości gospodarstw chłopskich zmniejsza możliwość dotychczasowego zaspokojenia potrzeb za pomocą metod stereotypowych i zmusza do poszukiwania własnych rozwiązań o charakterze innowacyjnym. Tego rodzaju motywację nazywa T.Kozielecki motywacją niespecyficzną.

Na zakończenie rozważań na temat motywacji celowe wydaje się omówienie funkcjonowania mechanizmu motywacyjnego, który wyjaśnia wszelkie działania człowieka w tym i działania innowacyjne rolników. Powszechnie wiadomo, że rolnik podejmuje określone działania dla osiągnięcia pewnych wartości, a wprowadzenie innowacji jest jedną z dróg do ich uzyskania. Mogą to być wartości o charakterze materialnym, intelektualnym, społecznym itp. Pomiedzy wartościami, które rolnik zamierza osiągnąć i które stają się celem jego działania a aktualnym stanem rzeczy, pomiędzy wartościami pożądanymi a wartościami posiadanymi rodzi się *napięcie motywacyjne*, które pobudza do działania. Wydawałoby się, iż im większe są owe rozbieżności tym rolnik silniej dąży do zdobycia nowych wartości. Wbrew obiegowej opinii tak nie jest. Relacje między siłą motywacji a wielkością rozbieżności, między tym co rolnik posiada, a tym co chciałby mieć jest wyraźnie nieliniowa⁽⁸⁾. Ilustruje to rysunek 2.

(8) T.Kozielecki: Koncepcja psychologiczna człowieka. PIW, Warszawa 1980, s. 237.

Rys. 2.

Zależność siły motywacji od wielkości rozbieżności

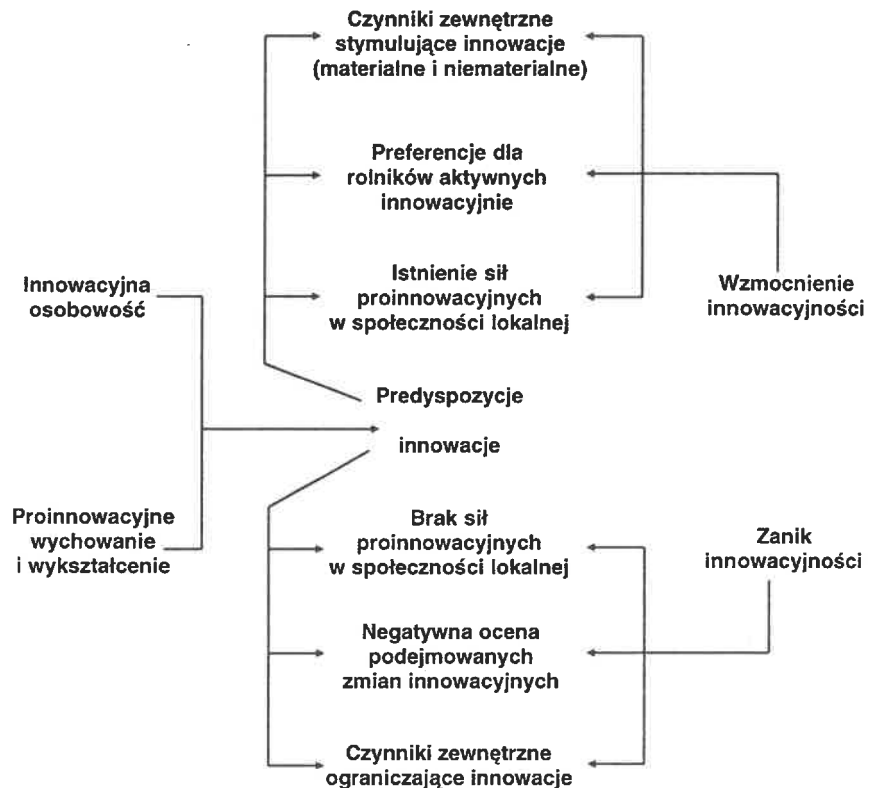


Jeżeli rozbieżność między wartościami pożądanymi a posiadanymi jest mała (próg tolerancji t), to rolnik nie podejmuje żadnych działań. Również w przypadku bardzo dużej rozbieżności - nie zostają wyzwolone siły motywacyjne, gdyż prawdopodobieństwo osiągnięcia celu jest w tym przypadku niewielkie i zniechęca do działania. Psychologowie wykazują, iż istnieje optymalna różnica między aspiracjami a dotychczasowymi osiągnięciami (punkt 0), która wyzwala najwyższe siły motywacyjne. Tym należałoby tłumaczyć zjawisko nie przyswajania określonych innowacji przez pewne grupy rolników.

5. Kompetencje innowacyjne rolników jako czynnik warunkujący ich innowacyjność

Ważnym zagadnieniem w analizowaniu problemu innowacyjności rolników są ich kompetencje innowacyjne. Pojęcie kompetencji innowacyjnych można rozpatrywać w dwóch znaczeniach: *wąskim* - jako najbardziej bezpośrednie przygotowanie do wprowadzania innowacji, oparte na przyswojeniu doświadczeń praktycznych i określonej wiedzy naukowej (proinnowacyjne wykształcenie) oraz w *szerszym* rozumieniu - obejmującym nie tylko wiadomości i umiejętności, lecz także sferę wartości, potrzeb i zdolności człowieka, a także postawy proinnowacyjne.

Czynniki wzmacniające i osłabiające innowacyjność rolników Rys.3.



Innowacyjność rolników jest uwarunkowana czynnikami wewnętrznymi (podmiotowymi) i zewnętrznymi (przedmiotowymi) przez kompetencje innowacyjne w szerokim rozumieniu tego pojęcia i oddziaływanie bodźców zewnętrznych (normy wobec nowatorstwa, preferencje dla rolników aktywnych innowacyjnie, materialne warunki wprowadzenia zmian innowacyjnych, system informacji, pomoc ze strony instytucji oświatowych i organizacji doradczych itp.). Innowacyjność rolników może być stymulowana czynnikami zewnętrznymi, bądź może ulec osłabieniu na skutek trwałego oddziaływania czynników niesprzyjających podejmowaniu działań innowacyjnych.

Ważnym elementem w stymulowaniu działań innowacyjnych rolników jest doradztwo rolnicze. Nie może ono jednakże ograniczać się do proponowania konkretnych rozwiązań innowacyjnych, lecz rozwijać kompetencje innowacyjne rolników, kształtować postawy otwarte na zmiany, motywować do podejmowania działań innowacyjnych. Dalej - wyzwać aktywność rolników w poszukiwaniu zmian oraz wspomagać ich w podjętych już działaniach innowacyjnych.

ZBIGNIEW MISIEJUK
*Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Olsztynie*

DYFUZJA INNOWACJI ROLNICZYCH W ŚRODOWISKU WIEJSKIM NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO

1. Przegląd literatury

Unowocześnienie rolnictwa odbywa się przez upowszechnienie osiągnięć nauk rolniczych w praktyce produkcyjnej.

Z badań Coopa (1983) i Czajanowa (1963) wynika, że najchętniej przyjmowane są innowacje proste i łatwe w zastosowaniu. Inni autorzy (Wiatrak 1982, Mirowski 1994) twierdzą, że gospodarstwa rolne o większym obszarze i dobrym wyposażeniu w trwałe środki produkcji, chętniej adoptują nowości ekonomiczne i technologiczne. Lewczuk i inni (1974) stwierdzili, iż czytelnictwo rolnicze i przykład sąsiada w pozytywnym stopniu wpływają na adopcję nowości. Rogers (1979), Moulik i inni (1976) uważają, że proces przyswajania nowości w środowisku wiejskim przebiega etapami: zetknięcie się z innowacją, zainteresowanie, ocena przydatności, zastosowanie częściowe lub pełne.

2. Metodyka i zakres badań

Biorąc pod uwagę przedstawione zależności i wyniki z badań wcześniejszych, starano się określić zjawisko innowacji w rolnictwie w obecnych warunkach. W tym celu, w latach 1994-1996, przeprowadzono badania na terenie województwa olsztyńskiego. Przedmiotem badań było upowszechnienie innowacji, zsynchronizowanych z systemem integrowanej produkcji rolniczej, takich technologii jak:

1. Niskonakładowe technologie produkcji zbóż.
2. Technologia produkcji bobiku.
3. Technologia produkcji pasz na użytkach zielonych.

4. Technologia produkcji rzepaku ozimego podwójnie ulepszanego.
5. Technologia integrowanego nawożenia roślin.
6. Technologia produkcji mleka i mięsa wołowego.
7. Technologia ochrony roślin w integrowanym systemie produkcji.

Technologie uwzględniały nowoczesne rozwiązania biotechnologiczne, ekologiczne i ekonomiczne w rolnictwie. Kompleksowe technologie w zakresie produkcji roślinnej zapewniają otrzymanie optymalnych plonów przez właściwe zintegrowanie głównych czynności: nawożenia mineralnego, terminów i gęstości siewu, pielęgnacji, zabiegów ochrony roślin, z uwzględnieniem wymagań odmian i ochrony środowiska (w tym zapobieganie skażeniu gleby). Natomiast kompleksowe technologie produkcji mleka i mięsa wołowego sprzyjają zapewnieniu wysokiej jakości produktów zwierzęcych oraz minimalizacji kosztów.

Badaniami objęto 150 gospodarstw rolnych, wybranych metodą losową, w 15 sołectwach rozmieszczonych na terenie województwa. Prowadzono wywiady z właścicielami gospodarstw rolnych i zbierano dane, na podstawie opracowanych pytań odnoszących się do przedmiotu badań. Wykorzystano również dokumentację wojewódzkiego ośrodka doradztwa rolniczego i samorządów lokalnych. Analizowano związki pomiędzy dyfuzją innowacji w środowisku wiejskim, a czynnikami wpływającymi na przyswajanie nowości przez rolników.

Celem badań było:

1. Określenie stopnia dyfuzji innowacji rolniczych.
2. Zbadanie zależności adaptowania innowacji wśród rolników od źródeł informacji.
3. Zbadanie zależności wprowadzenia innowacji przez rolników od czynników osobowych i ekonomicznych.

3. Obraz socjologiczny badanych gospodarstw rolniczych

Rolnicy w grupie wiekowej do 30 roku życia posiadali wykształcenie ponadpodstawowe. Natomiast w grupach wiekowych 31-60 lat udział rolników z wykształceniem ponadpodstawowym wynosił średnio 57,2%. Pozostali rolnicy mieli wykształcenie podstawowe i niepełne podstawowe. Jednakże w miarę podnoszenia się wieku rolników, coraz większy ich odsetek nie ukończył szkoły podstawowej. Szczegółne jest to widoczne w grupie rolników powyżej 60 lat.

Niezależnie od poziomu wykształcenia badani rolnicy mieli niskie kwalifikacje rolnicze. I tak w danej populacji aż 30% rolników nie miało żadnych kwalifikacji rolniczych, a pozostali byli przyuczeni do zawodu. Najliczniejszą grupę stanowili absolwenci kursów kwalifikacyjnych (np.: wykwalifikowany robotnik lub mistrz

w zawodzie rolnika, ogrodnika, hodowcy) i zasadniczych szkół rolniczych, w grupach wiekowych od 31-60 lat - średnio 46,1%. Absolwenci szkół rolniczych średnich i wyższych, w grupach wiekowych do 60 lat, stanowili średnio 23,9%.

Struktura obszarowa badanych gospodarstw rolnych była mocno zróżnicowana. Z danych wynika, że najwięcej gospodarstw rolnych było o powierzchni od 10 do 20 ha użytków rolnych - średnio 49,6%. Gospodarstwa rolne o powierzchni od 5 do 10 ha stanowiły 19% i znajdowały się we władaniu rolników w grupach wiekowych od 51 do 60 lat i więcej. Udział dużych gospodarstw, o powierzchni powyżej 20,1 ha użytków rolnych, wynosił średnio 31,4%, w grupach od 30 do 50 lat. Najlepiej wyposażeni w trwałe środki produkcji byli rolnicy w grupach wiekowych od 31 do 60 lat.

Takie zjawisko należy uznać za normalne, ponieważ z wiekiem rolników rosną ich zasoby finansowe przeznaczone na unowocześnienie gospodarstw rolnych. Rolnicy u schyłku działalności zawodowej w grupie wiekowej 60 lat i więcej redukują ilość trwałych środków produkcji ze względu na bliską perspektywę przejścia na emeryturę.

4. Wyniki badań

Dyfuzja innowacji rolniczych w środowisku wiejskim, zależała od postawy i tendencji rolników do dokonywania ulepszeń swoich warsztatów pracy.

4.1. Stopień dyfuzji innowacji rolniczych

Przyswojenie innowacji przez rolników było uzależnione od charakteru nowości. W okresie prowadzonych badań najlepiej zaadaptowały się następujące innowacje: niskonakładowe technologie produkcji zbóż i technologia produkcji rzepaku ozimego podwójnie ulepszanego - w 84,2%. Wynikało to z faktu, że rolnicy od szeregu lat zajmują się produkcją zbóż i rzepaku, a także mieli pozytywne nastawienie do innowacji zastosowanych już w wymienionych kierunkach produkcji. Natomiast innowacje w technologii: produkcji pasz na użytkach zielonych, produkcji bobiku, integrowanego nawożenia roślin, produkcji mleka i mięsa wołowego, ochrony roślin w integrowanym systemie produkcji - wprowadziło 15,8% rolników. Adaptowanie tych innowacji w praktyce rolniczej napotykało na znaczne trudności do których należy zaliczyć: bardzo rozdrobnioną strukturę agrarną, niski poziom wiedzy rolniczej, niedostateczne umaszynowanie gospodarstw, ograniczoną możliwość świadczenia usług dla rolników, zakwaszenie gleby, zbyt wysokie ceny środków do produkcji rolnej.

4.2. Zależność wprowadzenia innowacji przez rolników od źródeł informacji

Stwierdzono, że znaczący wpływ na dyfuzję innowacji w środowisku wiejskim miały szkolenia, demonstracje i pokazy organizowane w formie grupowej. Z tego rodzaju źródła informacji skorzystało 60% badanych rolników, a wskaźnik adaptacji innowacji na 1 gospodarstwo wynosił od 4,9 - 5,7. Duży stopień dyfuzji innowacji zaznaczył się w adaptacji złożonych nowości rolniczych. Zakres oddziaływania przykładu sąsiada i czytelnictwa rolniczego obejmował 35,7% badanych rolników, a wskaźnik adaptacji innowacji wynosił 2,5 - 3,5. Natomiast z programów rolniczych RTV korzystało tylko 4,3% rolników przy wskaźniku adaptacyjnym innowacji na 1 gospodarstwo - 0,9. Rolnicy w grupach wiekowych od 30 do 60 lat korzystali z następujących źródeł informacji: demonstracje, pokazy, szkolenia i czytelnictwo rolnicze. Natomiast w grupach wiekowych 60 lat i więcej, rolnicy korzystali głównie z przykładu sąsiada i programów rolniczych RTV. Dużo rolników adaptowało innowacje podczas edukacji na obiektach demonstracyjno-pokazowych i w sali wykładowej wyposażonej w pomoce naukowe (warsztaty szkoleniowe).

Wysoka wiedza fachowa i dobra komunikatywność wykładowców, wpłynęła w znacznym stopniu na pozytywne nastawienie rolników do upowszechnianych innowacji w środowisku wiejskim.

4.3. Zależność adaptacji innowacji przez rolników od czynników osobowych i ekonomicznych

4.3.1. Zależność przyswojenia innowacji przez rolników od wieku i kwalifikacji zawodowych

Stwierdzono, że największe zainteresowanie innowacjami wykazali rolnicy posiadający odpowiedni poziom wykształcenia i przygotowania zawodowego w grupach wiekowych od 30 do 60 lat. W grupie wiekowej 60 lat i więcej, zainteresowanie innowacjami rolniczymi było małe. W grupie tej nastąpił spadek przyswajalności innowacji o 31,4%, a powyżej 60 roku życia znacznie się pogłębił i wynosił aż 46,5%. Absolwenci szkół rolniczych, w grupach wiekowych od 30 do 60 lat wprowadzili innowacje - średnio w 59%. Natomiast absolwencji kursów kwalifikacyjnych w tej samej grupie wiekowej zastosowali innowacje - średnio 29,6%, a rolnicy bez kwalifikacji zawodowych wprowadzili innowacje tylko w 11,4%. Można stwierdzić, że udział rolników bez kwalifikacji zawodowych w tych grupach wiekowych jest zjawiskiem niekorzystnym dla całej gospodarki narodowej. Istnieje pilna potrzeba edukacji zawodowej rolników, w celu przygotowania ich do skutecznego wykorzystania wiedzy rolniczej w działalności produkcyjnej.

4.3.2. Zależność przyswajania innowacji przez rolników od obszaru gospodarstwa i wyposażenia w trwałe środki produkcji

Stwierdzono dodatni wpływ dużej powierzchni gospodarstwa wyposażonego w dostateczną ilość trwałych środków produkcji na adaptowanie innowacji rolniczych. W grupie gospodarstw do 10 ha użytków rolnych, rolnicy zastosowali innowacje średnio w 35,6% gospodarstwach. Natomiast w grupach gospodarstw powyżej 10,1 ha użytków rolnych innowacje stosowało średnio 64,4% rolników. Gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 20 ha i dobrym nasyceniu trwałymi środkami produkcji, były bardziej zainteresowane adaptowaniem innowacji rolniczych. Gospodarstwa rolne wyposażone w trwałe środki produkcji powyżej 101 zł/1 ha użytków rolnych adaptowały innowacje średnio w 61,5%.

Gospodarstwa o niższym poziomie nasycenia trwałymi środkami produkcji (poniżej 100 zł/1 ha użytków rolnych) wprowadziły innowacje rolnicze średnio w 38,5%. Najwyższą wartość trwałych środków produkcji odnotowano w grupach wiekowych rolników 41 - 60 lat, a innowacje wprowadziło średnio 55,3% gospodarstw. Takie zjawisko należy uznać za normalne, gdyż zasoby pieniężne tych rolników pozwalają na racjonalne uzbrojenie techniczne swoich gospodarstw.

5. Podsumowanie

Na podstawie otrzymanych wyników można sformułować następujące wnioski:

1. Stopień dyfuzji innowacji rolniczych w środowisku wiejskim, zależny był od charakteru danej nowości. Innowacje proste w stosowaniu (niskonaładowe technologie produkcji zbóż, technologia produkcji rzepaku ozimego podwójnie ulepszanego) zostały przyswojone przez rolników w 84,2%. Innowacje złożone i wymagające od rolników posiadania niezbędnego zasobu wiedzy rolniczej (np. technologie: produkcji pasz na użytkach zielonych, produkcji bobiku, integrowanego nawożenia roślin, produkcji mleka i mięsa wołowego i ochrony roślin w integrowanym systemie produkcji) adaptowano tylko w 15,8%.
2. Skutecznymi źródłami informacji w przyswajaniu innowacji przez rolników były: demonstracje, pokazy i szkolenia rolnicze. Z tego rodzaju źródła skorzystało 60% badanych rolników, przy wskaźniku adaptacji innowacji na 1 gospodarstwo od 4,9 do 5,7. W następnej kolejności z przykładu sąsiada i czytelnictwa rolniczego skorzystało 35,7% badanych rolników, ze wskaźnikiem adaptacyjnym innowacji na 1 gospodarstwo rolne od 2,5 do 3,5. Natomiast z programów rolniczych RTV korzystali rolnicy tylko w 4,3%, a wskaźnik adaptacji innowacji na 1 gospodarstwo wynosił 0,9. Rolnicy w grupach wiekowych 30-60 lat korzystali z następujących źródeł informacji: demonstracje, pokazy, szkolenia i czy-

telnictwo rolnicze. Natomiast w grupach wiekowych 60 lat i więcej, rolnicy korzystali z przykładu sąsiada i programów RTV.

3. Dyfuzja innowacji rolniczych w środowisku wiejskim była ściśle związana z takimi czynnikami jak: wiek, wykształcenie, kwalifikacje zawodowe, obszar gospodarstwa i odpowiednie wyposażenie w trwałe środki produkcji.

Największą zdolność adaptowania innowacji mieli rolnicy w grupach wiekowych od 30 do 60 lat, o wysokich kwalifikacjach zawodowych (absolwenci szkół rolniczych), posiadający gospodarstwa o powierzchni powyżej 20 ha i dobrym wyposażeniu w trwałe środki produkcji, o wartości powyżej 101 zł/1 ha użytków rolnych.

LITERATURA

- W.A.CZAJANOW., 1963: Osnownyje ideji i metody obszczestwiennej agronomiji. Moskwa: s. 30-32.
- H.J.COOP, M.L.SILL, E.J.BROWN, 1983: Function of Information. Sources in the Farm Practices Process. Rural Socjology 23 s. 31-40.
- E.DEMBIŃSKI, CZ.MUŚNICKI, 1979: Wpływ rozstawy rzędów i sposobów pielęgnowania na plony rzepaku ozimego. Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych z. 229, s. 7-9
- B.GAŁĘSKI, 1981: Socjologiczne badania nad procesem dyfuzji nowości produkcyjnych wśród rolników. IFiS PAN, s. 47-60.
- M.KOT, 1995: Technologia produkcji sianokiszzonek dobrej jakości. ODR Olsztyn, s. 2-8.
- A.LEWCZUK, R.CZ.SZAFRANEK, A.JARZYNOWSKI, 1974,: Rola czytelnictwa literatury fachowej w upowszechnianiu postępu rolniczego w środowisku wiejskim. Inf. rol. CBRR. 10,1, s. 48-62.
- H.F.LIONBERGER, 1979: Adaption of New Ideas and Practices, s. 36-53.
- Cz.MAZIARZ, 1979: Socjologiczne i psychologiczne aspekty wdrażania nowości rolniczych do praktyki w świetle dotychczasowych badań. Biul. pedag. szkol. roln. R 12,5, s. 12-25.
- J.MIROWSKI, 1994: Jak nie mleko to mięso. Farmer nr 4, s. 8-9.
- Zb.MISIEJUK, 1986: Porównywanie efektywności planowania bobiku wysianego techniką lotniczą i nasienną. AR-T Olsztyn, s. 14-17.
- T.R.MOULIK, L.P.HRABOWSKI, C.S. RAD, 1976: Predictive Values of some Factors of Adoption of Nitrogenous Fertilizer by North Indian Farmers, Rural Socjology, s. 43-46.
- E.ROGERS, F.SHOEMAER, 1979: Communication of Innovations a Crosscultural Approach, s. 40-43.
- M.RUSZKOWSKI, 1989: Nowoczesna technologia uprawy odmian zbóż podstawą intensyfikacji produkcji. OBN Olsztyn, s. 11-13.
- A.P.WIATRAC, 1982: Obszar gospodarstwa a wydajność pracy. Wieś współczesna 11, s. 115-118.

ŚŁAWOMIR ZAWISZA
*Akademia Techniczno-Rolnicza
w Bydgoszczy*

PROCES DYFUZJI AMARANTHUSA WŚRÓD ROLNIKÓW

Wprowadzanie innowacji jest zjawiskiem powszechnym w procesach modernizacji i usprawniania gospodarstw rolniczych. Mechanizmy rozprzestrzeniania się innowacji są coraz lepiej znane dzięki coraz większej liczbie badań dotyczących procesów zmian innowacyjnych. Jak wynika z obserwacji badawczych przebieg dyfuzji innowacji można opisać posługując się ogólnym modelem stworzonym w wyniku wielu badań i pomiarów zjawisk dyfuzyjnych [1,2,3,4,6,8,9,10].

Przedmiot badań i cel pracy

Dla zbadania procesu dyfuzji innowacji w naturalnych warunkach podjęto zadanie badawcze polegające na obserwacji i opisie wybranej innowacji. Przeprowadzone badania miały na celu ocenę stanu zaawansowania procesu dyfuzji jednej z innowacji, która zaczęła funkcjonować w środowisku wiejskim w ostatnim okresie. Do badań wybrano innowację w postaci nowej rośliny uprawnej z rodziny szarłatowatych (Amaranthaceae) - amarantus szarłat (*Amaranthus* ssp.).

Badanie dyfuzji amarantusa jest cenne z kilku powodów. Jest to roślina, która dopiero wkracza do uprawy w Polsce, bowiem pierwsze plantacje pojawiły się w 1990 roku i zostały założone przez SGGW w Warszawie. Jest rośliną wartościową użytkowo oraz dobrze dostosowaną do warunków klimatycznych i glebowych w kraju. Dobre plonowanie na słabych glebach może być interesującą propozycją dla gospodarstw, które nie dysponują zbyt wartościową przestrzenią produkcyjną. Jest stosunkowo odporna na szkodniki oraz nie sprawia wielu kłopotów podczas uprawy i zbioru chociaż wymaga starannej i pracochłonnej agrotechniki [7,11,12,13].

Amaranthus jest również interesującym obiektem badań dla poszukiwania prawidłowości rozprzestrzeniania się innowacji rolniczych. Posiada cechę nowości co do istoty dosyć rzadko spotykaną wśród dzisiejszych innowacji, które

najczęściej są nowościami co do postaci, to znaczy są tylko modyfikacją pewnych elementów znanej już wcześniej rośliny czy innego typu innowacji [5]. *Amaranthus* jest rośliną, która nie występowała w żadnej postaci wcześniej w płodozmianach gospodarstw rolnych w kraju. Jest czymś całkowicie odmiennym, stąd sposób spostrzegania tej innowacji może być nieco inny niż w przypadku nowej tylko odmiany znanej już wcześniej rośliny uprawnej.

Badanie dyfuzji przebiegało w warunkach gospodarki rynkowej, zaś obserwowani rolnicy mieli zapewnioną swobodę podejmowanych decyzji produkcyjnych. Badania nad dyfuzją innowacji prowadzone w poprzednich latach gospodarki centralnie sterowanej były obarczone pewnym mankamentem, bowiem w warunkach braku swobody podejmowania decyzji produkcyjnych, braku dostępu do wielu dóbr innowacyjnych istniały poważne bariery i kłopoty, które zakłócały możliwość uchwycenia prawideł mechanizmów dyfuzji innowacji rolniczych.

Zadaniem podjętych badań było zatem określenie stopnia rozprzestrzenienia informacji o *amaranthusie*, poziomu zainteresowania tą rośliną, wiedzy rolników na temat możliwości uprawy oraz zbytu uzyskanych plonów. Interesujące było poznanie źródeł, którymi dotarły pierwsze informacje o tej roślinie do rolników oraz cech charakteryzujących pierwszych adaptatorów i ich gospodarstwa, a także stopień gotowości do podjęcia ryzyka i ciężaru pionierskiego zastosowania tej innowacji.

Zadaniem podjętych badań było też określenie stopnia rozprzestrzenienia informacji o *amaranthusie* za pośrednictwem służb doradczych ośrodków doradztwa rolniczego. Interesowano się głównie czy doradcy udzielali porad swoim klientom o *amaranthusie*, czy rolnicy sami pytali o uprawę *amaranthusa*, w którym roku po raz pierwszy udzielano porad o uprawie tej rośliny rolnikom. Badani doradcy oceniali także stopień zainteresowania *amaranthusem* na 5-cio stopniowej skali. Podjęto także próbę określenia konkretnych rolników oraz zlokalizowania miejscowości, w których podjęto pionierską uprawę tej rośliny.

Charakterystyka badanej zbiorowości

W celu dokonania oceny stanu wiedzy na temat *amaranthusa* wykonano w 1995 roku badania sondażowe obejmujące kilka województw, głównie w północnej i centralnej części kraju. Najwięcej materiału badawczego zebrano w województwach: bydgoskim, toruńskim, włocławskim, pilskim, poznańskim, płockim, gdańskim, elbląskim, słupskim, konińskim, ostrołęckim oraz łódzkim i jeleniogórskim. W sondażu zastosowano dobór losowy obiektów badań. Ogółem przeprowadzono 123 wywiady z rolnikami oraz ich rodzinami przy wykorzystaniu przygotowanego wcześniej kwestionariusza ankiety. W strukturze badanych gospodarstw zarejestrowano zarówno obiekty małe do 5 ha (4,9%) jak i średnie

od 5 do 10 ha (21,1%) oraz większe od 10 do 20 ha (35,8%), od 20 do 30 ha (20,3%) a także od 30 do 40 ha (8,9%) oraz przekraczające 40 ha (8,1%). Wśród respondentów byli rolnicy w wieku do 30 lat (11,4%) od 31 do 40 lat (15,4%) oraz w kategorii wiekowej 41-50 lat (41,5%) jak również 51-65 lat (30,1%) i ponad 65 lat (0,8%). W badanej populacji rolników przeważało wykształcenie zawodowe (48,8%) oraz średnie (26,0%), chociaż 16,3% posiadało wykształcenie podstawowe, natomiast 6,5% wyższe. W badanej populacji przeważali mężczyźni (91,1%) wobec 8,1% kobiet wypełniających ankietę.

W celu opisanie oraz oceny wpływu doradztwa rolniczego na poziom wiedzy na temat amaranthusa wśród rolników, wykonano badania sondażowe obejmujące doradców terenowych ODR w kilku województwach regionu pomorsko-kujawskiego. Ogółem przeprowadzono 100 wywiadów z doradcami przy wykorzystaniu przygotowanego wcześniej kwestionariusza ankiety. Wśród badanych doradców zarejestrowano zarówno kobiety (40,0%) jak i mężczyzn (60,0%). Wśród respondentów były osoby w wieku do 30 lat (2,0%) od 31 do 40 lat (34,0 %) oraz w kategorii wiekowej 41-50 lat (50,0%) jak również 51-65 lat (14,0%). W badanej populacji doradców przeważało wykształcenie wyższe (57,8%) oraz średnie (39,2%), chociaż 1,0% posiadało wykształcenie zawodowe a 3,0% określiło je w kategorii inne. Najwięcej doradców posiadało staż pracy od 11-15 lat (24,0%), oraz 21-30 lat (21,0%). W następnej kolejności byli doradcy o stażu pracy 6-10 lat (17,0%) oraz 16-20 lat (15,0%). Dwie kategorie stażu do 5 lat pracy oraz powyżej 30 lat, liczyły po 11,0% badanych w każdej.

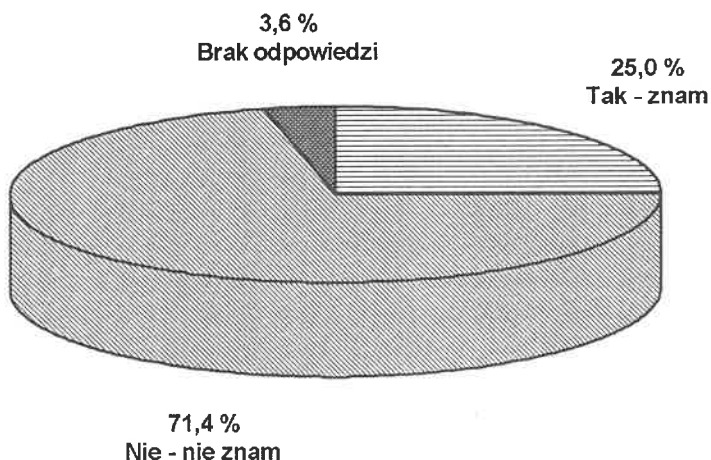
Wyniki badań

Badania pozwoliły zaobserwować znikomy stan wiedzy o amaranthusie wśród populacji badanych rolników. Prawie trzy czwarte pytanych (71,4%) nie słyszało nigdy o tej roślinie, co więcej wśród jednej czwartej osób które słyszały taką nazwę, niektóre nie potrafiły czasami odpowiedzieć z czym może się ona kojarzyć (dokładne wyniki prezentuje rys. 1). Respondenci jednak wykazywali zainteresowanie amaranthusem, bowiem często pytali ankieterów o bliższe informacje o nowej roślinie. Najczęściej pytano o cenę nasion, plonowanie, agrotechnikę, wymagania klimatyczne oraz glebowe, jak też możliwość zbytu, punkty zaopatrzenia w materiał siewny oraz punkty skupu nasion po zbiorze (Rys. 1).

Z badań wynika, że wiedzę o amaranthusie posiadają w zasadzie tylko rolnicy należący do najbardziej innowacyjnych kategorii innowatorów oraz wczesnych adoptatorów. Biorąc pod uwagę niezbyt długi czas jaki minął od zapoczątkowania badań nad tą rośliną w Polsce, jest to zgodne z ogólnym mechanizmem dyfuzji innowacji. Informacje o amaranthusie dotarły wpierw do osób najbardziej zainteresowanych innowacjami oraz nastawionych na intencjonalne zdobywanie informacji o nowościach i możliwości usprawnienia swych gospodarstw.

Rys. 1.

Stopień znajomości amarantusa wśród rolników.



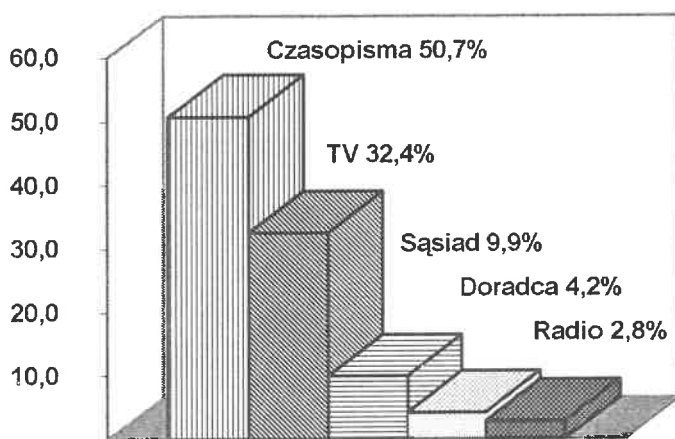
Większość osób pytanych, która zadeklarowała, że słyszała o amaranthusie, po raz pierwszy dowiedziała się o nim w 1994 roku (42,6%) lub w latach 1995 (25,0%) oraz 1993 (19,1%). Informacje te pochodziły najczęściej z czasopism rolniczych (50,7%) oraz programów telewizyjnych (32,4%). Niektórzy z respondentów zostali poinformowani o amaranthusie poprzez sieć relacji sąsiedzkich wewnątrz systemu wiejskiego (9,9%) a niewielka liczba badanych uzyskała informacje od doradcy rolniczego (4,2%) oraz z audycji radiowych (2,8%). Szczegółowe dane dotyczące źródeł informacji o amaranthusie prezentuje rysunek 2. Wskazywane źródła informacji są charakterystyczne dla najbardziej postępowych rolników. Tylko nieliczni respondenci uzyskali informacje ze źródeł lokalnych od sąsiadów. Większość posługiwała się środkami przekazu umiejscowionymi poza własnym środowiskiem lokalnym. Z reguły były to masowe środki informacji ogólnodostępne (audycje telewizyjne) lub bardziej elitarne, bowiem specjalistyczne, fachowe czasopisma rolnicze. Źródła te są typowe dla osób bardziej innowacyjnych w wiejskiej społeczności lokalnej (Rys. 2).

Uzyskanie przez rolnika informacji o innowacji jest wstępną fazą procesu innowacyjno - decyzyjnego. Zgodnie z modelem przyswajania opracowanym przez E. M. Rogersa [9] uświadomienie sobie istnienia innowacji jest pierwszym elementem tego procesu i nosi nazwę stadium świadomości. Tylko część wszakże rolników podejmuje trud i wysiłek zdobywania dalszych informacji, które stopniowo gromadzone i oceniane mogą doprowadzić do podjęcia decyzji o zastosowaniu innowacji w swoim gospodarstwie. Drugim etapem procesu przyswajania innowacji jest stadium przekonania, podczas którego następuje zdobywanie wiedzy o innowacji, ocena jej przydatności, oszacowanie konsekwencji

wynikających z jej zastosowania oraz kształtowanie się postawy wobec innowacji. Jest to stadium prowadzące wprost do podjęcia decyzji o zastosowaniu lub odrzuceniu innowacji.

Rys. 2.

Źródła informacji o amaranthusie.



Jak wykazały badania dotychczasowy brak informacji o nowej roślinie uprawnej powoduje, że pytani rolnicy często nie potrafili określić swego zainteresowania amaranthusem (25,2%), zaś 24,4% nie odpowiedziało na takie pytanie w ogóle. Spośród całej populacji 17,9% wyraziło umiarkowane zainteresowanie a 16,3% raczej nie jest zainteresowane tą innowacją. Zdecydowany brak zainteresowania amaranthusem wyraziło 10,6% respondentów, natomiast 5,7% było zdecydowanie zainteresowane poszukiwaniem dalszych informacji.

Otrzymane rezultaty wskazują, że skłonna do decyzji o poszukiwaniu dalszych informacji o możliwości zastosowania innowacji jest bardzo wąska grupa innowatorów oraz nieliczni wcześnie adaptatorzy, zwłaszcza ci, którzy mieli już możliwość zetknięcia się z amaranthusem dzięki obserwacji doświadczeń innych wcześniejszych adaptatorów. Znaczna część respondentów, wywodzących się głównie z kategorii wczesnych adaptatorów wyraziła umiarkowane zainteresowanie amaranthusem. Jest to grupa osób oczekujących raczej na postępowanie rolników inicjujących zwykle cykl dyfuzyjny w swoim środowisku. Podjęcie stosownych decyzji będzie uzależnione od powodzenia wykorzystania amarantusa przez pierwszych adaptatorów.

Pytani rolnicy oczekują dalszych informacji głównie w czasopiśmie rolniczym (33,0%), od doradcy rolniczego (27,5%) oraz w rolniczych audycjach telewizyjnych (15,6%). Niewielu respondentów pragnie informacji pochodzących z radia (3,7%) oraz od sąsiadów (3,7%). Stosunkowo spora liczba bada-

nych, bowiem 16,5% wyraziła zdecydowanie, że nie oczekuje żadnych informacji. W modelu dyfuzji innowacji opisanym przez Rogersa [9] rolnicy mało zainteresowani innowacjami zostali nazwani maruderami a autor ich liczebność określił na około 16%. Zatem wyniki badań w tej kwestii także są zgodne z ogólnym modelem procesu rozprzestrzeniania się innowacji. Rolnicy pozostający w stadium kształtowania swojej postawy wobec amaranthusa deklarowali głównie chęć posługiwania się środkami masowego przekazu w celu uzyskania dalszych informacji. Adaptatorzy bardziej skłonni do podjęcia decyzji o zastosowaniu w większym stopniu byli zainteresowani kontaktem bezpośrednim z doradcą rolniczym, który w ich opinii w bardziej wiarygodny sposób mógłby wspomóc ostateczną decyzję produkcyjną.

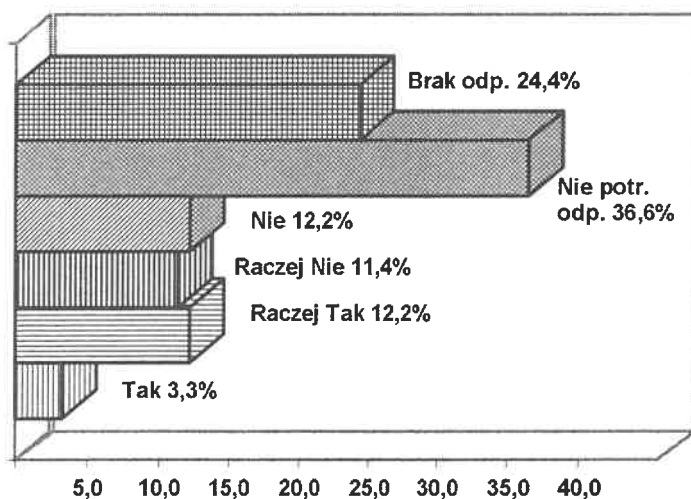
Niewielu pytanym rolników byłoby skłonnych wprowadzić amaranthusa w swoim gospodarstwie, bowiem tylko kilku odpowiedziało, że zdecydowanie „tak” (3,3%), a kilkunastu raczej tak (12,2%). Tego typu postawy i deklaracje pochodziły od najbardziej innowacyjnych grup rolników. Zgodnie z modelem Rogersa [9] są to kategorie innowatorów (około 2,5%) oraz wczesnych adaptatorów (około 13,5%). Mniej liczna kategoria innowatorów była skłonna podjąć stosowną decyzję bez większych oporów i wahań, zaś liczniejsi wcześniejsi adaptatorzy byli mniej zdecydowani do natychmiastowego wprowadzenia amaranthusa w swoim gospodarstwie. Ich warunkowy tryb akceptacji wstępnej był zdeterminowany dalszymi poszukiwaniami głębszych informacji, obserwacją doświadczeń innych rolników oraz powodzeniem najwcześniejszych adaptatorów. W tej kwestii przebieg dyfuzji amaranthusa znów potwierdza ogólny model dyfuzji innowacji Rogersa [9]. Sceptyczne postawy wyraziło także kilkunastu respondentów w sposób bardzo zdecydowany, odpowiadając nie (12,2%), oraz również kilkunastu w sposób mniej radykalny wyrażając mniej negatywną opinię raczej nie (11,4%). Najwięcej badanych rolników nie umiało odpowiedzieć czy potrafiloby podjąć decyzję o wprowadzeniu w swoim gospodarstwie amaranthusa (36,6%). Znaczna część respondentów nie udzieliła jakiejkolwiek odpowiedzi w tej kwestii (24,4%). Te ostatnie rezultaty pochodziły głównie od rolników nie posiadających dostatecznej wiedzy o pytanej innowacji. Grupa około 70% sceptycznych rolników należy do kategorii wczesnej i późnej większości, która podejmuje decyzje produkcyjne dopiero po wprowadzeniu innowacji do systemu społecznego wsi, często pod wpływem obserwacji liderów opinii wiejskiej. W tym zatem przypadku rozprzestrzenianie się amaranthusa także przebiega zgodnie z ogólnym modelem. Odpowiedzi przedstawiono na rysunku 3.

Z przeprowadzonych badań wśród służb terenowych ODR wynika, że doradcy prowadzili rozmowy z radzącymi się rolnikami na temat amaranthusa. Spośród pytanym respondentów 81,0% stwierdziło, że udzielano rolnikom informacji oraz porad na temat tej rośliny, jednocześnie 16,0% odpowiedziało przecząco, natomiast 3,0% nie odpowiedziało na to pytanie. Zdaniem 63,0% doradców

rolnicy sami pytali o uprawę amaranthusu, zaś w opinii 36,0% tak nie było, bowiem to doradcy z własnej inicjatywy przekazywali informacje.

Rys. 3.

Gotowość rolników do wprowadzenia amaranthusu.



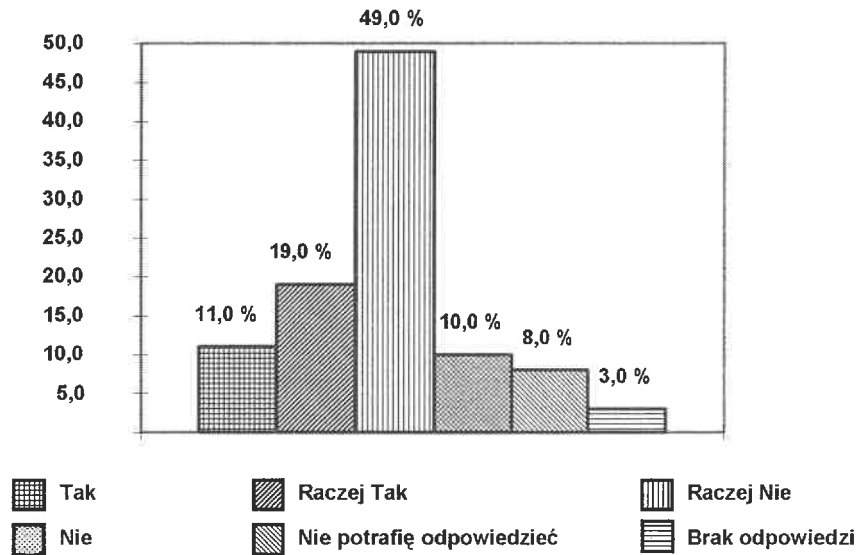
Jeśli chodzi o pierwsze liczne, porady dotyczące amaranthusu to miały one miejsce zdaniem doradców w roku 1993 (42,0%) oraz 1994 r. (42,0%) kiedy po raz pierwszy informowano o tej roślinie rolników. W następnych latach amaranthus był przedmiotem porad oraz informacji doradczych w znikomym stopniu, na przykład w 1995 roku tylko 2,0% doradców po raz pierwszy przekazywało te informacje. W ocenie doradców, zainteresowanie rolników amaranthem jest ogólnie niezbyt wielkie, bowiem 49,0% respondentów odpowiedziało raczej nie a 10,0% zdecydowanie nie. Spośród pytaných doradców 11,0% uznało, że rolnicy są zainteresowani tą rośliną, odpowiadając tak, natomiast w opinii 19,0% pytaných doradców raczej tak. Nie potrafiło sformułować odpowiedzi jednoznacznej 8,0% doradców, zaś 3,0% nie udzieliło jej wcale (por rys. 4). Tylko 14,0% doradców stwierdziło, że któryś z rolników w jego rejonie podjął uprawę amaranthusu, jednak większość z nich wycofała się następnie z tego przedsięwzięcia. Zdaniem 82,0% doradców nikt z rolników nie zajął się uprawą tej rośliny, a 3,0% pytaných doradców nie było w stanie jednoznacznie odpowiedzieć z powodu braku informacji (Rys. 4).

Przeprowadzone badania dowodzą braku powszechnej wiedzy wśród rolników o amaranthusie. Pojawiające się informacje w czasopiśmie, telewizji i radiu nie docierają do szerokiego grona odbiorców lecz tylko do tych, którzy korzystają z takich źródeł informacji. Są to zwykle bardziej innowacyjni rolnicy

skłonni do selektywnego wyszukiwania interesujących ich innowacji. Nawet informacje o amaranthusie podawane w czasie najwyższej oglądalności telewizji (podczas wieczornego wydania wiadomości) nie doprowadziły do uzyskania efektu poinformowania wielu potencjalnych odbiorców.

Rys. 4.

Zainteresowanie amaranthusem wśród rolników w opinii doradców.



Ogólny brak informacji nie jest wszakże jedynym mankamentem dyfuzji tej innowacji. Niski poziom zainteresowania wprowadzeniem amaranthusa nawet wśród osób posiadających informacje o nim jest spowodowany brakiem informacji rynkowych niezbędnych do podjęcia decyzji gospodarczych. Jak wykazały badania brak jest informacji o dystrybutorach nasion tej rośliny oraz o możliwości sprzedaży ewentualnych plonów. Nie ma też podstawowych informacji o cenach. Przedsiębiorstwo, które zajmuje się dystrybucją i skupem nasion nie potrafi wykorzystać możliwości związanych z produkcją amaranthusa w Polsce. Zaprzeczają także w ten sposób trud i wysiłek badaczy zajmujących się naukowo uprawą amaranthusa w Polsce.

Pomimo wysokiej ceny nasion istnieje jednak pewne zainteresowanie uprawą tej rośliny. Kłopoty z szerszym rozpropagowaniem tkwią bardziej w problemach organizacyjnych firmy sprzedającej materiał siewny oraz skupującej nasiona niż w świadomości rolników. Osiągnięto bowiem wstępną fazę procesu dyfuzji: najbardziej innowacyjne grupy rolników są świadome istnienia amaranthusa jako ciekawej alternatywy dla uprawy roślin. Co więcej jest grupa producentów, choć jeszcze nieliczna, zainteresowana już podjęciem konkretnej decyzji produkcyjnej. Gdyby został przekroczony ten próg, innowacja zaczęłaby funkcjonować

w poszczególnych środowiskach wiejskich, umożliwiając obserwację przez innych rolników i w ten sposób można byłoby liczyć na dalsze rozprzestrzenianie się tej ciekawej innowacji na obszarze prowadzenia relacjonowanych badań.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania wskazują, że rozprzestrzenianie się amaranthusa w Polsce przebiega zgodnie z ogólnym modelem dyfuzji innowacji. Osiągnięto podstawowe warunki niezbędne do rozpoczęcia się procesu wkraczania amaranthusa do gospodarstw rolników na obszarze prowadzenia badań. Najbardziej innowacyjne grupy producentów, posiadające odpowiednie warunki do wprowadzenia tej innowacji, są poinformowane o zaletach nowej rośliny a niewielka część populacji nawet jest skłonna podjąć stosowne decyzje produkcyjne. Największym mankamentem są wszakże problemy informacji rynkowej, organizacji dystrybucji materiału siewnego oraz skupu wyprodukowanych nasion. Z obserwacji poczynionych podczas badań wynika wyraźnie, że brak podstawowych informacji rynkowych hamuje swobodną dyfuzję amaranthusa. Nawet najbardziej innowacyjni rolnicy nie będą podejmować ryzyka inwestycyjnego jeśli nie będą mieli podstawowych informacji o możliwości zakupu materiału siewnego oraz perspektyw zbytu wyprodukowanego towaru. Z badań i obserwacji wynika też, że kłopoty ze sprzedażem otrzymanych plonów przez nielicznych plantatorów na obszarze prowadzenia badań, skutecznie odstraszały innych rolników od uprawy amaranthusa, hamując tym samym dyfuzję tej innowacji na szerszą skalę. Problemy organizacyjne dystrybucji nasion oraz skupu wyprodukowanych plonów mogą zniechęcić rolników do dalszego interesowania się amaranthusem. Może to być powodem ukształtowania się negatywnej postawy wobec tej innowacji nawet u bardzo innowacyjnych rolników inicjujących dyfuzję. Konsekwencje tego stanu rzeczy mogą być bardzo dotkliwe dla przebiegu i tempa dyfuzji.

W propagowanie amaranthusa zaangażowane były także terenowe służby doradztwa rolniczego ODR, jednak wskutek braku szerszych kontaktów z rolnikami, z powodu małej liczby doradców, ich pomoc dociera tylko do wąskiej grupy najbardziej innowacyjnych rolników. Trudno zatem spodziewać się radykalnej zmiany w zakresie rozprzestrzeniania się tej innowacji dzięki doradcom, którzy jak wynika z badań, nie są głównym źródłem informacji dla rolników, nawet tych bardziej innowacyjnych. Jak do tej pory uprawą amaranthusa zajmuje się więc w kraju niewiele gospodarstw, głównie w północno-wschodniej części [11,13]. Roślina ta ma jednak szanse wśród wielu rolników innych regionów Polski pod warunkiem wyeliminowania głównie rynkowych barier hamujących dalsze sprawne jej rozprzestrzenianie się.

LITERATURA

- [1] Barnett H. G. 1953. Innovation. The Basic of Cultural Change. New York.
- [2] Bertrand A. L., Wierzbicki Z. T. 1970. Socjologia wsi w Stanach Zjednoczonych. Ossolineum, Wrocław.
- [3] Fiedor B. 1979. Teoria innowacji. Krytyczna analiza współczesnych koncepcji niemarksistowskich. PWN, Warszawa.
- [4] Gałęski B. 1971. Innowacje a społeczność wiejska. Książka i Wiedza, Warszawa.
- [5] Gryko Cz. 1983. Innowacje jako przedmiot badań naukowych. *Studia Filozoficzne* 11-12: 87-96.
- [6] Kuźma J. 1986. Doradztwo rolnicze. PWN, Warszawa.
- [7] Nalborczyk E. 1994. Amaranthus nowa alternatywna roślina uprawna. Agricola, SGGW, Warszawa.
- [8] Przychodzeń Z.J. 1991. Zarys innowatyki rolniczej. PWRiL, Warszawa.
- [9] Rogers E.M. 1983. Diffusion of Innovations. The Free Press, New York - London.
- [10] Sikorska - Wolak I. 1993. Dyfuzja innowacji rolniczych w wiejskiej społeczności lokalnej i jej społeczno-ekonomiczne uwarunkowania. Wydawnictwo SGGW, Warszawa.
- [11] Ścigalska B., Klima K. 1996. Amaranthus ssp. roślina z przeszłości zbożem XXI wieku. *Więś i Doradztwo* 1: 38-41.
- [12] Roszewski R. 1994. Uprawa szarłat (Amaranthus ssp.) na nasiona. SGGW, Warszawa.
- [13] Wiech K. 1995. Amaranthus szarłat - perspektywy rozwoju uprawy. *Więś i Doradztwo* 1: 34-34.

ANNA WOŹNIAK
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

OD INSTRUKTORA DO MODERATORA - CZYLI O SYLWETCE DORADCY ROLNICZEGO

Od końca XIX wieku, kiedy po raz pierwszy pojawili się na terenach ziem polskich protoplaści dzisiejszej służby rolnej - wędrowni nauczyciele, do chwili obecnej dokonało się bardzo wiele zmian w naszym kraju, a co za tym idzie także w doradztwie rolniczym. W związku z tymi zmianami przed pracownikami służb doradczych stawały wciąż nowe obowiązki i wyzwania, byli zmuszeni do podnoszenia i rozszerzania swoich kwalifikacji, a niejednokrotnie także do zmiany postawy. Różne były także oczekiwania co do ich cech charakteru, umiejętności i zdolności.

Różne koncepcje sylwetki doradcy rolniczego

Zdaniem L.Lewandowskiego i J.Góreckiego⁽¹⁾ osiągnięcie dobrych wyników pracy przez agronoma jest możliwe tylko wtedy, jeśli zostaną spełnione trzy warunki:

- poznanie warunków produkcyjnych (siły roboczej, zasobów gruntów rolnych, budynków i budowli, parku maszynowego i narzędzi, siły pociągowej, organizacji produkcji, opłacalności itp.);
- poznanie środowiska wiejskiego (sposobu życia i warunków pracy ludności wiejskiej, ich upodobań, życzeń, przyzwyczajzeń i tradycji, pragnień i marzeń, trudności, radości itp.);
- zdobycie zaufania społeczeństwa wiejskiego, do czego potrzebne są m.in.: wykształcenie zawodowe poparte dużym doświadczeniem praktycznym, znajomość podstawowych zasad i praw psychologicznych, umiejętność stosowania metod pedagogicznych, szczerość i życzliwość, taktowne postępowanie oraz właściwe traktowanie ludzi.

(1) L.Lewandowski, J.Górecki: Doradztwo rolnicze (w zarysie). Wyd. SGGW, Warszawa 1965, s. 23

Jednocześnie, ze względu na szeroki i różnorodny zakres pracy oraz zróżnicowanie zadań i środowiska wiejskiego, od agronoma - doradcy wymagane są:

1. Wykształcenie zawodowe i przygotowanie praktyczne, systematyczne doskazywanie się i podnoszenie kwalifikacji zawodowych;
2. Określone cechy umysłowości, takie jak:
 - umysł analityczny i syntetyczny,
 - elokwencja (umiejętność wystawiania się), prowadzenie rozmów, udzielanie porad, wygłaszanie odczytów, pogadanek, referatów, wykładów, prowadzenie dyskusji itd.
 - umiejętność krytycznej (bezzstronnej i rzeczowej) oceny zaistniałych faktów, zjawisk i działań na podstawie szczegółowego poznania i obiektywnej kontroli,
 - zdolność koordynacji - określenie roli i zakresu współdziałania w celu osiągnięcia zamierzonego wyniku lub wykonania podjętego działania,
 - umiejętność wykorzystania zasobów i środków będących do dyspozycji oraz każdej sprzyjającej sytuacji i okoliczności do zrealizowania celu.
3. Właściwe cechy osobowości, między innymi doradca powinien być:
 - kulturalny, towarzyski i bezpośredni,
 - ceniony, szanowany i lubiany przez społeczeństwo wiejskie,
 - otwarty, łatwo nawiązywać kontakty,
 - posiadać inicjatywę oraz zdolność pobudzania do czynu, ale bez ryzyka,
 - aktywny i konsekwentny (systematyczny i wytrwały) w działaniu,
 - optymista o silnej woli, wierzący we własne siły oraz w sens i sukces tego, co robi,
 - wyrozumiały i taktowny wobec ludzi,
 - posiadać autorytet, tzn. mieć uznanie u innych, być osobą wpływową, ciesząc się dobrą opinią, pełnym zaufaniem w środowisku wiejskim.

Z kolei Józef Kuźma⁽²⁾ pisze, iż „instruktor rolny powinien być w jednej osobie działaczem, doradcą i specjalistą, który **organizuje, inspiruje, doradza, uczy i wychowuje oraz przekonuje i nakłania** rolników do podejmowania racjonalnych decyzji. Pracuje on z organizacjami wiejskimi, grupami rolników i pojedynczymi gospodarstwami”.

Dalej, powołując się na wypowiedź H. Rudnickiej, autor podkreśla, że „pracownik społeczny wsi” musi:

- umieć współżyć z ludźmi, wynajdować typy przywódcze (liderów) i działać za ich pośrednictwem,
- posiadać wiele sprawności technicznych,

(2) J. Kuźma: Doradztwo rolnicze. Wyd. PWN, Warszawa 1986 str. 72 n

- być człowiekiem wyrobionym, znajdującym wciąż nowe siły w dawaniu,
- posiadać umiejętność samokrytyki.

Bardzo pomocne w pracy instruktora są też takie cechy jak: *samodzielność myślenia i działania, inicjatywa i zaangażowanie oraz poczucie odpowiedzialności, słowność, rzetelność, konsekwencja i wytrwałość w działaniu*. Cechą wysoce pożądaną jest również - zdaniem J. Kuźmy - *nieprzekupność*, a cechami pomocnymi w pracy społeczno - zawodowej są: *umiejętności nawiązywania kontaktów z ludźmi i przekonywania oraz ujmujący i pogodny charakter, życzliwość i gotowość niesienia bezinteresownej pomocy*. Natomiast w związku z koniecznością samodzielnego rozwiązywania wielu złożonych problemów i podejmowania decyzji, bardzo istotne znaczenie w pracy instruktora rolnego ma wykształcenie ogólne i zawodowe, przygotowanie metodyczne oraz doświadczenie praktyczne. Autor ten pisze także o tym, iż instruktor rolny powinien zajmować się nie tylko stroną techniczną i ekonomiczną, lecz jednocześnie być człowiekiem - producentem, występując w trójkiej roli, jako:

- nauczyciel i wychowawca,
- popularyzator wiedzy,
- działacz społeczny.

Zdaniem J. Kuźmy praca służby rolnej powinna polegać na celowym, systemowym czyli uporządkowanym działaniu uwzględniającym następujące etapy: planowanie, organizowanie, motywowanie oraz kontrola i ocena. Dla instruktora rolnego jako działacza i *artysty prac społecznych* ważne są ponadto różnego rodzaju predyspozycje społeczne, takie jak⁽³⁾:

- umiejętność współpracy z wieloma instytucjami i organizacjami,
- zdolność inspirowania cennych dla wsi inicjatyw o charakterze gospodarczym, kulturalnym i socjalnym.

Zdaniem Cz. Maziarza⁽⁴⁾ sylwetkę zawodową każdego pracownika, a więc także doradcy rolniczego charakteryzują cztery grupy cech:

1. Określone w aktach prawnych i faktycznie wykonywane funkcje zawodowe oraz związane z nimi obowiązki i uprawnienia,
2. Kwalifikacje ogólne i specjalne potrzebne do wykonania tych funkcji,
3. Warunki pracy, zasady i metody wykonywania zadań,
4. Cechy osobowości szczególnie przydatne w zawodzie.

(3) W. Pawlikowski: Agronomia społeczna.. Wyd. PWN. Warszawa 1975, cz. I.

(4) Por.: Cz. Maziarz: Podstawy ogólne metodyki doradztwa rolniczego. Wyd. RSW, Kraków 1975

Na postawę społeczno-moralną doradcy składają się według Cz. Maziarza następujące cztery grupy cech:

1. Zadatki wrodzone (dziedziczne), które określają tzw. predyspozycje psychofizyczne np. wygląd, temperament;
2. Wpływ środowiska społecznego - panujący w nim układ stosunków ekonomicznych, kulturowych, politycznych, obyczajowych;
3. Aktywność własna człowieka, tzn. cała jego świadoma działalność życiowa;
4. Wychowanie i samowychowanie - czyli rozwój własnej osobowości.

Postawa człowieka wyraża się w jego stosunku do wartości (przedmiotów, idei), innych ludzi i samego siebie. Odzwierciedla się ona w jego poglądach, sposobach myślenia, uczuciach, skłonnościach i nawykach, itp. Z przeprowadzonych wśród rolników badań wynika, że dobry instruktor - doradca powinien odznaczać się takimi cechami, jak (od najbardziej pożądanых): *rzetelność, znajomość zagadnień fachowych, nieprzekupność, umiejętność przemawiania i prowadzenia rozmowy, skromność, sprawiedliwość, ambicja, inicjatywa i przedsiębiorczość, odwaga, odporność i wytrwałość*.

Funkcje zawodowe doradcy rolniczego

1. Organizatorska:

- umiejętność programowania produkcji rolniczej z uwzględnieniem możliwości zbytu,
- zapewnienie warunków do realizacji planu rozwoju gospodarstw,
- współpraca z innymi instytucjami działającymi na rzecz rolnictwa,
- kontrola przebiegu realizacji programów, ocena wyników gospodarstw, opracowanie i analiza sprawozdań.

Niezbędne do tego są między innymi:

- wiedza o środowisku, umiejętność stawiania diagnozy środowiska;
- umiejętność przeprowadzania ekonomicznej i socjologicznej analizy gospodarstw;
- znajomość bieżącej polityki rolnej i planów rozwoju rolnictwa;
- nawiązywanie współpracy z instytucjami i władzami, przedstawianie problemów i projektów,
- pobudzanie i wspieranie lokalnych organizacji;
- inicjatywa, pomysłowość, zdolność mobilizowania rolników do działania,
- umiejętność gromadzenia i przetwarzania odpowiednich informacji, będących podstawą pracy organizatorskiej i doradczej.

2. Doradcza:

- analiza stanu gospodarstw indywidualnych, programowanie dalszego rozwoju,
- sporządzanie projektów urządzenia i reorganizacji,
- upowszechnianie nowoczesnych metod produkcji,
- przekazywanie informacji o nowych zdobyczach nauki i techniki, wskazywanie sposobów ich zastosowania w gospodarstwie,
- obserwowanie wyników, popularyzacja cennych doświadczeń.

Niezbędne do tego są m.in.:

- wysoki autorytet fachowy i moralny wśród rolników;
- umiejętność nawiązywania kontaktów z rolnikami;
- znajomość psychiki współczesnego rolnika;
- umiejętność obserwacji i oceny postaw i zachowań ludzkich;
- zdolność kierowania działalnością jednostek i zespołów ludzkich;
- znajomość najnowocześniejszych osiągnięć nauki i techniki.

3. Oświatowa:

- upowszechnianie wiedzy rolniczej,
- organizowanie różnych form dokształcania rolników,
- inicjowanie różnorodnych form zespołów oświatowych, np. kluby 4-H, kursy kwalifikacyjne, zespoły młodego rolnika,
- propagowanie kultury (czytelnictwo, programy RTV, zespoły ludowe itd.).

Niezbędne do tego są między innymi:

- zrozumienie i docenianie roli oświaty rolniczej w procesie unowocześniania rolnictwa;
- umiejętność przekazywania wiedzy za pomocą różnych metod i środków;
- umiejętność badania potrzeb i zainteresowań oświatowych rolników
- umiejętność samokształcenia i rozwoju własnej osobowości.

Kwalifikacje ogólne i zawodowe

Na kwalifikacje ogólne składają się następujące elementy:

- odpowiedni wiek,
- poziom wykształcenia ogólnego,
- dobra kondycja fizyczna i psychiczna,
- ogólna sprawność intelektualna (spostrzegawczość, pamięć, wyobraźnia itd.)
- zamiłowanie do pracy społecznej na wsi,

- zdolności specjalne takie jak: umysł analityczny i krytyczny, umiejętność współpracy i zdolność kierowania zespołami ludzkimi oraz wrażliwość.

Kwalifikacje zawodowe - teoretyczne i praktyczne, składają się na nie:

- przygotowanie zawodowe (teoretyczne i praktyczne),
- przygotowanie społeczno-pedagogiczne, czyli wiedza z zakresu:
 - *psychologii*, co ułatwia poznanie ludzi (rolników), ich cech, dążeń, możliwości, oraz czynników determinujących postawy zawodowe i społeczne, co z kolei ułatwia wpływ na ich zachowanie;
 - *socjologii*, co pozwala zrozumieć procesy społeczne zachodzące w środowisku, związki i więzi międzyludzkie, systemy wartości i normy moralne determinujące zachowania i postawy;
 - *pedagogiki*, dzięki której doradca wie, jak racjonalnie nauczać, jak kierować procesami samokształcenia, jakich metod używać w pracy oświatowej i doradczej.

Doradca rolniczy jako lider

Lider - to taki człowiek, któremu poprzez wpływanie na innych ludzi udaje się przekonać ich do współdziałania z sobą i innymi. Cechy, umiejętności i sposób postępowania lidera definiuje się następująco⁽⁵⁾:

1. Autorytet moralny i merytoryczny jako źródło władzy - pragnienie identyfikowania się z liderem - przywódcą, uleganie jego opiniom, spełnianie jego poleceń i sugestii,
2. Możliwość wpływania przez lidera na sposób myślenia, odczuwanie emocji i zachowanie, poprzez:
 - a) ukazanie realnej perspektywy zaspokojenia potrzeb,
 - b) „przekazywanie” wiary we własny sukces, pozytywne nastawienie,
 - c) uczenie zaangażowania i konsekwencji w działaniu na własnym przykładzie,
 - d) tworzenie atmosfery zaufania,
 - e) odwołanie się do tradycji w celu nadania działaniu większej wartości,
 - f) odważne podejmowanie decyzji oraz egzekwowanie wspólnych ustaleń i zobowiązań,
 - g) uczenie umiejętności działania bez pochwał i bez doceniania przez innych - przywiązywanie uwagi do rzeczywistej efektywności działania,

(5) Źródło: R. Stach, L. Górniak. Szkoła liderów społeczności wiejskiej, część II. Wyd. CDiEwR, Poznań 1996.

3. Umiejętność przekonywania na trzech etapach;
 - pozyskiwania zwolenników i współpracowników - „przyjdźcie do mnie”,
 - organizowania i podtrzymywania współpracy - „działajmy razem”,
 - podtrzymywania gotowości do współpracy w przyszłości - „zawsze możemy działać razem”
4. Umiejętność zaprezentowania celu i planu działania;
5. Osobowość lidera pozwalająca m.in. na:
 - zyskanie zaufania,
 - wywieranie wpływu na sposób myślenia i działanie, głównie poprzez tzw. dobry przykład,
 - zdobycie faktycznego szacunku i zaufania,
 - głoszenie i realizowanie zasad i pozytywnych wartości,
 - konsekwentne i uczciwe realizowanie wytyczonego celu.

Z kolei z materiałów szkoleniowych przygotowanych przez Krajowy Związek Banków Spółdzielczych możemy dowiedzieć się, że bycie efektywnym liderem oznacza:

- instruowanie oraz rozwijanie umiejętności ludzi,
- przydzielanie zadań,
- podejmowanie decyzji,
- motywowanie innych,
- udzielanie wsparcia,
- zachęcanie do angażowania się,
- budowanie zaufania,
- ustalanie norm pracy,
- dostosowywanie się do zmian,
- organizowanie spotkań,
- tworzenie grup i zespołów pracujących razem,
- przejmowanie inicjatywy,
- planowanie i organizacja pracy,
- rozwiązywanie problemów,
- przeprowadzanie kontroli.

Natomiast analizując arkusz oceny pracy doradcy⁽⁶⁾ znajdujemy takie punkty, jak:

1. Postawa wobec pracy (zdyscyplinowanie, sumienność, obowiązkowość, odpowiedzialność);
2. Stosunek do przełożonych i współpracowników;

(6) Konferencja Dyrektorów Ośrodków Doradztwa Rolniczego w Puławach, Wyd. CDiEwR, Poznań 1994

3. Skłonność do innowacji, pomysłowość, inicjatywa i zaangażowanie;
4. Umiejętność nawiązywania kontaktów i współpraca z samorządem gmin, organizacjami rolników, związkami branżowymi, szkołami rolniczymi, oraz instytucjami i firmami działającymi na rzecz rolnictwa;
5. Jakość i ilość wykonanej pracy (dokładność, staranność, terminowość, artykuły do prasy, ulotki, wywiady, konkursy, wystawy, targi, seminaria, sympozja, pokazy, wdrożenia, demonstracje, szkolenia itd.);
6. Predyspozycje i umiejętności do prowadzenia doradztwa i szkolenia oraz znajomość zagadnień przedsiębiorczości, wolnego rynku i marketingu;
7. Planowanie i organizacja pracy własnej, opracowywanie programów oraz osiągnięcia w ich realizacji;
8. Organizowanie oraz efekty pracy z grupami celowymi, grupami gospodarczymi, kołami maszynowymi, kołami młodych rolników itp.
9. Umiejętności pracy z komputerem, sporządzanie biznes planów, ekspertyz i analiz;
10. Osobiste sukcesy w pracy.

Cechy dobrego konsultanta możemy także odnaleźć w dokumencie wydanym przez Międzynarodową Federację Inżynierów Doradztwa - FIDIC. Według tego dokumentu głównymi zasadami w pracy doradczej są⁽⁷⁾:

1. **Zasada statusu zawodowego** - konsultant działa tylko w interesie zlecniodawcy;
2. **Zasada niezależności** - jest całkowicie niezależny od producentów, dostawców i wykonawców, nie przyjmuje żadnych honorariów i korzyści, które mogłyby wpłynąć na jego bezstronność;
3. **Zasada kompetencji** - odpowiedni poziom wiedzy teoretycznej i doświadczenia praktycznego.

Ważnym zagadnieniem jest również proces komunikowania pomiędzy rolnikiem a doradcą, do którego dochodzi podczas rozmów, udzielania porad czy wspólnego rozwiązywania problemów, a także podczas pokazów, szkoleń, wystaw itp.

Zagadnienie to porusza H. Boland⁽⁸⁾, zwracając uwagę na to, iż rezultat pracy doradczej zależy od (jest funkcją) wielu czynników takich jak m.in.: wiedza fachowa, umiejętności metodyczne w pracy informacyjnej i w pracy z ludźmi, zrozumienia problemu możliwości postępowania i zakresu akceptacji ze strony odbiorcy porad, a także od objaśnień rzeczowych, emocjonalnych i wzajemnych kontaktów.

(7) Źródło: Z. Szalczyk: „Kilka uwag o etyce zawodu doradcy” ZDR 3/95 Wyd. CDiEwR, Poznań.

(8) H. Boland: Podstawy komunikowania w doradztwie Wyd. CDiEwR, Poznań 1995, s. 91.

We wzajemnych kontaktach rolnika i doradcy autor ten wymienia kilka podstawowych zasad - myśli przewodnich⁽⁹⁾:

1. Doradztwo dotyczy przede wszystkim człowieka, punktem centralnym jest odbiorca porady, a nie problem czy zadanie; doradztwo jest pracą wychowawczą.
2. Doradca powinien rozważać problemy odbiorcy porad, a nie własne.
3. Doradca powinien myśleć tak, jak odbiorcy porad, zrozumieć tok myślenia klienta.
4. Doradca powinien utrzymywać bliskie kontakty z klientami, ale równocześnie dystans do sprawy i problemu - zaufanie, obiektywizm, wspólne rozumowanie, ale nie uzależnienie.
5. Doradca powinien znaleźć drogę rozwiązania, jednak niekoniecznie od razu przedstawić ją klientowi - konstruktywność i stanowczość w doradztwie.
6. Doradca powinien szczególnie aktywnie uczestniczyć w pierwszej fazie rozwiązywania problemu (nawiązanie kontaktu oraz analiza sytuacji problemowej i zdefiniowanie problemu).
7. Doradca powinien pozwolić odbiorcy porad na samodzielność wszędzie tam, gdzie to możliwe - aby uczył się samodzielnie rozwiązywać problemy i podejmować decyzje.
8. Doradca powinien zakończyć proces doradczy w chwili gdy sądzi, że klient może działać samodzielnie.
9. Doradztwo powinno dodawać odwagi.
10. Celem doradcy powinno być to, aby stać się niepotrzebnym - uniezależnianie klientów.

Ten sam autor⁽¹⁰⁾ opisując rolę moderatora podkreśla, że „moderator jest metodycznym pomocnikiem, katalizatorem problemu. Nie jest kierownikiem, nauczycielem, bądź ekspertem lecz fachowcem w zakresie komunikowania JAK. Zachowanie doradcy rolniczego, jako moderatora opisują następujące, zasadnicze sposoby postępowania:

- nie cofa się, nie ocenia,
- aktywizuje poprzez pytania,
- zna swoje słabe i mocne strony,
- pracuje konstruktywnie,
- nie dyskutuje o metodach lecz je stosuje”.

(9) Tamże, s. 98-99.

(10) Tamże, s. 110.

3. Podsumowanie

Stale zmieniająca się sytuacja gospodarcza i społeczna, a co za tym idzie wzrastające potrzeby i oczekiwania oraz wymagania rolników powodowały, że przed doradztwem rolniczym i jego pracownikami stawały coraz to nowe wyzwania i zadania. Również obecnie, kiedy nasz kraj przygotowuje się do przystąpienia do Unii Europejskiej, trwają prace nad budowaniem nowoczesnego systemu doradztwa rolniczego, który odpowiadałby obecnym i przyszłym potrzebom wsi i rolnictwa. Ten rozszerzony znacznie zakres problemów i obowiązków wymaga licznej kadry fachowców o wyższych niż dotychczas kompetencjach i szerszych umiejętnościach, co niesie za sobą konieczność stałego doskonalenia i samokształcenia kadry doradczej, a często także zastępowania stereotypowo myślących doradców osobami otwartymi na zmiany i innowacje. Poza tym, aby doradztwo rolnicze było rzeczywiście skuteczne, musi otrzymać wsparcie ze strony nauki, organizacji społecznych, związków i stowarzyszeń, administracji państwowej, samorządów lokalnych oraz przedstawicieli rządu i parlamentu.

MAREK KALEMBA
*Akademia Rolnicza
w Poznaniu*

LIDERZY WIEJSCY W PROCESIE AKTYWIZACJI SPOŁECZNOŚCI LOKALNYCH⁽¹⁾

Aktywizacja i rozwój wiejskich społeczności lokalnych to złożone i wielowymiarowe procesy, które mogą być realizowane w różnorodny sposób. Jedną z możliwych i coraz częściej stosowanych ścieżek rozwoju społeczności wiejskich jest pobudzanie procesów aktywizacji przez inicjatywy oddolne. Lokalne inicjatywy nie mogą jednak zaistnieć, jeśli zabraknie ludzi, którzy czują potrzebę wprowadzania niezbędnych zmian, i którzy czują się na siłach wziąć na siebie ciężar kierowania tymi procesami. Takich ludzi nazywamy *liderami*.

W wielu krajach, takich jak Francja, Holandia czy Stany Zjednoczone, od wielu lat jedną z metod wprowadzania innowacji oraz wzmacniania procesów rozwoju jest wspieranie społeczności lokalnych przez udzielanie pomocy dla miejscowych liderów.

Należy zaznaczyć, że programy pomocowe dla liderów są jedną z ważniejszych i bardziej efektywnych form wspierania wiejskich społeczności lokalnych, natomiast tylko w ograniczonym stopniu znajdują zastosowanie w odniesieniu do społeczności miejskich. Wynika to z istotnych różnic jakie dzielą te dwa typy zbiorowości. Nie ma tu miejsca na analizę porównawczą, lecz z pewnością podstawowe cechy współżycia społecznego w rejonach wiejskich, takie jak: przewaga grup pierwotnych nad formami zinstytucjonalizowanymi, silna nieformalna kontrola społeczna, homogeniczność zawodowa i kulturowa, podobne hierarchie wartości sprzyjają lokalnym liderom, przede wszystkim w społecznościach wiejskich.

(1) Tekst ten jest rozszerzoną i zmodyfikowaną wersją referatu, który wygłosiłem na sesji: „Przedsiębiorczość i inicjatywy lokalne na wsi...”, podczas międzynarodowej konferencji pt.: „Rola Ośrodków Innowacji i Przedsiębiorczości w Rozwoju Regionalnym oraz Promocji Małych i Średnich Przedsiębiorstw”, która odbyła się w dniach 9-12 października 1996 r. w Kiekrzu k. Poznania. Organizatorem konferencji było Stowarzyszenie Organizatorów Ośrodków Innowacji i Przedsiębiorczości w Polsce.

W Polsce dopiero w ostatnich latach społeczności lokalne mają szansę odbudowywać swoją podmiotowość, aby jednak procesy te mogły się właściwie rozwijać, potrzebni są aktywni i kompetentnie przygotowani ludzie, czyli liderzy. Proponuję abyśmy spróbowali poszukać odpowiedzi na kilka podstawowych pytań: (1) Jakie czynniki hamują rozwój społeczności wiejskich? (2) Kim są liderzy wiejscy? (3) Jaka jest ich rola w procesie rozwoju wiejskich społeczności? (4) Co można uczynić aby skutecznie wesprzeć lokanych liderów? Odpowiedzi na te pytania składają się na treść niniejszego artykułu.

1. Czynniki hamujące rozwój lokalnych społeczności wiejskich

Obszary wiejskie oraz związane z nimi rolnictwo, stanowiące jeden z podstawowych działów gospodarki narodowej, stwarzają wobec dokonujących się przemian systemowych szczególnie poważne problemy. Transformacja ustrojowa, wprowadzając zasady wolnego rynku oraz uruchamiając mechanizmy integracyjne z krajami Unii Europejskiej, wymusza konieczność dokonania gruntownego przeobrażenia naszego rolnictwa. Zainicjowane w naszym kraju wielowymiarowe procesy przystosowawcze i modernizacyjne wymagają pokonania szeregu barier tak w sferze materialno-produkcyjnej, jak i społecznej. Podstawowe problemy strukturalne, stwarzające największe trudności, dotyczą zasadniczo trzech najważniejszych zagadnień:

- rozdrobnionej struktury gospodarstw rolnych,
- nienowoczesnych i nieefektywnych metod produkcyjnych,
- ukrytego bezrobocia.

Anachroniczna struktura agrarna jest jedną z ważniejszych barier w osiągnięciu rentowności produkcji rolnej. Przeciętna powierzchnia gospodarstwa jest niewielka i wynosi około 6 hektarów. W Polsce istnieje ponad 2 mln gospodarstw indywidualnych, a ich trudne położenie pogłębia fakt, iż w większości nastawione są na produkcję wielotowarową. Tradycyjne i stosunkowo proste techniki produkcyjne, rodzinny charakter gospodarstw oraz trudności w zdobyciu pracy poza rolnictwem sprzyjają zatrudnianiu nadmiernej ilości pracowników. Ukryte bezrobocie jest zjawiskiem szczególnie negatywnym gdyż jego konsekwencje mają nie tylko wymiar ekonomiczny lecz również wyjątkowo niepożądane skutki społeczne.

W raporcie o "Rozwoju Obszarów Wiejskich" Katarzyna Duczkowska-Małysz omawia najistotniejsze czynniki hamujące rozwój obszarów rolniczych. Wymieńmy je tu, za Autorką Raportu⁽²⁾, w formie skróconej:

- bezrobocie, wynikające z zamykania nierentownych zakładów pracy, likwidacji państwowych gospodarstw rolnych lub rolniczych spółdzielni produkcyjnych,

(2) K. Duczkowska-Małysz *Rozwój obszarów wiejskich. Raport*. Wyd: MRiGŻ. Warszawa 1996, s. 8.

- brak kapitału, który może być zainwestowany w jakąkolwiek dziedzinę na liczącą się skalę,
- anachroniczna struktura społeczno-zawodowa, której trzon stanowią rolnicy oraz ludność zajmująca się prostymi zawodami nierolniczymi; zawody nowej generacji są na wsi niemal nie znane,
- wyraźny niedorozwój infrastruktury; tymczasem prawidłowo rozwinięta infrastruktura w znacznej mierze jest zachętą do inwestowania, obniża koszty przedsięwzięcia, decyduje o jego efektywności, rentowności i możliwościach sprostaną wymogom nowoczesnego biznesu,
- brak systemu nowoczesnych instytucji wiejskich: sprawnego systemu bankowego, rejonowych biur pracy, biur notarialnych, poradnictwa prawno-ekonomicznego, agencji rozwoju regionalnego, instytucji rynku rolnego, umożliwiających nowoczesną obsługę produkcji w rolnictwie.

Przedstawione powyżej, w formie syntetycznej, najbardziej podstawowe kwestie będące barierami w rozwoju wsi i rolnictwa, ukazują dobitnie skalę trudności i rozmiar problemów, które należy rozwiązywać. Wynika z tego również, że konieczne są działania wielokierunkowe, zmierzające między innymi do aktywizacji wiejskich społeczności lokalnych, do pobudzania obywatelskich inicjatyw i budowania nowych więzi społecznych. Bez tego typu działań nie uda się osiągnąć znaczącego postępu gospodarczego, rozwoju indywidualnej przedsiębiorczości ani tak bardzo potrzebnej aktywizacji szerszych grup społecznych. Wśród wielu możliwych działań, bez wątpienia, powinny się znaleźć programy pomocowe skierowane na wsparcie liderów wiejskich.

2. Liderzy społeczności wiejskich

Dokonując próby wstępnej charakterystyki liderów wiejskich można przyjąć, że: „są oni najczęściej reprezentantami swojej społeczności i koordynatorami jej działania, starają się pogodzić rozbieżne interesy oraz dążenia jednostek i grup; są swego rodzaju planistami, którzy widzą dalej i głębiej niż inni potrzeby swej wsi czy gminy; powinni wciągać różne grupy i jednostki do współplanowania będąc raczej tymi, którzy kierują wykonaniem planów na danym odcinku niż bezpośrednio je wykonują, starając się ponadto przygotować innych liderów; z ich funkcją planowania łączy się funkcja wychowawcza, muszą przekonać członków grupy do swojej wizji czy projektu, by uzyskać zgodę ogólną i wnieść chęć współdziałania. Muszą więc mieć nie tylko duży zasób doświadczenia, lecz również wykazać znaczny zasób cierpliwości i tolerancji. Wreszcie można powiedzieć, że dobry przywódca jest do pewnego stopnia symbolem ideałów

i celów grupy”⁽³⁾. Wychodząc od takiej ogólnej charakterystyki można przyjąć, iż liderzy - na tle swojej społeczności - odznaczają się pewnymi typowymi cechami:

- szerszymi i bardziej zróżnicowanymi zainteresowaniami, jak i wiedzą wykraczającą poza sprawy lokalne,
- wyższą pozycją społeczną niż przeciętny mieszkaniec społeczności, lecz jednak nie wyjątkowo wysoką,
- pewną skłonnością do zmian i nowatorskich rozwiązań,
- doświadczeniem w inicjowaniu i planowaniu wspólnych przedsięwzięć na rzecz swojej społeczności,
- doświadczeniem w kierowaniu lokalnymi grupami realizującymi wspólne projekty,
- gotowością do dalszego angażowania się w sprawy swojej społeczności i ponoszenia ryzyka.

Przyjmując nieco inną perspektywę, można powiedzieć, że: „Lider to osoba, która świadomie (efektywnie i etycznie) animuje i zarządza związkami między ludźmi”⁽⁴⁾. Takie ujęcie wskazuje, iż działania lidera obejmują animację i zarządzanie związkami między ludźmi w pryzmacie efektywności i etyczności tego działania. Animowanie rozumiane jest tu jako czynność prowadząca do powstawania powiązań między ludźmi, czyli jest to działanie więziotwórcze. Natomiast zarządzanie związkami między ludźmi polegać ma nie tyle na odgrywaniu roli zarządzającego strukturami grupy, co “(...) wytworzeniu w jej uczestnikach potrzeby i zdolności aktywnego uczestnictwa w jej samoorganizowaniu się. Jest to działanie długofalowe wymagające od lidera umiejętności planowania przebiegu procesu zmian, stałej jego analizy oraz doboru odpowiednich środków do kierowania nim”⁽⁵⁾. Ponadto działania lidera powinny być efektywne i etyczne. Efektywność jego poczynań uzależniona jest od rozwoju umiejętności i kompetencji, które z jednej strony pozwalają na świadome i rozumne uczestnictwo w już istniejących strukturach, z drugiej zaś strony pozwalają racjonalnie planować i inicjować zmiany rozwojowe. Postulat etyczności działań lidera realizowany jest przez zakotwiczenie tych działań w uznanym systemie wartości tak przez niego samego jak i przez społeczność w której działa.

Najistotniejszym wymiarem, charakteryzującym lidera - implicite zawartym w prezentowanych ujęciach - jest jego indywidualność i autonomiczność. „Rzecz społeczność dokonuje się przede wszystkim dzięki innowacjom twórczym,

(3) A.L.Bertand, Wierzbicki Z. T. *Socjologia wsi w Stanach Zjednoczonych*. Ossolineum, Warszawa 1970, s. 364.

(4) *Szkolenie liderów wiejskich (projekt Programu)*. A.Potok, A.Futymski, A.Brzezińska, T.Czub, G.Lutomski, B.Smykowski, P.Wiliński Poznań, 1995, s. 4. Maszynopis.

(5) *Szkolenie liderów wiejskich (projekt programu)*., j.w., s. 5.

oryginalnym, dokonywanym przez jednostki o silnych indywidualnościach.(...) Indywidualność umożliwia oryginalną percepcję rzeczywistości społecznej, wolną od stereotypów, zapewnia zdolność dostrzegania tych aspektów, które są przesłaniane schematami ideologicznymi, uprzedzeniami, emocjami, życzeniami i oczekiwaniami. Ona także jest czynnikiem i siłą skłaniającą do szukania nowych rozwiązań dla istniejących problemów”(6).

Innym, często spotykanym sposobem zakreślenia treści wchodzących w zakres pojęcia *lider*, jest próba sklasyfikowania tych cech osobowości, które czynią jednostkę przywódcą. Liczne badania eksperymentalne, prowadzone od wielu lat, pozwoliły ustalić wiele hierarchii cech osobowych, lecz nie udało się stworzyć katalogu, który zostałby powszechnie przyjęty. Przykładowo, listę 10 cech głównych dobrego lidera, opracowano na Uniwersytecie Santa Clara. Oto one w ustalonej kolejności: uczciwy, kompetentny, patrzący w przyszłość, inspirujący, inteligentny, traktujący wszystkich na równi, mający szerokie horyzonty, odważny, bezpośredni, z wyobraźnią(7).

Przedstawiona tu próba doprecyzowania kim jest lider wiejskiej społeczności lokalnej, wskazuje dobitnie, iż potrzebne są w tym zakresie dalsze prace. Wydaje się jednak, że bardziej niż rozważania teoretyczne potrzebne są badania empiryczne, które dałyby nam pewniejszą wiedzę przede wszystkim o tym, jak w świadomości społecznej funkcjonuje kategoria *lidera*.

Na zakończenie tych teoretycznych prób określenia kim jest lider, warto zaprezentować podejście bardziej praktyczne. Prof. J.W. Fanning, Rektor Uniwersytetu w Georgii w USA, założyciel a następnie wieloletni dyrektor Centrum Przywództwa (dziś nazwane jego imieniem) przy tymże Uniwersytecie, jest autorem dziesięciu zasad, które nazwano "filarami" na których opiera się przywództwo. Oto one:

Filary przywództwa (Pillars of Leadership)⁽⁸⁾

1. Obrona wartości (Custody of Values).

Istnieją wartości, którym ludzie przypisują najwyższe znaczenie i oczekują od swych liderów, iż będą stać na ich straży. Bez względu na okoliczności, nawet w najcięższych sytuacjach nie będą akceptowane ustępstwa lub kompromisy w odniesieniu do fundamentalnych wartości i przekonań, które są przez ludzi pielęgnowane i uznawane za podstawowe. Społeczeń-

(6) Szczepański J. *O roli indywidualności w życiu wsi i rozwoju rolnictwa*. „Wieś i Państwo”, 1992 nr 2, s.106-107.

(7) Ladue V.R. *Jak być dobrym liderem*. „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego”, 1994 nr 3-4, s.102.

(8) *Community Leadership Development Program. Instruktor Material*. Fanning Leadership Center University of Georgia. 1995, Understanding Community Leadership Module, s.1-3. Tłumaczenie własne.

stwo oczekuje, iż wartości te będą szanowane i chronione również przez liderów.

2. *Gotowość do słuchania i rozumienia* (Willingness to Listen and Hear)

Bardzo łatwo jest słuchać, lecz znacznie trudniej jest zrozumieć co w istocie zostało powiedziane. Gotowość do uważnego słuchania, to wykazanie szacunku dla tych, którzy chcą być wysłuchani. Gotowość do słuchania jest wyrazem szczerego dążenia do pełnego zrozumienia przekazywanych treści. Rzeczywisty lider zawsze jest gotów słuchać i stara się rozumieć co zostało do niego powiedziane.

3. *Zdolność do wyrażania prawdziwych trosk i ludzkich pragnień* (Ability to Articulate the Heartfelt Concerns and Desires of People).

Zdolność do wyrażania w prostych słowach prawdziwych trosk i potrzeb ludzkich jest probierzem rzeczywistego przywództwa. Pomoc ludziom w ujawnianiu ich prawdziwych odczuć, w określaniu ich realnych potrzeb jest aktem wzajemnego zrozumienia i podstawą skutecznego przywództwa. Komunikacja jest efektywna, gdy szanse wzajemnego zrozumienia są o wiele większe niż możliwości niezrozumienia. Skuteczna komunikacja czyni wzajemne stosunki wiarygodnymi.

4. *Udzielanie nadziei* (Dispensing Hope).

Przyszłość należy do tych, którzy w nią wierzą. Nadzieja wnosi do życia ożywienie naszych dążeń, a te nagradzane są osiągnięciem celu. Gdy brakuje nadziei, wyzwania które przed nami stoją wydają się nieosiągalne. Nadzieja wzmacnia naszą wolę. Przywództwo potrzebuje nadziei, gdyż ona przyczynia się do tworzenia śmiałych wizji i stawiania nowych wyzwań.

5. *Przewidywanie* (Foresightedness).

Przeszłość może nas czegoś nauczyć, dlatego musimy ją respektować. Przewidywanie, to oparty na doświadczeniu, ostrożny optymizm wychwytyjący przyszłe możliwości w obecnych trendach i wydarzeniach. Przewidywanie wymaga uważnego śledzenia pojawiających się nowych możliwości i wyzwań, które mogą się stać naszymi celami.

6. *Wiedza ze zdrowym rozsądkiem* (Knowledge with Common Sense).

Dostępna wiedza naukowa rozrosła się do przytłaczających rozmiarów. Wzrosła również odpowiedzialność za rozumne użycie tej wiedzy w rozwiązywaniu konkretnych ludzkich spraw. Liderzy, jakkolwiek obeznani z osiągnięciami współczesnej nauki, nie mogą być pozbawieni zdrowego rozsądku. Jeden ze znawców „informatycznej eksplozji” powiedział: *Wiedzieć trochę mniej i rozumieć trochę więcej wydaje się naszą największą*

potrzebę. Ten kto wie i rozumie co wie i jak tego użyć dla wspólnego dobra, jest mądrym i prawdziwym liderem.

7. *Integralność charakteru* (Integrity of Character).

Integralność charakteru jest znamieniem liderów którzy dążą do osiągnięcia wyznaczonych celów bez oglądania się na zaszczyty i wyróżnienia. George Washington powiedział: *Rozsądek i uczciwość czyni nas ludźmi niezwykłymi i wartościowymi. Mam nadzieję, iż posiadam cnoty sprawiedliwości i prawości w wystarczającym stopniu, aby zachować to, co uważam za najbardziej godne pozazdroszczenia z wszystkich tytułów, charakter uczciwego człowieka.* Prawda nie zawsze jest łatwa do przyjęcia. Fakty często wskazują, że ważne racje leżą jednocześnie po przeciwnych stronach tej samej sprawy. Silny charakter podpowie jednak po której stronie leży prawda.

8. *Odwaga w myśli i czynie* (Courage to Think and Act Anew).

Liderzy są pionierami, którzy posiadli odwagę myślenia i czynienia rzeczy nowych. Pionierzy byli zawsze indywidualistami o wielkiej odwadze. Bez wiary w możliwość osiągnięcia nawet najdalszych celów, ludzkość nawet w części, nie byłaby tym czym dziś jest. Wiara jest esencją myślenia i czynienia rzeczy nowych.

9. *Dzielenie się sobą* (Sharing of Oneself).

Przywództwo polega również na bezinteresownym dzieleniu się z innymi własnym czasem, energią i talentem. Przywództwo jest dążeniem do mądrego zaangażowania i poświęcenia się innym ludziom, jeśli wymaga tego realizacja wyznaczonych celów.

10. *Pobudzanie ludzi do czynu* (Motivating People to Act)

Przywództwo osiąga wyznaczone cele gdy ludzie zaangażowani w proces realizacji celów akceptują nowe idee i nowe sposoby działania. Inspiracja płynąca z silnej motywacji wzmacnia nadzieję, wiarę i determinację w osiągnięciu tego co wydaje się niemożliwe.

3. **Rola liderów w procesie rozwoju wiejskich społeczności lokalnych**

Procesy aktywizacji i rozwoju wiejskich społeczności lokalnych, najogólniej rzecz ujmując, polegają na współpracy pomiędzy jednostkami i grupami dla osiągnięcia dobra wspólnego. Ważną cechą tych procesów jest to, iż wyznaczone cele osiągane są poprzez działania na płaszczyźnie relacji psychospołecznych. Wynika to z podstawowego założenia, zgodnie z którym harmonijny i wszechstronny rozwój społeczności lokalnych nie jest możliwy bez oddolnej inicjatywy i bez pozytywnego zaangażowania szerszych kręgów danych społeczności. Pra-

widłowy przebieg tych procesów jest niemożliwy bez udziału najbardziej aktywnych i dynamicznych jednostek zwanych *liderami*. Organizowanie i efektywne kierowanie tymi procesami wymaga od lidera znajomości i umiejętności zastosowania przynajmniej podstawowych zasad socjotechnicznych. Pamiętajmy, że rolą lidera jest inspirowanie pomysłów, wyznaczanie celów, uświadamianie problemów i przekonywanie innych o konieczności podjęcia akcji. Stąd potrzeba wykorzystania przede wszystkim dorobku nauk społecznych (głównie psychologii i socjologii), niezależnie od tego czy podejmowane inicjatywy będą zmierzać do rozwiązania problemów w zakresie zdrowia, wykształcenia, wypoczynku, ochrony środowiska czy innych. Przyjmując zatem, iż aktywizacja i rozwój społeczności wiejskich jest społecznym procesem opartym na wykorzystaniu osiągnięć wielu dziedzin wiedzy dla dobra wsi, należy szczególnie podkreślić trzy niezwykle ważne konsekwencje takiego działania. Po pierwsze, kluczową rolę w tym procesie odgrywają liderzy, jako osoby inicjujące i kierujące społeczną aktywnością. Po drugie, liderzy tworzący grupy inicjatywne muszą w pełni zdawać sobie sprawę z położenia w jakim znajduje się ich społeczność, tj. muszą mieć w miarę możliwości pełną i wiarygodną wiedzę na temat struktury społecznej, znać istniejące w jej ramach instytucje, hierarchie wartości, układy interesów itp. Doświadczenie uczy, że lokalne inicjatywy realizowane przez ludzi dobrze przygotowanych od strony technicznej, nawet bardzo dobrych specjalistów w swoich dziedzinach, często załamują się, gdyż brakuje umiejętności zrozumienia podstawowych mechanizmów regulujących przebieg procesów społecznych. Po trzecie, istota tego procesu nie polega na tworzeniu jakiejś formalnej organizacji, choć nie jest to wykluczone, lecz na kreowaniu właściwych postaw u ludzi, postaw które sprzyjałyby generowaniu pomysłów i inicjatyw oraz zapewniałyby konsekwentną ich realizację.

Znaczenie procesów aktywizacji i rozwoju, inicjowanych i realizowanych przez lokalnych liderów jest wielorakie. Bezpośrednim ich efektem jest uaktywnienie i wzmocnienie tych mieszkańców, którzy gotowi są przyjąć na siebie rolę lidera. Prostą konsekwencją tego faktu jest wzbogacenie konkretnych społeczności o ludzi, którzy świadomie i aktywnie chcą uczestniczyć w różnorodnych inicjatywach oddolnych. Niezbędny element tych procesów, który musi przyjść z zewnątrz, spoza danej społeczności, stanowią programy pomocowe. W pierwszej kolejności programy szkolenia liderów. Wynikiem realizacji takich programów będzie stworzenie kadry, wykształcenie liderów. W rezultacie, należy oczekiwać pobudzenia społecznych procesów aktywizacji przez liczniejsze i dobrze przemyślane inicjatywy. Należy również oczekiwać, iż podejmowane przez grupy inicjatywne zadania będą zrealizowane przy użyciu racjonalnych i efektywnych metod tak aby skuteczniej osiągać wyznaczone cele. Ponadto, aktywność liderów jest zaczynem długofalowych procesów, które mają doprowadzić do integracji i wzmocnienia więzi społecznych. Niezwykle korzystną cechą tych

zmian, jest uzyskanie większych możliwości pokonywania trudności i barier leżących nie tylko w sferze organizacyjno-maturalnej lecz głównie w świadomości społecznej. Poczucie własnej wartości, przekonanie o możliwości skutecznego działania, przełamanie bierności i społecznej inercji, rodzą chęci do samodzielnego i aktywnego rozwijania inicjatyw na rzecz poprawy warunków życia, bez inspiracji z zewnątrz. Nie jest to oczywiście jednoznaczne z twierdzeniem, że wszystkie problemy można rozwiązać na poziomie społeczności lokalnych.

4. Programy wspierające wiejskich liderów

Na wstępie, chciałbym zwrócić uwagę na pewien paradoks, na który natkną się ci wszyscy, którzy wyjdą z propozycją programów pomocowych dla liderów wiejskich społeczności lokalnych. Paradoks polega na tym, iż z jednej strony, w niemal każdej wiosce spotkamy ludzi, którzy dostrzegają w swym otoczeniu liczne braki i nieprawidłowości, a ich predyspozycje i cechy osobowe, takie jak temperament, specyficzne uzdolnienia, silna motywacja do działania na rzecz swojej społeczności, skłaniają ich do aktywnego poszukiwania rozwiązań dla napotkanych problemów. Czasem, organizują sąsiadów w różnego typu grupy inicjatywne, próbując w miarę swoich możliwości osiągnąć wyznaczone cele. Najczęściej są to jednorazowe akcje polegające na zorganizowaniu obchodów lokalnego święta, zabawy czy imprezy sportowej. Podejmowane są również akcje wymagające trwalszej współpracy, jak np. założenie instalacji wodociągowej, przeprowadzenie linii telefonicznej czy budowa np. remizy strażackiej. Każda taka inicjatywa ma swojego pomysłodawcę, inicjatora, którego możemy nazwać liderem. Z drugiej strony, problem w tym, iż ludzie ci, bardzo często, nie są do końca świadomi swojej roli, ani poczucia misji jaką pełnią. Skupiają swoje wysiłki na wykonywanym zadaniu i nie dostrzegają szerszego znaczenia swoich działań. Nie zdają sobie sprawy, że organizując sąsiadów w grupy zadaniowe, nie tylko rozwiązują konkretny problem, ale również, co ma daleko większe znaczenie, zmieniają ludzkie postawy, uruchamiają społeczne procesy aktywizacji, inicjują nowe struktury itd. Paradoks polega na tym, iż jedynej pomocy z zewnątrz, jakiej ci liderzy oczekują to środki finansowe, techniczne, porady prawne itp. Tymczasem bardziej jest im potrzebna wiedza i umiejętności, które pozwoliłyby lepiej zrozumieć psychospołeczne uwarunkowania w których działają. Większe zagrożenia i niebezpieczeństwa dla lokalnych inicjatyw, kryją się w złożonej sieci stosunków i zależności społecznych, niż w braku pieniędzy czy możliwości technicznych. O tym, że łatwiej zdobyć bankowy kredyt, niż aktywne poparcie społeczności dla której się działa, przekonali się wszyscy ci, których inicjatywy upadły pod naciskiem konfliktów, braku szerszej akceptacji czy wręcz wrogości i zawiści. Reasumując, możemy stwierdzić, iż:

1. W wiejskich społecznościach lokalnych, często możemy spotkać autentycznych liderów;
2. Ludzie ci potrzebują i najczęściej oczekują pomocy ze strony organizacji i instytucji różnego szczebla;
3. Pomoc oczekiwana i pomoc udzielana, prawie zawsze, ma charakter doraźny, i skierowana jest na rozwiązanie problemów bieżących, finansowo-technicznych lub organizacyjnych.

Programy szkoleniowe, dla liderów wiejskich społeczności lokalnych, powinny być ukierunkowane na opanowanie umiejętności wpływania, kształtowania i kierowania zachowaniami, postawami i oczekiwaniami innych ludzi, tak aby umożliwić im osiągnięcie wyznaczonych celów. Lider musi się nauczyć, w pierwszej kolejności, jak skutecznie inspirować, pobudzać innych ludzi do działania oraz jak tymi procesami sterować. Należy podkreślić, że nie chodzi tu o manipulację, ani o wyrafinowane i skryte (czyli nieetyczne) sztuczki socjotechniczne, lecz o postępowanie zgodne ze starą chińską maksymą, mówiącą, że *przywódcy są najlepsi gdy ludzie zaledwie dostrzegają ich istnienie, nie jest bowiem dobrze jeśli ludzie okazują im służalczość i oklaskują ich. Nie przynosi to zaszczytu ani ludziom ani przywódcom. Dobry przywódca nie chełpi się gdy dzieło jest skończone, lecz sprawia, iż ludzie mówią, zrobiliśmy to sami.*

Programy szkolenia liderów powinny kształtować rozwój zdolności przywódczych we wszystkich jego podstawowych fazach. Dobrym przykładem takiego podejścia, jest propozycja Janet S. Ayres z Uniwersytetu w Purdue (USA). Wyróżnia ona cztery fazy rozwojowe w programie kształcenia przywództwa.

FAZA I - rozwój osobisty (indywidualny), obejmujący takie zagadnienia jak: ocena indywidualnych stron silnych i słabych, istota przywództwa, wartości w działaniu przywódczym, myślenie krytyczne i twórcze.

FAZA II - rozwój stosunków międzyludzkich, a w tym: budowanie stosunków opartych na zaufaniu, aktywne i rozważne słuchanie, wpływanie na innych, pokonywanie trudności w porozumiewaniu się.

FAZA III - rozwój stosunków w grupie/organizacji, obejmuje takie problemy jak: dynamika i przywództwo grupy, praca w zespole, podejmowanie decyzji w grupach, wydajnie pracujące zarządy i komisje.

FAZA IV - rozwój stosunków we wspólnocie/społeczeństwie zawiera: zasady współpracy, przywództwo, wspólnoty i struktury władzy, rozwijanie wizji wspólnoty, mobilizowanie zasobów i środków, ocena działań.

Powyższe zagadnienia (wymienione przykładowo i w sposób dalece niekompletny), realizowane są podczas zajęć w taki sposób, aby od zrozumienia przedmiotu dojść do umiejętności zastosowań praktycznych. Dobrze przygotowanie

oraz umiejętna realizacja programu szkolenia liderów, który uwzględniałby lokalne uwarunkowania, jest przedsięwzięciem trudnym i złożonym. Bardziej szczegółowo, problematykę tą omawiam w innym miejscu⁽⁹⁾.

Na zakończenie pragnę zauważyć, że wzmacnianie procesów aktywizacji i rozwoju wiejskich społeczności lokalnych, poprzez programy szkolenia liderów, jest bardzo efektywną metodą działania. W krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych metoda ta stosowana jest z dużym powodzeniem od wielu lat. W Polsce, choć na niewielką skalę, od kilku lat szkolenia takie są realizowane i przynoszą pierwsze rezultaty a zebrane doświadczenia wskazują jednoznacznie, że istnieje duże zapotrzebowanie na tego typu działalność.

(9) Kalemba M.: *Szkolenie liderów wiejskich społeczności lokalnych. Problemy dydaktyczne i organizacyjne*. [w:] *Podmiotowość społeczności lokalnych. Praktyczne programy wspomagania rozwoju*. R. Cichocki (red.). Wyd: MEDIA-G.T. Poznań 1996, s. 237-251.

ROMAN LUSAWA
*Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Poświętne*

NIEDOCENIANE BOGACTWA NIEMATERIALNE JAKO CZYNNIK WYTWÓRCZY EFEKTYWNOŚCI GOSPODAROWANIA

1. Wstęp

W literaturze ekonomicznej, przedsiębiorczość obok ziemi, kapitału i pracy traktowana jest często jako samodzielny czynnik wytwórczy, który rozstrzyga o efektywności gospodarowania, poprzez wybór kierunków działalności gospodarczej, stosowanych technik wytwarzania itp. Twierdzi się nawet, iż pojęcie przedsiębiorczości jest pojęciem najszerszym, wyczerpującym zestaw elementów oddziałujących na procesy produkcyjne⁽¹⁾. Nie można się z tym jednak w pełni zgodzić, ponieważ po chwili namysłu udaje się wskazać kolejne czynniki wpływające na efektywność gospodarowania. W polskiej literaturze ekonomicznej okresu międzywojennego⁽²⁾ znaleźć można termin bardziej ogólny, obejmujący wszystkie przymioty człowieka, które decydują o efektach jego działań. Na bogactwa niematerialne, bo o nich będzie mowa w dalszej części opracowania, składają się:

1. *Bogactwa osobiste*, takie jak: energia fizyczna, życiowa i psychiczna ludzi wchodzących w skład danego społeczeństwa, czyli ich zdolność do pracy i tworzenia nowych wartości.
2. *Bogactwa duchowe* czyli wiedza teoretyczna i praktyczna zgromadzona przez społeczeństwo. Jest ona zarówno wynikiem badań naukowych, jak i codziennych obserwacji i doświadczeń życiowych oraz kultury, i etyki społeczeństwa.

(1) A.P.Wiatrak: Uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich w Polsce. Doradztwo rolnicze w kształtowaniu się przedsiębiorczości rolników. Materiały konferencji naukowej. Katedra Doradztwa Rolniczego SGGW-AR, Warszawa grudzień 1995.

(2) St.Pszczółkowski: Zarys Ekonomji. Dom Książki Polskiej, Warszawa 1936.

Bogactwa niematerialne traktowane są wraz z bogactwami naturalnymi (ziemia, wody, fauna, klimat, szata roślinna, kopaliny) i bogactwami materialnymi (kapitałem stałym i obrotowym) jako organiczna część bogactwa społecznego. Wszystkie trzy, wymienione elementy bogactwa stanowią pewnego rodzaju organizm - nierozdzielalną całość, stworzoną zbiorowym wysiłkiem pokoleń od początku cywilizacji do chwili obecnej. Żaden z elementów składowych bogactwa społecznego nie może istnieć samodzielnie, nie ma też samodzielnej wartości. Proces gospodarowania, który polega na przekształcaniu bogactw (czynieniu ich użytecznymi dla człowieka) może zatem przebiegać efektywnie jedynie przy zachowaniu odpowiednich proporcji pomiędzy wszystkimi trzema elementami bogactwa społecznego (zasada proporcjonalności). Nie oznacza to jednak, że wszystkie rodzaje bogactwa odgrywają w tym procesie jednakową rolę. Uznaje się bowiem, że znaczenie bogactw niematerialnych jest o wiele większe, gdyż decyduje o efektywności wykorzystania pozostałych czynników wytwórczych.

2. Bogactwa osobiste

Zdolność społeczeństwa do tworzenia nowych wartości uwarunkowana jest wieloma czynnikami. Do najważniejszych zaliczymy potencjał demograficzny kraju mierzony liczbą jego obywateli i wielkością przyrostu. Określa on zasoby pracy jakimi dysponuje i będzie dysponowało w przyszłości społeczeństwo, ale nie mówi na temat jej jakości. Aby w pełni ocenić zasoby siły roboczej należy poznać strukturę wiekową ludności, poziom rozwoju fizycznego i psychicznego członków społeczeństwa, poziom zdrowotności narodu, uzdolnienia do wykonywania określonych prac itp. Nie może się rozwijać ten kraj, w którym w skutek ujemnego przyrostu naturalnego zmniejsza się liczba ludności. Ocenia się, że by naród mógł trwać, to „statystyczna” kobieta musi urodzić 2,5 dziecka. Oznacza to, że jeżeli naród ma trwać to preferowanym modelem rodziny musi być „2+3”. Jeżeli społeczeństwo nie osiągnie tego modelu, to w perspektywie nastąpić muszą niekorzystne zmiany w strukturze demograficznej. Wzrośnie liczba ludzi starych, niezdolnych do pracy i schorowanych. Konieczność zapewnienia im bytu i opieki będzie nadmiernie obciążać społeczeństwo i spowalniać jego rozwój. Jednak nadmierny wzrost ludności jest zjawiskiem równie niekorzystnym. Społeczeństwo ponosi wtedy wysokie koszty związane z wychowaniem potomstwa i tworzenia nowych miejsc pracy dla roczników wkraczających w wiek produkcyjny. W skrajnych przypadkach może dochodzić do zjawisk patologicznych, takich jak niedożywienie powodujące degradację fizyczną młodzieży, obniżanie poziomu oświaty, ze względu na niedostatek funduszy prywatnych i publicznych oraz powstawanie - na skutek pozostawania bez zatrudnienia - zmian psychicznych, dotyczących najczęściej ludzi młodych.

Na temat zdrowotności społeczeństwa wiele powiedzieć mogą takie wskaźniki jak: średnia długość wieku, umieralność niemowląt, liczba osób niepełnosprawnych przypadająca na 100000 mieszkańców, zużycie środków szkodzących zdrowiu takich jak alkohol czy nikotyna, poziom zachorowań na określone choroby. Najturdniej poddają się ocenie uzdolnienia członków społeczeństwa, ale i na ten temat wiele możemy wywnioskować na podstawie liczby dokonywanych przez przedstawicieli określonej nacji wynalazków i składanych wniosków patentowych, liczby sukcesów na polu nauki, kultury, sportu itp.

3. Bogactwa duchowe

3.1. Wiedza

O znaczeniu wiedzy (głównie nauki) dla przebiegu rozwoju gospodarczego pisano wielokrotnie i istnieje na ten temat bogata literatura. Nie warto zatem poświęcać temu zagadnieniu więcej miejsca i powtarzać to, co zostało już powiedziane. Dlatego przytoczę w tym miejscu jedynie nie opublikowane dotychczas wyniki badań prowadzonych przez pracowników Katedry Doradztwa Rolniczego AR-T w Olsztynie, z których wynika, że liczba rolników podejmujących inicjatywy gospodarcze jest skorelowana ściśle z poziomem czytelnictwa i poziomem wykształcenia. Najsilniej z poziomem przedsiębiorczości skorelowany był poziom czytelnictwa, który najlepiej charakteryzuje wiedzę fachową. Człowiek, który, czyta nieustannie wzbogaca i uaktualnia zasób posiadanych informacji. Może w ten sposób uzupełnić brak wykształcenia formalnego, a także, do pewnego stopnia, doświadczenie praktyczne. Z drugiej strony jest truizmem stwierdzenie, że człowiek, który nie czyta uwstecznia się mimo posiadanego wykształcenia. Udowodniono również znacznie silniejszy związek poziomu przedsiębiorczości z czytelnictwem prasy fachowej niż z wielkością księgozbioru. Ma to także wytłumaczenie logiczne. Liczba czytanych tytułów prasy specjalistycznej lepiej opisuje poziom wiedzy fachowej, niż liczba posiadanych książek. Po pierwsze dla tego, że informacje w niej zawarte są z reguły bardziej aktualne, a po drugie dla tego, że samo przechowywanie książek nie świadczy jeszcze korzystaniu z nich.

W badaniach natomiast, nie stwierdzono istotnych związków pomiędzy przedsiębiorczością i zasobami majątku materialnego, pomimo, że w zestawie czterdziestu sześciu parametrów opisujących badaną populację rolników stanowiły one większość, ze względu na łatwość zmierzenia. Spostrzeżenie to może być więc ciekawym przyczynkiem do dyskusji, zwłaszcza jeżeli zważywszy, że „statystyczny” mieszkaniec wsi czyta pół książki rocznie, a dziennik telewizyjny „Wiadomości”, w dniu 4 lutego 1996 r. doniósł, że w okresie obowiązywania ustawy o samorządzie terytorialnym na terenach wiejskich zlikwidowano, z przyczyn finansowych, ponad 20 tysięcy bibliotek, z których książki przekazano na przemiał, a likwidacja zagraża jeszcze 4 tysiącom placówek.

3.2. Kultura

Rola kultury społeczności wiejskiej w rozwoju gospodarczym terenów rolniczych jest coraz silniej postrzegana przez ekonomistów. Świadczą o tym dobitnie najświeższe publikacje. Kultura to jednak pojęcie bardzo szerokie i z tego względu wydaje mi się konieczne zwrócenie baczniejszej uwagi na jej rolę w procesie gospodarczym. Rozważmy kilka aspektów.

3.2.1. Kultura - towar na sprzedaż

Kultura może być pojmowana jako proces tworzenia dóbr, które mogą się stać przedmiotem oferty rynkowej. Oto garść uwag na ten temat zaczerpniętych z pracy E. Kmity poświęconej rozwojowi turystyki na terenach wiejskich⁽³⁾. Zdaniem autorki „... oferta agroturystyczna musi być zawsze umocowana w środowisku społeczno-kulturowym gwarantującym gościom nie tylko komfort i bezpieczeństwo pobytu, ale także szansę na poznanie kultury i tradycji regionu”. Jako integralną część usługi turystycznej uważa się twórczość ludową, zabytki kultury materialnej, tradycyjną obrzędowość, a także kulturę osobistą świadczących usługi i osób z ich otoczenia. Trudno też wyobrazić sobie działalność tego typu bez zapewnienia klientom estetyki i higieny miejsc noclegowych, jadalni i obejścia w gospodarstwach, w których jest ona prowadzona. Niezmiernie ważna jest także osobowość gospodarzy i ich stosunek do przyjezdnych.

3.2.2. „Współ w zespół...”

Są regiony w naszym kraju, gdzie grupowe działania rolników są bardziej rozpowszechnione i takie, gdzie obowiązuje przysłowie „mówiły jaskółki, że niedobre spółki”. Są to różnice kulturowe, wynikające często z zaszłości historycznych, ale dające przeliczyć się na pieniądze. Działając wspólnie można uzyskać wiele korzyści:

- zmniejszenie kosztów mechanizacji produkcji,
- zmniejszenie kosztów transportu,
- uzyskanie upustów cenowych przy zakupie większych partii środków do produkcji,
- uzyskanie lepszej ceny zbytu, przez tworzenie większych, wyrównanych partii towaru,
- lepsze wykorzystanie zasobów siły roboczej oraz wiedzy, talentów i umiejętności partnerów,

(3) E.Kmita: Rola agroturystyki w przemianach społeczno-gospodarczych na wsi. [w:] Doradztwo rolnicze w kształtowaniu się przedsiębiorczości rolników. Materiały konferencji naukowej. Katedra Doradztwa Rolniczego SGGW-AR, Warszawa grudzień 1995.

- poprawę warunków życia, poprzez zmniejszenie przywiązania do gospodarstwa (np. możliwość kilkudniowego wyjazdu) itp.

Nic też dziwnego, że grupowe działania rolników mają długą tradycję i w bogatszych od nas krajach są stałym elementem działalności gospodarczej na wsi. Jak jest u nas wiemy. Zainteresowanym tematyką działań grupowych i tradycjom na ziemiach polskich, polecić można opracowanie Stefana Bratkowskiego, które jak możemy przeczytać w podtytule, traktuje „o tym jak uwierzyć, że można samemu dać sobie radę - zamiast blokować drogi, strajkować, głodować, protestować i niepotrzebnie zrażać sobie resztę społeczeństwa”⁽⁴⁾.

3.2.3. Postaw się....

Specyficzną cechą Polaków jest także to, że wydają pieniądze, których nie mają na rzeczy, których nie potrzebują aby zaimponować ludziom, na którym im nie zależy. Są to czasami duże pieniądze. Popatrzmy na architekturę naszych wsi i odpowiedzmy sobie na pytanie komu służą te budowle przypominające pensjonaty, często nie wykończone, za to wymuszające na właścicielach nadmierne wydatki związane z ich utrzymaniem (zwłaszcza ogrzaniem zimą). Fakt posiadania dobrego samochodu jest w naszych warunkach uznawany za oznakę zamożności. Dlatego też w wielu wypadkach auto staje się celem, zamiast być środkiem do prowadzenia działalności gospodarczej. Kupowane samochody są zbyt drogie. W ten sposób marnowany jest znaczny kapitał. Amortyzacja tego składnika majątku zbytnio obciąża koszty, zmniejszając tym samym możliwości rozwojowe. Brak ubezpieczeń (które są kosztowne) często powiększa straty spowodowane wypadkami losowymi lub działalnością przestępczą. Ponieważ zakup takiego samochodu pochłania zwykle wszystkie oszczędności, musi on służyć nie tylko jako przedmiot luksusowy, ale jako i narzędzie pracy. Przewóz towarów, do czego nie jest przystosowany, powoduje nadmierne zużycie i dodatkowo podnosi koszty gospodarowania.

3.2.4. „Eksport” kapitału

Zjawiskiem kulturowym występującym w naszym kraju jest głęboko zakorzeniony pociąg do wielkomiejskości. Zaniął etos ziemianina i chłopu-gospodarza. Powoduje to, iż większość młodzieży widzi drogę do awansu społecznego jedynie w przeniesieniu się do miasta. Po roku 1945 wieś opuściło kilka milionów ludzi. Dla zobrazowania skali tego zjawiska wystarczy powiedzieć, że jedynie w roku 1983 ze wsi wyemigrowało 139 tysięcy osób. Wieś pokryła koszty wychowania i wykształcenia tych osób. Do kosztów doliczyć należy pieniądze i darowizny w naturze (tzw. splety), jakie mieszkańcy wsi przekazują swoim rodzinom w mieście. Kwoty te są

(4) St. Bratkowski: *Którędy do dobrobytu wsi*. Nakładem Fundacji im. Macieja Rataja, Warszawa 1993.

znaczne i często nadmiernie obciążają gospodarstwa hamując ich rozwój. Zdarzają się przypadki odwiekania przez następców przejęcia ziemi. Chcą oni w ten sposób odsunąć w czasie moment, w którym będą musieli zacząć spłacać rodzeństwo. Odwiekanie takie nie służy jednak gospodarstwu. Stan „zawieszenia” nie sprzyja bowiem inwestowaniu i podejmowaniu decyzji strategicznych. Nie powoduje też rozwiązania problemu, z którym musi się w końcu uporać człowiek o kilka lat starszy, a więc mniej aktywny, a za to o wiele bardziej obciążony obowiązkami (wychowanie i kształcenie dzieci, opieka nad rodzicami w podeszłym wieku).

3.2.5. Cudze chwalicie...

Nie od dziś wiadomo, że nie wystarczy produkować. Swoje produkty trzeba jeszcze korzystnie sprzedać. Producentowi rolnemu będzie tym łatwiej, im bardziej tradycyjne jest społeczeństwo. Jest on bowiem w mniejszym stopniu narażony na konkurencję z zewnątrz. Klasycznym przykładem mogą tu być hodowcy kłaczy w Mongolii, których pozycji na rynku nie jest w stanie zagrozić żadna firma produkująca napoje mleczne. Ważne jest nie tylko to, by społeczeństwo preferowało specyficzne produkty spożywcze (np kumys), ale by było przekonane, że to, co powstaje w kraju jest najlepsze. Tego typu postawy prezentują liczne nacje: Amerykanie, Niemcy, Anglicy, Francuzi, Włosi. U nas jest inaczej. Już Mickiewicz słowami Podkomorzego z „Pana Tadeusza” uskarżał się, że: „...nie wierzono rzeczom najdawniejszym w świecie, jeśli ich nie czytano w francuskiej gazecie”. Wystarczy wejść do sklepu by przekonać się, że niewiele się od tego czasu zmieniło. Z chwilą „urynkowienia” gospodarki rodzime produkty muszą walczyć z zalewem „chipsów”, „snacków”, „kinderów”, „star-foodsów” i innych „freshmakerów”. Dla wielu kupujących nawet „Aqua minerale” jest lepsza od „Mazowszanki”. Tego typu postawy trzeba zmieniać i jest to obowiązkiem władz państwowych, głównie resortu oświaty. W umiławaniu do kraju, jego tradycji trzeba wychowywać od najmłodszych lat. Trzeba także rozważnie prowadzić kampanie polityczne. Program Powszechnej Prywatyzacji jest tu klasycznym przykładem. Aby pozyskać do tego projektu społeczeństwo natarczywie lansowano tezę, że polski przemysł jest zacofany technologicznie i źle zarządzany. Ubocznym skutkiem takich działań jest wzrost przekonania, że rodzime produkty są gorsze od importowanych, a więc nie warte zakupu. I trudno będzie taką opinię zmienić nawet przy pomocy konkursu „Teraz Polska” i tym podobnych przedsięwzięć promocyjnych.

3.3. Etyka

Czy można wyliczyć ile jest warta etyka? Czy da się przeliczyć moralność na pieniądze? Jeżeli nawet nie, to na pewno można obliczyć straty spowodowane jej brakiem. Pokażmy je na przykładach.

3.3.1. Straty nieodwracalne

Popelnianie czynów nieetycznych prowadzi zwykle do strat. Część z nich udaje się naprawić. Można bowiem odkupić ukradzione mienie, zreperować uszkodzenia. Istnieją jednak straty, których w żaden sposób zrekompensować nie można. Nie można bowiem przywrócić komuś życia, ani utraconego zdrowia. Nie można także odtworzyć zniszczonych dzieł sztuki, pomników przyrody czy kultury, które jak to uzasadniono wyżej są bogactwem mogącym przynosić dochód. Nie do odrobienia są także straty energii społeczeństwa. Ludność dotknięta falą przestępczości popada w apatię lub wręcz przeciwnie podejmuje działania mające na celu przeciwdziałanie złu. W obu przypadkach powoduje to spadek ich aktywności gospodarczej. Szkody takie powstawać mogą nie tylko w wyniku wielkich przestępstw. Częściej przyczyną ich są czyny nie noszące znamion przestępstwa, będące jednak czynami nagannymi. Zaliczymy tu nagminne łamanie przepisów drogowych, niedbalstwo, zaniedbanie obowiązków służbowych, nadużywanie alkoholu. W wyniku tych drobnych przekroczeń prawa giną ludzie, płoną zabytki, zatrute zostają wody, itp.

3.3.2. Kapitał zamrożony w płotach czyli cena strachu

Coraz częściej posesje na terenach wiejskich zaczynają przypominać twierdze. Wysokie ogrodzenia, na które nie skąpi się betonu i stali, elektronicznie otwierane bramy pojawiły się już i na naszej wsi, gdyż w niektórych okolicach było ginie już nawet z obór.

Niektórzy mieszkańcy wsi nie poprzestają na ogrodzeniach i bramach. Powodzeniem cieszą się psy ras obronnych, szczególnie tych, które są znane z agresywności wobec ludzi. Chów niektórych ras za granicą jest zakazany ze względu na potencjalne zagrożenie dla ludzi, ale u nas brak jest rozwiązań prawnych w tym zakresie. Zdarzają się już i zdarzać się będą przypadki atakowania osób przez szkolone w tym kierunku zwierzęta. Koszty związane z utratą życia, trwałą utratą zdrowia oraz leczeniem poszkodowanych, obciążą w ogólnym rozrachunku społeczeństwo. W związku z powszechnym poczuciem zagrożenia władze państwowe i samorządowe zwiększają kwoty wydatków na bezpieczeństwo publiczne. Jednak budżet nie jest gumowy. Oznacza to, że jeżeli na przykład jakaś gmina wesprze miejscowy posterunek policji, co nie jest zadaniem własnym gminy, to wydanej kwoty nie będzie mogła przeznaczyć na remonty dróg, budowę infrastruktury, czy utrzymanie czytelnicy gminnej. Spójrzmy wokoło i spróbujmy odpowiedzieć ile pieniędzy przeznaczają się na ochronę? Ile jest państwowych służb ochronnych? Ile działa prywatnych agencji? Ile kosztuje sprawdzanie wiarygodności kontrahentów handlowych, a ile brak przezorności w tym względzie? Ile firm żyje z instalowania zabezpieczeń, a ile ze sprzedaży broni palnej i gazowej?

3.3.3. Trudny kredyt

Rozwój gospodarczy wymaga kapitału. Przy braku środków własnych potrzebny staje się kredyt. Słowo kredyt wywodzi się od łacińskiego credere, co znaczy wierzyć lub zaufać. Dlatego też musimy zdać sobie sprawę, że wszelkie formy udzielania kapitału opierają się na zaufaniu wierzyciela wobec dłużnika, wzmocnionym jedynie systemem zabezpieczeń majątkowych. Nic zatem dziwnego, że właściciel kapitału zanim podejmie decyzję o udzieleniu pożyczki chce zabezpieczyć zwrot swoich należności. Nic zatem dziwnego, że wybiera formy najbardziej dla siebie wygodne. Przy niskich kwotach pożyczek najwygodniejszą formą jest żądanie odpowiedniej liczby poręczycieli, którzy przyciśnięci spłacą dług gotówką. Pamiętajmy, że zabezpieczenia majątkowe są dla wierzyciela uciążliwe. Przy drobnych sumach kredytu majątkiem zastawnym mogą być w zasadzie ruchomości. Te jak sama nazwa wskazuje mogą się łatwo przemieszczać, co utrudnia, a czasami wręcz uniemożliwia, egzekucję należności. Czy można się dziwić, temu, że banki wolą żyrantów. Po prostu, nauczone doświadczeniem, nie ufają klientom. Ci z reguły mają pretensje do instytucji kredytowych uważając, że te stwarzają im trudności, bo poręczycieli trudno znaleźć. Ale czy nie świadczy to przypadkiem o tym, że nie cieszą się oni zaufaniem rodziny, przyjaciół i najbliższych znajomych?

3.3.4. Protekcja „śmiertelna choroba” gospodarki

„Postaramy się, na przykład, ocenić straty ponoszone przez społeczeństwo wskutek uprawiania systemu protekcyjnego, w znaczeniu uzależniania posad i awansów nie od kwalifikacji umysłowych i moralnych kandydata lub pracownika, lecz od jakichkolwiek innych czynników. Przypuśćmy, że utrzymywanie takiego niesłusznego i niesprawiedliwego systemu pociąga za sobą obniżenie wydajności pracy chociażby tylko o 1%, co jest szacunkiem bardzo niskim, to suma strat w kraju takim jak Polska, liczącym ponad 15 mil ludzi zdolnych do pracy, będzie z tego tytułu większa od tych strat, jakie gospodarstwo społeczne poniosłoby wówczas, gdyby cholera lub jaka inna epidemia pociągnęła za sobą śmierć 150 tysięcy ludzi...”. Tyle cytatu sprzed 60-ciu lat⁽⁵⁾. Nie wiele stracił on na aktualności. Można więc jedynie wskazać inne formy protekcjonizmu. Należy do nich między innymi:

- lokowanie zamówień publicznych u wybranych dostawców z naruszeniem interesu społecznego,
- uprzywilejowanie w dostępie do prywatyzowanego mienia,
- niejednokrotna dostępność do kredytów, itp.

(5) St. Pszczółkowski: Praca cytowana wyżej. W celu podkreślenia faktu wykorzystania poglądów sprzed wielu laty zachowano oryginalną pisownię.

3.3.5. Zbrodnia i kara czy groteska dramatu?

W pewien piątkowy wieczór autor programu „WC Kwadrans” przeprowadził wywiad z rolnikiem, który odbywał karę więzienia, za to, że nie płacił alimentów. Historia jak z dramatów Mrożka. Jegomość, skądinąd pożyteczny człowiek, siedzi, alimentów nadal nie płaci, bo więzienie pracy nie zapewnia. Dług wobec byłej żony rośnie i po wyjściu trzeba go będzie odsiedzieć (bo jak spłacić). Sytuacja groteskowa. Okaże się jeszcze śmieszniejsza, jeżeli stwierdzimy, że koszty utrzymania więzień ponoszą podatnicy (w tym żona naszego znajomego z ekranu). Kto zatem został ukarany? Przestępca, czy jego ofiara? Nie będziemy oczywiście rozstrzygać tego dylematu. Z punktu widzenia ekonomii istotne są natomiast koszty, jakie ponosi społeczeństwo ścigając złoczyńców i wymierzając sprawiedliwe kary. Wymieńmy tylko niektóre składniki:

- koszty zwalczania przestępczości (utrzymanie policji kryminalnej i prokuratur, aresztów śledczych, kontroli skarbowej, NIK),
- koszty procesowe (utrzymanie sądów, kolegiów d/s wykroczeń, wynagrodzenia sędziów, ławników, adwokatów, i administracji, powołanej niedawno policji sądowej),
- koszty wymierzenia kary (utrzymanie więzień, wikt i opierunek skazanych, płace straży więziennej i jej wyposażenie techniczne, opłata pracy komorników itp).

Do rachunku doliczyć należy jeszcze straty czasu społecznego, powstające w wyniku wyłączenia z życia gospodarczego przestępców ich ofiar, pracowników aparatu sprawiedliwości, pracowników instytucji penitencjarnych, którzy mogliby zająć się czymś innym, gdyby zmniejszyła się przestępczość. Otrzymamy w ten sposób kwotę równą utraconym przez społeczeństwo korzyściom wynikającym z wysokiego poziomu etyki. Rachunek ten płaci społeczeństwo. Ceną jest spowolnienie tempa rozwoju gospodarczego.

4. Podsumowanie

Na kilku powyższych przykładach, starano się pokazać, że przymioty ludzkie nazwane tu bogactwami duchowymi wpływają, w sposób istotny, na sposób organizacji procesów gospodarczych, a co za tym idzie i poziom społecznych kosztów produkcji. Kosztów, które wpływać będą na konkurencyjność naszej gospodarki wobec coraz bardziej otwierającej się Europy. Europy coraz śmielej spoglądającej w kierunku rynków tak trudnych i egzotycznych jak Chiny, czy państwa północnej Afryki i gotującej się do stoczenia walki o nie⁽⁶⁾. Możemy być

(6) F.Fischler: Erste Überlegungen zur gemeinsamen Agrarpolitik im 21. Jahrhundert. Vortrag, gehalten am 9. Oktober 1995 in der Vertragung der Europäischen Kommission in Bonn.

pewni, że nasz kraj nie jest mniej atrakcyjny niż tamte. Jest duży, bogaty w zasoby naturalne i ludzkie. Jest więc doskonałym rynkiem zbytu, wartym opanowania. Konstatacja ta upoważnia nas do stwierdzenia faktu, że prędzej czy później dojdzie do konfrontacji naszej gospodarki z gospodarką zjednoczonej Europy. Konfrontacji totalnej, bo przebiegającej na rynku naszym, rynku naszych partnerów i rynkach trzecich. Z konfrontacji wyjdzie zwycięsko ten, kto okaże się sprawniejszy, a decydującą rolę odegrają moim zdaniem bogactwa duchowe narodu, a więc wiedza i umiejętności obywateli, ich moralność i kultura.

ZDZISŁAW KOZIOŁ
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

SYSTEM KREDYTOWY GOSPODARKI ROLNEJ W POLSCE

1. Miejsce i rola kredytu w finansowaniu rozwoju rolnictwa

Kredyt należy do najbardziej elastycznych instrumentów stymulowania rozwoju gospodarki rolnej w warunkach gospodarki rynkowej i zajmuje szczególną rolę w systemie finansowym rolnictwa. Umożliwia i ułatwia oddziaływanie na rozwój rolnictwa zarówno w układach przestrzennych, jak i podmiotowych i przedmiotowych. Z jego pomocą można oddziaływać na podmioty gospodarcze w kierunku stosowania przez nie rachunku efektywności nakładów dokonywanych dzięki kredytom. Specyfika kredytu rolnego wynika ze specyfiki rolnictwa jako działu gospodarki narodowej.

Rolnictwo jest wysoko kapitałochłonną dziedziną gospodarki narodowej. Obrót kapitału jest stosunkowo wolny z uwagi na długi cykl produkcyjny w produkcji. Dochody uzyskiwane w rolnictwie są relatywnie niskie. Szacuje się, że nakłady inwestycyjne na jednostkę dochodu narodowego są w rolnictwie ponad 3-krotnie wyższe niż w innych działach gospodarki narodowej. Ze specyfiki rolnictwa wynika konieczność stosowania przez państwo w systemie polityki kredytowej, zwłaszcza w warunkach rynkowych, ekonomicznych instrumentów o charakterze interwencyjnym, sterujących rozwojem rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Rola kredytu rolnego w gospodarce rynkowej będzie systematycznie wzrastała, bowiem gospodarstwa rolne, w żadnym kraju, nie są w stanie w pełni pokrywać z własnych środków wydatków na reprodukcję rozszerzoną.

Ze specyfiki rolnictwa wynikają funkcje, jakie wobec niego spełnia kredyt. Jedną z nich jest *funkcja stymulująca*, polegająca na wykorzystaniu kredytów w polityce rolnej państwa poprzez pobudzanie wzrostu produkcji rolniczej jako całości, ale również w preferowanych, z punktu widzenia państwa, kierunkach czy regionach.

Funkcja restrukturyzacyjna kredytu wynika z jego znaczenia dla rolników i szeroko rozumianego otoczenia rolnictwa. Polega na wywoływaniu, bądź sty-

mulacji przemian struktury własności, struktury agrarnej w kierunku tworzenia gospodarstw sprawnych, silnych ekonomicznie i wydajnych, dostosowanych do wymagań rynku i zdolnych do konkurencji na rynku krajowym i zagranicznym. Inną płaszczyzną działań kredytu w funkcji restrukturyzacyjnej może być poprawa struktury zatrudnienia na wsi, zmniejszenie bezrobocia zarówno bezwzględnego jak i utajonego, stymulowanie wielofunkcyjnego rozwoju wsi, zmiana technik wytwórczych w produkcji rolniczej jak i w całej gospodarce żywnościowej. Funkcję restrukturyzacyjną należy uznać za strategiczną w systemie kredytowym rolnictwa.

Nie można także pominąć *dochodowej funkcji kredytu rolnego*. Kredyt bowiem w pewnym sensie kreuje dochód gospodarstwa rolnego i to w dwojaki sposób:

- za pomocą kredytu bezpośredniego dofinansowuje się rolnictwo (gospodarstwa) i ma to miejsce wtedy, gdy stopa procentowa kredytu jest niższa od stopy inflacji i kosztów obsługi kredytu (kredyty preferencyjne),
- gdy kredyt zastosowany w produkcji pośrednio uruchamia mechanizm przyrostu dochodów. Wymiernym efektem wpływu kredytu na dochód jest saldo kredytowe, przy ujemnym maleje.

Funkcja dochodowa kredytu umożliwia zwiększanie nakładów na inwestycje lub bieżącą działalność gospodarczą ponad poziom wynikający z możliwości finansowych gospodarstwa, przy czym rolnik nie musi ograniczać swych wydatków konsumpcyjnych.

Kredyt rolny spełnia swoje funkcje skutecznie wtedy, gdy współistnieje z innymi instrumentami ekonomicznymi, bowiem w tych powiązaniach może wykazać swoją skuteczność. Szczególnie ważne są tu relacje między kredytem a cenami rolnymi (ceny produktów rolnych, środków produkcji, relacja tych cen). Jak wiemy cena jest istotnym instrumentem ekonomicznym sterowania produkcją rolną. Może być skutecznym elementem sterowania, jeśli wspierają ją inne narzędzia ekonomiczne, w tym zwłaszcza kredyt. Zmiany cen rolnych prowadzące do wzrostu tendencji inflacyjnych wywołują - jak wiemy z praktyki - ujemne skutki w rolnictwie i niwelują skutecznie funkcje kredytu rolnego. Funkcje kredytu wzmacnia stabilność pieniądza. Warunkiem skuteczności systemu kredytowego jest względna równowaga rynku rolnego (produktów i rynku środków produkcji, zwłaszcza rynków lokalnych). Jeżeli środków produkcji na rynku brakuje, to wtedy sam kredyt nie jest w stanie wypełniać swoich funkcji i uruchamiać procesów dostosowawczych. Istotna rola kredytu ma miejsce wówczas, gdy strumień środków produkcji dla rolnictwa będzie w danym okresie większy od zdolności płatniczych rolników, wtedy zwiększając kredytowanie rolnictwa aktywizujemy wszystkie jego funkcje stymulacyjne.

2. Polityka kredytowa i jej zmiany w latach 1985 - 1996

W polityce kredytowej w latach 1985-1996 można wyodrębnić trzy okresy ze względu na jej charakter, zmiany metod i instrumentów w systemie kredytowania rolnictwa, związanych z przejściem od systemu zarządzania centralnego (nakazowego) gospodarką, do zarządzania parametrycznego (zdecentralizowanego).

2.1. Polityka kredytowa w latach 1985-1989

W latach 1985-1989, system kredytu rolnego był generalnie rzecz biorąc, podporządkowany systemowi nakazowego zarządzania i określany przez plan centralny. Gospodarka zarządzana centralnie opierała się na szeroko rozbudowanym, scentralizowanym systemie rozdzielnictwa w zakresie zasilania finansowego, zaopatrzenia rolnictwa w środki do produkcji i zbytu wytworzonych produktów oraz stosowania w mniejszej lub większej skali przymusu administracyjnego. W latach 1985-1989 cała gospodarka narodowa, w tym również rolnictwo, znajdowała się w głębokim, strukturalnym kryzysie. System ekonomiczny państwa nakierowany był głównie na podtrzymywanie upadającej gospodarki. Dotyczyło to również rolnictwa. Narastał w rolnictwie niedobór środków produkcji, jako konsekwencja ustalania w dalszym ciągu przez państwo cen tych środków poniżej kosztów ich wytwarzania. Ograniczone możliwości dotowania środków produkcji z budżetu państwa, pogłębiały brak równowagi na rynku środków produkcji dla rolnictwa i wymuszały stosowane w szerokim zakresie ich rozdzielnictwa. W takiej sytuacji tanie środki produkcji, skłaniające rolników do inwestycji i ponoszenia większych nakładów na bieżącą produkcję, nie znajdowały materialnego pokrycia na rynku. Duży popyt na środki produkcji, bez pokrycia materialnego na rynku, w sposób zasadniczy ograniczał popyt na kredyt. Rolnik nie mógł skorzystać z kredytu nawet mimo jego dostępności, nie mając gwarancji nabycia potrzebnych środków. Była to główna przyczyna niedostatecznego rozwoju stosunków kredytowych w rolnictwie.

W gospodarce zarządzanej centralnie warunki udzielania i spłat kredytów w rolnictwie, były szczegółowo regulowane przepisami. Ustalano centralnie kryteria, które musiał spełniać kredytobiorca, ustalano formy kredytu, stopy procentowe dla poszczególnych rodzajów kredytu, możliwości umorzeń i dotacji, okresy karencji i spłat. Przede wszystkim limitowano kwoty na poszczególne rodzaje kredytów, a nawet na pojedyncze cele. Banki zajmowały się dzieleniem nie swoich pieniędzy i nie prowadziły działalności komercyjnej na własny rachunek. W takich warunkach sytuacja finansowa kredytobiorcy nie była dostatecznie uwzględniana w przyznawaniu kredytów. Do 1990 roku znaczna część kredytów była udzielana bez żadnych poręczeń, najczęściej formą zabezpieczenia było poręczenie, bądź skrypt dłużny. W niewielkim stopniu stosowano hipotekę. Rol-

nictwo było kredytowane prawie wyłącznie przez Bank Gospodarki Żywnościowej oraz sieć banków spółdzielczych. Posiadały one monopol w zakresie kredytu rolnego. Występujące w bankach zjawisko nie przestrzegania kryteriów ich przyznawania, narażało banki na znaczne straty (tzw. kredyty nieściągalne i trudno ściągalne). Często ta tzw. „niefrasobliwość kredytowa” wynikała z niskich kwalifikacji zawodowych pracowników BGŻ i banków spółdzielczych oraz nie identyfikowania się - lub w małym stopniu identyfikowania się - pracowników z interesem banku.

Warunki udzielania i spłat kredytów, a więc wysokość stóp procentowych, okres karencji, spłat, prolongaty kredytów zaległych itp. były w latach 1985-1989 dość stabilne, tzn. zmiany jakie następowały były niewielkie. W latach 1985-1989 oprocentowanie kredytów dla rolnictwa było niższe w stosunku do tempa wzrostu cen produktów rolnych i tempa inflacji. Budżet państwa dopłacał do działalności banków, co oznaczało, że rolnictwo było w ten sposób dotowane. Duży wzrost oprocentowania wystąpił w 1988 roku, a w 1989 roku - aby uwzględnić tempo inflacji - zmieniano 6 razy stopę procentową (1 raz obniżono, 5 razy podwyższono), z tego 4 zmiany przypadły na IV kwartał, co było związane z uwolnieniem cen na produkty sprzedawane przez rolników.

W latach 1985-1989 zwiększano zakres stosowania kredytów preferencyjnych, o zróżnicowanych stopach procentowych, adresowanych na konkretne cele. Polityka kredytowa, zwłaszcza w zakresie kredytów preferencyjnych była mocno zróżnicowana sektorowo i adresowana na podtrzymanie własności państwowej i spółdzielczej w rolnictwie. Gospodarstwa państwowe i spółdzielcze miały uprzywilejowany dostęp do kredytów preferencyjnych.

Ogólnie rzecz biorąc, system kredytowy w latach 1985-1989 kontynuował, z pewnymi modyfikacjami, politykę przekształceń strukturalnych rolnictwa na rzecz rozwoju i umacniania gospodarki socjalistycznej. Wbrew pozorom nie był ukierunkowany na przyspieszenia zmian strukturalnych, rozwój i modernizację prywatnych gospodarstw rolnych. Wyrazem tego była stagnacja struktury agrarnej gospodarstw chłopskich. Stosowana polityka ochrony i wspomagania rolnictwa przez dotacje i kredyty, była systemem konserwującym zacofaną strukturę agrarną gospodarki chłopskiej i ograniczała jej możliwości rozwojowe. Polityka ograniczonego dostępu gospodarstw prywatnych do rozdzielanych planowo środków produkcji i kredytów, utrzymywała te gospodarstwa w znacznie gorszym stanie technicznym.

2.2. Polityka kredytowa w latach 1990-1993

Lata 1990-1993 charakteryzowały się wysoką zmiennością stóp procentowych zarówno dla kredytów komercyjnych jak i preferencyjnych. Stopy procentowe wielokrotnie były zmieniane w poszczególnych latach i wyrażały charakter

przebiegu procesów inflacyjnych w kraju. Drogi kredyt i wzrost ryzyka w korzystaniu z kredytu, spowodował gwałtowny wzrost niepewności decyzji w warunkach dezorganizacji rynku rolnego, zarówno po stronie zbytu produktów rolnych jak i środków produkcji. Trudności te zostały pogłębione przez powolność adaptacji gospodarstw do wymagań rynkowych, niewydolność finansową znacznej części przemysłu rolno-spożywczego, obciążenie części gospodarstw starymi długami oraz radykalnym ograniczeniem dotacji do rolnictwa. Pozytywną stroną nowego systemu jest swobodny dostęp do środków produkcji i konsumpcji. Z drugiej strony, przejście do rynkowych zasad udzielania kredytów, w tym do realnie dodatniej stopy procentowej, zła sytuacja finansowa sektora bankowego (zwłaszcza monopolisty BGŻ i banków spółdzielczych), spowodowały zaostreżenie kryteriów udzielania kredytów podmiotom gospodarczym w gospodarce żywnościowej. Banki asekurowały się udzielaniem kredytów o małym stopniu ryzyka (wyciągając wnioski z udzielanych kredytów trudno ściągalnych) i najczęściej na krótkie okresy.

Ograniczana była wartość kredytów preferencyjnych na niektóre cele, miały one charakter kwotowy lub procentowy (procent od nakładów). Kwoty udzielanych kredytów preferencyjnych zależały od możliwości kredytowych banków i przyznanych im dopłat z budżetu państwa. W ustawie budżetowej ustalano corocznie określoną kwotę na dopłaty do kredytów preferencyjnych. Dopłaty te wynosiły (mld zł) w 1990 r. - 835; 1991 r. - 1200; 1992 r. - 1498 oraz 1500 w 1993 r. W ujęciu realnym (po uwzględnieniu inflacji) kwota dopłat budżetowych do kredytów preferencyjnych malała. Dopłaty w większości zasilaly kredyt skupowy (w granicach 78-93% w latach 1992 i 1993).

Ocena kredytów preferencyjnych dla rolnictwa w latach 1990-1993 jest złożona. Z różnych przyczyn wystąpił w tych latach duży spadek zainteresowania rolników kredytem, jako formy finansowania działalności gospodarczej. Na pewno kredyty preferencyjne, przyczyniły się do obniżenia kosztów produkcji rolnej, w skali jednak niewielkiej i ograniczonej, w większym natomiast stopniu oddziaływały na rynek skupu produktów rolnych (kredyt skupowy), znikomo wspierały inwestycje w rolnictwie w procesie przekształceń strukturalnych. Pod wpływem twardych reguł rynkowych, część gospodarstw znalazła się w tym okresie w trudnej sytuacji finansowej, wpadając w tzw. pułapkę kredytową. Znaczna część kredytów została skierowana na oddłużenie gospodarstw.

W latach 1990-1993 większość kredytów preferencyjnych dla rolnictwa miała charakter kredytów podtrzymujących, skierowanych na złagodzenie ujemnych skutków transformacji rolnictwa do gospodarki rynkowej. Istota zmian systemu kredytowego w latach 1990-1993 sprowadzała się do: urealnienia stopy procentowej, przywrócenia roli ekonomicznej kryteriom udzielania kredytu (zdolność kredytowa, rentowność kredytowanych działalności, realne zabezpieczenie zwrotności), zniesienia prawnego przypisania poszczególnych grup podmiotów

gospodarczych do określonych banków oraz wprowadzenia na rynek kredytowania rolnictwa różnych komercyjnych banków (ograniczenie monopolu BGŻ i banków spółdzielczych).

2.3. Polityka kredytowa w latach 1994-1996

W latach 1994-1996 kredytowanie rolnictwa dokonywało się w znacznie korzystniejszych warunkach w porównaniu do lat 1990-93. Rolnictwo powoli wychodziło z szoku okresu dostosowywania się do gospodarki rynkowej. Sytuacja produkcyjno-ekonomiczna rolnictwa ulegała wyraźnej poprawie, zwłaszcza kondycja finansowa. W otoczeniu rolnictwa następowały również korzystne zmiany. Ważniejsze z nich to: poprawa kondycji finansowo-ekonomicznej wielu branż przemysłu rolno-spożywczego, rozwój rynków (zwłaszcza lokalnych) zaopatrzenia w środki produkcji i zbytu produktów rolnych, funkcjonowanie na tych rynkach coraz większej liczby podmiotów o przewadze własności prywatnej oraz tworzenie giełd. Uruchomione po 1989 roku działania rynkowe powoli wyzwalały mechanizmy proefektywnościowe (przez konkurencję), egzekwowania określonego poziomu jakości i efektywności produkcji.

W latach tych państwo podejmowało działania na rzecz wypracowania koncepcji polityki rolnej, chroniącej z jednej strony interesy rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej, z drugiej zaś, zapewniającej jego rozwój i restrukturyzację.

Wśród wielu narzędzi realizacji celów polityki rolnej szczególne miejsce zajmuje polityka kredytowa i wynikający z niej system kredytowania. Zmiany w systemie kredytowania w latach 1994-1996 były próbą dostosowania polityki kredytowej do realizacji celów polityki rolnej. Ogólnie rzecz biorąc sprowadzały się do:

- zwiększenia skali, zasięgu i form kredytowania gospodarki żywnościowej kredytami preferencyjnymi i przeznaczania na ten cel z budżetu państwa coraz większych środków,
- wypracowania mechanizmów bardziej skutecznie wiążących własne zasoby finansowe gospodarstw (rolnictwa) z zewnętrznymi źródłami zasilania finansowego w postaci kredytów,
- zwiększenia w strukturze środków kredytowych, kredytów inwestycyjnych adresowanych na realizację określonych zadań i preferowania kredytu o niższych stopach oprocentowania zadań inwestycyjnych, uznanych za ważne w modernizacji i restrukturyzacji rolnictwa. Tą drogą podejmowano próby wiązania polityki inwestycyjnej z polityką kredytową w zakresie zasad, kierunków rzeczowej i podmiotowej alokacji nakładów inwestycyjnych,
- wypracowania skuteczniejszych form i metod dostosowywania kredytu do specyfiki rolnictwa jako działu gospodarki narodowej w zakresie wysoko-

ści stóp procentowych kredytu preferencyjnego, długości okresu spłaty kredytu, zabezpieczenie zwrotności i celowości przyznania kredytu itp.,

- zwiększenia dostępności kredytów i warunków ich pozyskania przez rozszerzanie na rynku finansowej obsługi rolnictwa sieci różnych prywatnych i komercyjnych banków, poprawę ich zdolności kredytowania środkami z NBP i podjęcie prac związanych z restrukturyzacją i prywatyzacją BGŻ oraz jego dokapitalizowanie z budżetu państwa obligacjami restrukturyzacyjnymi w celu poprawy niekorzystnej jego sytuacji finansowej.
- Ważną rolę w finansowaniu rolnictwa spełnia Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Poprzez Agencję kierowany jest największy strumień pieniężny dla podmiotów działających w rolnictwie, przetwórstwie rolno-spożywczym i usługach dla rolnictwa w postaci dopłat do preferencyjnych kredytów).

4. Podsumowanie

1. Kredyt jako instrument polityki rolnej odgrywa w Polsce znacznie mniejszą rolę niż w innych krajach. Rozwój stosunków rynkowych i komercjalizacja gospodarowania w rolnictwie przyczyniają się do zwiększania skali kredytu, ale jest to proces powolny i złożony.
2. Kredyty preferencyjne zaliczyć należy do najbardziej efektywnych form subwencjonowania rolnictwa w zakresie jego przekształceń strukturalnych.
3. Istnieje konieczność zwiększenia motywacji do brania przez rolników kredytów inwestycyjnych. Brak inwestowania w rolnictwie powoduje dekapitalizację istniejącego majątku trwałego, uniemożliwia wprowadzanie nowoczesnej techniki i technologii oraz postępu ekonomicznego, opóźnia procesy dostosowawcze polskiego rolnictwa do struktur Unii Europejskiej.
4. W obecnych warunkach spłata rat kredytowych i oprocentowania stanowi często zbyt duże obciążenie dla gospodarstw i jest to jedna z przyczyn małej popularności tych kredytów.
5. Wyższą efektywność kredytu rolnego można uzyskać w warunkach zgodności podstawowych elementów polityki kredytowej i budżetowej, spójności systemu kredytowo-budżetowego z systemem polityki inwestycyjnej państwa w przekształceniach strukturalnych rolnictwa i jego otoczenia.
5. Niedostateczne wykorzystanie kredytów preferencyjnych wynika z szeregu przyczyn i wskazuje na ogólną słabość systemu kredytowania rolnictwa. Potencjalnym kredytobiorcom brakuje wiarygodnych zabezpieczeń finansowych (gwarancji), częste zmiany uregulowań prawnych składają

się również na ostrożność banków w podejmowaniu decyzji udzielenia kredytu.

7. Zmiany systemowe w gospodarce i w państwie wymagają podniesienia na wyższy poziom sprawności i skuteczności funkcjonowania banków. Niezbędne są więc działania w kierunku rozwoju i modernizacji, ażeby zwiększyć ich skuteczność w kredytowaniu rolnictwa. Działania banków powinny iść w kierunku:
 - szkolenia pracowników celem zwiększenia efektywności obsługi kredytowej podmiotów gospodarczych,
 - zwiększenia zakresu informacji, pozwalającej na większą dostępność kredytów preferencyjnych, zwłaszcza dla rolników,
8. Rozwój i modernizacja banków w obsłudze rolnictwa powinna stworzyć warunki ułatwiające z jednej strony funkcjonowanie gospodarki w warunkach gospodarki rynkowej, z drugiej zaś stymulować procesy przekształceń ekonomicznych, strukturalnych i społecznych w warunkach efektywnej produkcji.
9. Należy zapewnić równy dostęp do kredytów preferencyjnych wszystkim zainteresowanym, uprościć procedurę przyznawania kredytów i usprawnić procedurę zabezpieczeń zwrotu kredytu.
10. W warunkach znacznej jeszcze dominacji BGŻ i banków spółdzielczych na rynku kredytu rolnego, słaba kondycja ekonomiczno-finansowa znacznej części tych banków jest istotnym czynnikiem ograniczającym funkcjonowanie rynku kredytu rolnego. Banki te działają tradycyjnie, niedostatecznie przekazują informacje o możliwościach preferencyjnego kredytowania i stosują zbyt wydłużoną procedurę załatwiania wniosków kredytowych.

TOMASZ SKRZYCZYŃSKI
*Centrum Doskonalenia Nauczycieli Szkół Rolniczych
w Brwinowie - Pszczelinie*

KSZTAŁCENIE USTAWICZNE W ŚRODOWISKU WIEJSKIM

1. Współzależność między kształceniem szkolnym i ustawicznym

Wyrazem polityki państwa w zakresie ustawicznego kształcenia zawodowego są zapisy w ustawie o systemie oświaty z 7.09.1991 r. oraz w aktach wykonawczych do tej ustawy. Czytam w niej m.in., że „system oświaty zapewnia możliwość uzupełnienia przez osoby dorosłe wykształcenia ogólnego, zdobywania lub zmiany kwalifikacji zawodowych i specjalistycznych”.

Kształcenie ustawiczne (lub termin zaczerpnięty z j.francuskiego - edukacja permanentna) uważana jest za zasadę lub ideę przewodnią dla wszelkich procesów kształcenia się ludzi, od wczesnego dzieciństwa aż do zaniknięcia wszelkiej aktywności intelektualnej i praktycznej. Z tego względu edukacja permanentna stała się nadrzędna nad innymi rodzajami kształcenia (np. szkolnego czy oświaty dorosłych).

Szkolna oświata rolnicza musi przygotować przyszłych dorosłych do aktywnego uczestnictwa w procesie ustawicznego kształcenia. Stąd bardzo ważne stają się umiejętności ogólnozawodowe. Do nich zaliczamy:

- umiejętność komunikowania się, wyszukiwania i przetwarzania informacji,
- gotowość do akceptacji zmian zachodzących w otoczeniu jednostek i umiejętność przystosowania się do nich, szczególnie do zmian i zastosowań nowych technologii,
- umiejętność samodzielnego podejmowania decyzji,
- umiejętność korzystania ze swoich praw jako obywateli i konsumentów,
- umiejętność samokształcenia i samorozwoju,
- umiejętność porozumiewania się z innymi w różnych językach,
- aktywność, zaradność, twórczość, odpowiedzialność, krytyczność, niezależność, samodzielność w pracy i działaniu,
- poczucie obywatelstwa europejskiego i myślenie „po europejsku”.

Wyrazem tych tendencji jest tworzenie przedmiotów integrujących, a także coraz późniejsza specjalizacja zawodowa będąca wynikiem tworzenia szerokich profili kształcenia, umożliwiającą uczniom przygotowanie do pracy w wielu pokrewnych zawodach i specjalnościach. W polskim systemie szkolnictwa zawodowego kształcenie może być prowadzone w zawodach, które wymienione są w klasyfikacji zawodów i specjalności szkolnictwa zawodowego z 1982, 1986 oraz 1993 r. Zgodnie z wyżej wspomnianą koncepcją strategiczne kierunki kształcenia w szkołach średnich Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, uwzględniają dominację następujących zawodów:

- technik agrobiznesu kształcący w 11 specjalizacjach:
 - finanse i bankowość w agrobiznesie
 - rynek rolny
 - zarządzanie gospodarstwem towarowym
 - marketing w agrobiznesie
 - socjologia wsi i doradztwo
 - ogrodnictwo
 - produkcja rolnicza
 - rybactwo śródlądowe
 - usługi weterynaryjne
 - przetwórstwo rolno-spożywcze
 - technika w gospodarce żywnościowej
- technik żywienia i gospodarstwa domowego
- technik zarządzania terenów wiejskich i środowiska (zamiast technika inżynierii środowiska i melioracji).

Tradycyjne kształcenie zawodowe charakteryzuje się wieloletnim wyprzedzeniem pomiędzy podjęciem decyzji w kształceniu i wyborem zawodu a ukończeniem nauki i pojawieniem się absolwenta na rynku pracy. Taki system edukacyjny w nowych warunkach staje się nieefektywny. Aby złagodzić tę niespójność oraz dostosować edukację zawodową do potrzeb życia gospodarczego powinniśmy wprowadzić i rozwinąć tzw. otwarte i elastyczne kształcenie. Otwarte i elastyczne kształcenie oznacza podejście i filozofię nauczania, w której uczący się jest w centrum uwagi - jest podmiotem edukacji. Kształcenie i doskonalenie dostosowane są do indywidualnych potrzeb ucznia. Jednocześnie instytucje szkoleniowe starają się usunąć bariery ograniczające dostęp do systemu edukacyjnego. Kształcenie elastyczne może być prowadzone w szkole, w gospodarstwie rolnym lub w innym miejscu. Potrzebne są do tego specjalne lub odpowiednio dostosowane materiały szkoleniowe.

Kształcenie elastyczne powinno ułatwić wszystkim dostęp do kształcenia i doskonalenia. System kształcenia i doskonalenia musi uwzględniać potrzeby

jednostki, rozwijając prawa i możliwości danej osoby i podnosząc jakość życia. Kształcenie elastyczne wymusza indywidualne podejście do programu nauczania. Programy te muszą uwzględniać różne sposoby prezentacji tematów, aby móc przewidywać i umożliwiać wybór wielu dróg wiodących do osiągnięcia tego samego celu.

W związku z powyższym w edukacji wyróżniamy kilka płaszczyzn elastyczności:

- indywidualna - mobilność zawodowa nabyta podczas szkolenia zawodowego,
- programu nauczania - umiejętność dostosowania programu do potrzeb lokalnego rynku pracy oraz potrzeb poszczególnych uczniów,
- prowadzenia zajęć - polegająca na otrzymywaniu takich samych rezultatów przy stosowaniu różnych metod,
- drogi edukacji - polegająca na większej dostępności do kształcenia i znacznie słabszym podziale pomiędzy różnymi kategoriami uczących się (młodzież, pracujący, bezrobotni).

Bardzo istotne jest zezwolenie uczniom na większą dowolność wyboru dróg edukacyjnych, co umożliwia system kształcenia modułowego, wraz z systemem zaliczeń poszczególnych modułów edukacyjnych, których wybór zapewnia umożliwienie drożności poziomej i pionowej pomiędzy poszczególnymi kursami.

Modernizacja rolniczego szkolenia zawodowego zmierza w kierunku:

- ograniczenia kształcenia w wąskich zawodach,
- zmniejszenia liczby szkół zasadniczych,
- rozwoju liceów technicznych (szkół o ogólnym profilu kształcenia zawodowego).

Pociąga to za sobą konieczność zwiększenia funkcji edukacyjnej gospodarstw i przedsiębiorstw rolniczych oraz rozwoju zawodowej oświaty dorosłych. Kształcenie zawodowe dorosłych - właścicieli gospodarstw i przedsiębiorstw rolniczych, robotników, pracowników obsługi rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, a także bezrobotnych oraz chętnych do przekwalifikowania się, w związku z wielofunkcyjnym rozwojem obszarów wiejskich - powiązane byłoby z pracą zawodową i potrzebami rynku pracy. Prowadziłoby ono do uzyskania specjalizacji w zawodzie i tytułów kwalifikacyjnych. Zakłada się, że szeroki profil kształcenia zawodowego młodzieży zwiększy jej szansę na uzyskanie pracy, a w jej trakcie na zdobycie specjalizacji zawodowej.

Warunkiem sukcesu tej koncepcji jest skierowanie praktycznie wszystkich absolwentów szkół do dalszego kształcenia specjalistycznego w zawodzie. Olbrzymią rolę w tym kształceniu odgrywałyby szkoły rolnicze, zakłady pracy (szeroko pojęte) i ośrodki szkoleniowe. Jest to bardzo poważne wyzwanie wobec organizatorów systemów kształcenia ustawicznego oraz wobec państwa, które

musi stworzyć ku temu odpowiednie warunki. Drugim wyzwaniem jest objęcie wszystkich młodych pracowników systemem kształcenia ustawicznego. Dotyczy to zwłaszcza:

- nauczania języków obcych warunkujących normalny kontakt z Europą i światem,
- kształcenia informatyczno-komputerowego i upowszechniania komputera, jako komunikacji profesjonalnej i społecznej,
- rozwoju marketingu i kształcenia menedżerów,
- sfery bankowo-finansowej, gwarantującej właściwy obieg kapitału pieniężnego i operacji inwestycyjnych oraz właściwe kontakty w układzie gospodarki wolnorynkowej,
- sfery działów ekonomicznych i prawnych w aspekcie restrukturyzowanych gospodarstw i przedsiębiorstw rolnych oraz instytucji obsługujących obszary wiejskie,
- przygotowania i przekwalifikowania kadr pracowniczych na potrzeby handlu, produkcji, zbytu i usług społecznych na obszarach wiejskich,
- doksztalcanie pracowników administracji państwowej, samorządowej i gospodarczej,
- doksztalcanie nauczycieli przedmiotów zawodowych w dziedzinie nowych technologii, organizacji pracy itp.

W kształceniu ustawicznym zawodowym można wyodrębnić dwa wymiary:

pierwszy - kształcenie pionowe obejmujące kolejne etapy i poziome edukacji szkolnej zawodowej,

drugi - kształcenie poziome dotyczące kształcenia w obrębie zawodu - jest to w zasadzie doskonalenie zawodowe, którego celem jest uzyskanie mistrzostwa w zawodzie.

2. Formy i organizacja ustawicznego kształcenia zawodowego w Polsce

Rozróżnia się szkolne i pozaszkolne formy kształcenia ustawicznego dorosłych. Formy szkolne tworzą szkoły dla dorosłych wszystkich stopni i rodzajów - podstawowe, średnie i wyższe. Do form pozaszkolnych zalicza się: studia podyplomowe, staże zawodowe, kursy i seminaria, praktyki pracownicze, samo-kształcenie kierowane, kursokonferencje, szkolenie przywarsztatowe, instruktaż, odczyty i inne.

Podstawową formą podwyższania poziomu wiedzy i kwalifikacji pracowników, oprócz szkół dla dorosłych są kursy. Okres nauczania w szkołach dla dorosłych wynosi od 2 do 5 lat. W formach pozaszkolnych okres nauki wynosi zaś odpowiednio:

- 1) staż zawodowy i praktyki pracownicze nie przekraczają trzech miesięcy,
- 2) kurs - od 30 do 600 godzin zajęć,
- 3) seminarium - od 15 do 100 godzin zajęć,
- 4) kursokonferencja nie przekraczająca 30 godzin zajęć, odbywających się w zasadzie w ciągu 3 kolejnych dni,
- 5) szkolenie przywarsztatowe - nie dłużej niż jeden rok,
- 6) instruktaż - nie przekraczający 30 godzin,
- 7) samokształcenie kierowane - do 30 godzin.

Kształcenie w szkołach dla dorosłych oraz w formach pozaszkolnych odbywa się w systemie dziennym, wieczorowym, zaocznym i eksternistycznym albo łączącym te elementy.

Jednostki prowadzące kształcenie ustawiczne muszą zapewnić właściwy program nauczania, kadre dydaktyczną, odpowiednie pomieszczenie do nauki podręczniki, skrypty itp. Powinny one także zagwarantować właściwy przebieg zajęć dydaktycznych oraz prowadzić wymaganą dokumentację.

Główne kierunki działalności szkół dla dorosłych i placówek pozaszkolnych łączą się ściśle z zadaniami produkcyjnymi bądź usługowymi i społeczno-ekonomicznymi. Określając potrzeby w zakresie podnoszenia kwalifikacji bierze się pod uwagę rejony kraju, branże, grupy pracownicze z uwzględnieniem wymagań stanowisk pracy i posiadanej wiedzy, a nade wszystko potrzeby rynku pracy. Podziały te ułatwiają organizację kształcenia, doksztalcania i doskonalenia ogólnego i zawodowego pracowników ustalenie programu, poziomu i treści kształcenia oraz dobór kadry dydaktycznej.

Przy wyborze poszczególnych form bierze się pod uwagę wiek pracownika, np. do szkół dla dorosłych, na studia podyplomowe kieruje się raczej młodych pracowników, pracowników w średnim wieku zachęca się do uczęszczania na kursy doksztalczające i doskonalące w zawodzie. Podziały te nie wykluczają możliwości stosowania rozwiązań pośrednich. Bezrobotnych kieruje się na kursy zawodowe przyuczające do pracy, rekwalifikacyjne lub podnoszące kwalifikacje zawodowe, trwające w zasadzie nie dłużej niż 6 miesięcy.

3. Udział szkolenia bezrobotnych w systemie edukacji dorosłych

Bezrobocie to nic innego jak brak pracy dla poszukujących jej. Może ono występować jako: cykliczne, przejściowe, strukturalne i ukryte. Bezrobocie cykliczne jest wywołane przez okresowe spadki koniunktury gospodarczej. Bezrobocie przejściowe występuje, gdy ludzie przechodzą z jednego miejsca pracy na drugie, wymagające podobnych kwalifikacji. Bezrobocie strukturalne spowodowane jest potrzebą znaczących zmian kwalifikacji pracowników, wywołanych

innowacjami technologicznymi lub zmianami względnej konkurencyjności danej gałęzi gospodarki, np. przemysłu. Bezrobocie ukryte dotyczy ludzi nie ujętych w statystykach dotyczących bezrobocia, ponieważ są oni zatrudnieni w niepełnym wymiarze czasu pracy, mimo wyrażenia gotowości do pracy w pełnym wymiarze albo też pracują na stanowiskach nie wymagających posiadanych przez nich kwalifikacji, albo też zostali zniechęceni do poszukiwania pracy po długim okresie bezskutecznych prób podjęcia pracy.

Problem szkolenia bezrobotnych pojawił się w Polsce wraz ze zjawiskiem bezrobocia będącego skutkiem kryzysu ekonomicznego i transformacji gospodarki. Pilna potrzeba restrukturyzacji polskiego rolnictwa i związanego z tym rozwoju obszarów wiejskich stwarza zapotrzebowanie na nowe kwalifikacje i umiejętności. Temu zapotrzebowaniu nie jest w stanie sprostać żaden, nawet bardzo elastyczny system edukacji. Stąd rodzi się potrzeba zróżnicowania form kształcenia i przekwalifikowania, czego wyrazem są nowe zadania dla szkół rolniczych oraz innych instytucji szkoleniowych, z którymi współpracować powinny urzędy pracy w zakresie szkolenia bezrobotnych i organizacje samorządowe rolników (np. Izby Rolnicze).

Szkolenie bezrobotnych stanowi jedną z najefektywniejszych form przeciwdziałaniu bezrobociu. Według danych Krajowego Urzędu Pracy (Rynek Pracy nr 3/51 marzec 1996) liczba zarejestrowanych bezrobotnych zamieszkałych na wsi, w lutym 1996 r., wynosiła 1 174 306 osób. Wiemy jednak, że na wsi występuje również bezrobocie ukryte wśród osób posiadających małe gospodarstwa rolnicze i szacuje się, że liczba tych bezrobotnych wynosi około pół miliona.

W Polsce koordynacja działalności w zakresie szkolenia bezrobotnych zajmuje się krajowy Urząd Pracy, który tylko w znikomym stopniu obejmuje mieszkańców wsi, ze względu na ukryte bezrobocie występujące na obszarach wiejskich.

Ze względu na konieczność restrukturyzacji polskiego rolnictwa oraz masowy charakter bezrobocia występującego na obszarach wiejskich, należy precyzyjnie określić rolę wszystkich partnerów rynku pracy, a więc: Urzędu Pracy, Wydziałów Rolnictwa UW, ODR i szkół rolniczych, pracodawców z jednej strony, a instytucji szkolnych z drugiej. Następnie należy określić poszczególne etapy działalności w zakresie szkolenia bezrobotnych na obszarach wiejskich, to jest:

- diagnozowanie potrzeb szkoleniowych,
- planowanie kierunków szkolenia,
- wybór jednostek szkolących, którym zlecona zostanie organizacja szkolenia,
- monitoring szkolenia,
- badanie efektywności szkolenia.

Efektywność szkolenia powinna być badana w aspektach: organizacyjnym, ekonomicznym, finansowym i dydaktycznym. Oceny szkolenia wg ściśle określonych kryteriów zmuszają organizatorów szkolenia do większej troski o jego

jakość. Ponadto możliwość wyboru organizatorów kursów najlepiej spełniających warunki określone przez urzędy pracy sprzyja pozytywnej konkurencji i przyczynia się do lepszego powiązania szkoleń z potrzebami rynku pracy.

4. Oferta edukacyjna dla ludzi starszych

Zgromadzenie Generalne ONZ w 1992 r. proklamowało deklarację praw i obowiązków człowieka starszego, w której zaznaczono niezbywalne prawo do nauki, ale i obowiązek dalszego uczenia się przez ludzi starszych. Jednocześnie WHO (Międzynarodowa Organizacja Zdrowia) wyszczególniła 7 elementów składających się na dobrą jakość życia, wśród których zaznaczono wykształcenie, zajęcia dające zadowolenie, dobre samopoczucie wynikające z właściwej adaptacji do środowiska.

Szybko rozwijający się ruch zmierzający do edukacji osób starszych spowodował utworzenie uniwersytetów Trzeciego Wieku, których głównym zadaniem jest dążenie do poprawy jakości życia osób starszych przez włączanie ich do systemu kształcenia ustawicznego, wykorzystując potencjał intelektualny, naukowy i bazę materialną wyższych uczelni. Aktualnie w Europie funkcjonuje 1232 UTW, a w Polsce 20 UTW.

Uniwersytety Trzeciego Wieku wyznaczyły sobie 4 główne zadania:

- włączenie osób starszych do systemu kształcenia ustawicznego,
- aktywizację intelektualną, psychiczną i fizyczną słuchaczy,
- opracowanie metod edukacji osób starszych i wskazanie profilaktyki,
- prowadzenie obserwacji i badań naukowych.

Edukacja osób starszych jest skromnym elementem edukacji dorosłych, ale jej znaczenie może być ogromne.

5. Edukacja osób niepełnosprawnych

Edukację osób niepełnosprawnych można określić jako system przedsięwzięć dydaktyczno-wychowawczych uwzględniających potrzeby i możliwości indywidualne tychże osób. Dzięki niemu osoby niepełnosprawne zdobywają wiadomości, umiejętności i postawy pozwalające na funkcjonowanie w życiu rodzinnym, społecznym i zawodowym. Edukacja rozumiana jest więc jako element rehabilitacji. Spełnia funkcje dydaktyczne, wychowawcze, ułatwia adaptację w środowisku, integrację społeczną, umożliwia pokonywanie barier psychologicznych, wspomaga osobisty rozwój. Ważne jest więc postrzeganie w organizowanym procesie edukacji sfery fizycznej, motorycznej, somatycznej, psychologicznej, moralnej i duchowej. Na powodzenie tej edukacji rzutują bariery: architektoniczne, komunikacyjne, poznawcze, psychologiczno-mentalne, medyczne

i socjalne. System edukacji osób niepełnosprawnych wyznaczają dwie kategorie zmiennych: wiek i rodzaj niesprawności.

Problem niepełnosprawnych nie znika, a wręcz przeciwnie narasta - około 20% populacji dzieci w wieku szkolnym wykazuje różnego rodzaju zaburzenia rozwojowe, a na wsi ten problem jest bardziej nasilony.

Wśród aktów prawnych regulujących działania na rzecz osób niepełnosprawnych można wymienić:

1. „Rządowy program działań na rzecz osób niepełnosprawnych i ich integracji ze społeczeństwem”,
2. „Wykaz najważniejszych obowiązujących aktów prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych, według stanu na dzień 31 marca 1993 r.”
3. Biuletyn nr 7-8/1993 Europejskiego Centrum Uniwersytetu Warszawskiego pt. „Niepełnosprawni”,
4. „Niepełnosprawni” - raport o stanie prawnym Helsińskiej Fundacji Ochrony Praw Człowieka,
5. „Zasady szkolenia osób niepełnosprawnych zarejestrowanych w rejonowych urzędach pracy jako osoby bezrobotne”,
6. „Zasady likwidacji barier architektonicznych”,
7. „Program Celowy Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych”,
8. Dziennik Ustaw nr 10, z 24 października 1995 r. pozycja 577.

6. Rozwój edukacji niestacjonarnej

Wprowadzenie do systemu kształcenia ustawicznego edukacji niestacjonarnej jest jedną z możliwości wychodzenia naprzeciw edukacyjnym potrzebom społeczeństwa. Główne zadania w zakresie kształcenia na odległość to:

- opracowanie i wdrożenie koncepcji tego kształcenia, głównie poprzez powołanie zespołów roboczych do przygotowania systemu edukacji niestacjonarnej,
- przygotowanie wykwalifikowanej kadry organizatorów i dydaktyków, metodyków oraz autorów opracowywujących programy i materiały dydaktyczne,
- wprowadzenie na rynek edukacyjny nowych programów, dostosowanych do tej formy kształcenia, które odpowiadałyby potrzebom rynku pracy,
- realizowanie kształcenia w systemie edukacji za pośrednictwem krajowej sieci i placówek kształcenia na odległość.

7. Przyszłe działania

System edukacji dorosłych powinien być ukierunkowany na:

- różnorodność ofert edukacyjnych oraz otwartość na zmieniające się potrzeby społeczno-gospodarcze,
- indywidualizację drogi edukacyjnej poprzez różnicowanie form kształcenia, przy utrzymywaniu drożności poziomej i pionowej oraz zróżnicowanie metod kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia zawodowego,
- podnoszenie merytorycznego poziomu placówek oświaty dorosłych poprzez usprawnienie ich działania i dostosowanie do potrzeb społeczno-gospodarczych,
- dokonanie zmian organizacyjnych polegających na wprowadzeniu kształcenia niestacjonarnego oraz modułowego i rozwijaniu go w formach kursowych oraz kształcenia zaocznego i eksternistycznego - w formach szkolnych.

W systemie kształcenia ustawicznego wbudowane powinny być podsystemy kształcenia tradycyjnego, modułowego oraz kształcenia na odległość, które mogą być realizowane poprzez kształcenie, doksztalcenie i doskonalenie. W podsystemie kształcenia na odległość zostanie zaś uwzględniony problem kształcenia osób niepełnosprawnych (z różnymi niesprawnościami), umożliwiający tym osobom kształcenie się, doksztalcenie i przekwalifikowanie. Kształcenie na odległość jest bowiem najbardziej odpowiednią formą indywidualizowania toku nauczania i zdobywania kwalifikacji zawodowych przez osoby niepełnosprawne, w tym poprzez powołanie sieci szkół zawodowych dla niepełnosprawnych. Równolegle w placówkach oświatowych ogólnodostępnych powinny być tworzone warunki architektoniczne i odpowiednie wyposażenie ułatwiające niepełnosprawnym podejmowanie nauki.

Zakłada się, że stworzenie w pełni drożnego, spójnego i elastycznego systemu kształcenia ustawicznego w Polsce nastąpi w latach 1996-2010. Temu procesowi musi towarzyszyć inicjowanie i harmonizowanie działań poszczególnych resortów i organizacji społecznych w celu sprzężenia procesu edukacji z procesami gospodarczymi. Umożliwienie społeczeństwu zdobywania wiedzy i umiejętności zawodowych wymaga wprowadzania nowych form kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia, które służyć mają rozwojowi edukacji dorosłych. Przygotowywanie słuchacza do wykonywania przyszłego zawodu lub doskonalenia nabytych umiejętności jedynie od strony teoretycznej jest niewystarczające, dlatego też działalność edukacyjna w zakresie praktycznej nauki zawodu będzie realizowana w m. in. w Centrum Praktycznej Nauki Zawodu.

Sieć Centrów umożliwi:

- 1) kształcenie umiejętności zawodowych teoretycznych i praktycznych,
- 2) uzupełnienie ewentualnych luk w wykształceniu,

3) zwiększenie elastyczności (zdolności dostosowawczych) słuchaczy poprzez przekazanie dodatkowych kwalifikacji na dwóch obszarach:

- trening zachowań indywidualnych i zespołowych,
- uzyskiwanie sprawności w zakresie stosowania nowoczesnych technik i środków pracy.

Działania te wymagają jednak adaptacji bazy szkoleniowej oraz odpowiedniego wyposażenia Centrów Praktycznej Nauki Zawodu.

Wprowadzeniu mechanizmów właściwego zarządzania jakością kształcenia ustawicznego służyć będzie **powołanie Agencji Rozwoju Kształcenia Ustawicznego (1998 r.)**. Działalność tej Agencji wpłynie na drożność i elastyczność kształcenia oraz pozwoli na przeprowadzenie akredytacji placówek działających na rynku edukacyjnym. Agencja realizować będzie w szczególności zadania w zakresie opracowania polskich standardów kwalifikacji zawodowych na poszczególnych poziomach kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia zawodowego.

Z uwagi na charakter realizowanych przez Agencję zadań, przewiduje się dwuetapowość podejmowanych przez resort działań: fazę wstępną, tj. powołanie i rozpoczęcie, działalności w latach 1998 - 2000, a następnie prace ciągłą od 2001 r.

8. Podsumowanie

Na koniec postawmy sobie pytanie: w jakim zakresie wychowanie i wykształcenie może wpływać na kształt państwa i społeczeństwa? Wychowankowie nie są mechanizmami nastawionymi przez wychowawcę na całe życie, ale twórczymi indywidualnościami, przystosowującymi się do zmiennych warunków i chowanie może wpoić zasady, poglądy, przekonania i kryteria wartości, których wychowankowie mogą przestrzegać w kluczowych sytuacjach swojego życia. Efektywność wychowania mierzy się trwałością stosowania w życiu zasad przekazywanych przez wychowawcę.

Z polskich pedagogów takim trwałym wpływem może się wykazać Ignacy Solarz, twórca uniwersytetu ludowego i wychowawca młodzieży „wiciowej”. I.Solarz odpowiadał na istotne problemy okresu dziejowego nurtujące młodzież wiejską, mającą ostre poczucie upośledzenia społecznego. Przemawiał do młodzieży językiem jej klasy społecznej, uczył jak sobie radzić z życiem i jego trudnościami. Pokazywał siły tkwiące we wsi i jej mieszkańcach, uczył jak je wykorzystać. Uczył tego, czego nie uczyła szkoła i państwowe instytucje oświaty. Sądzę, że placówki oświaty ustawicznej mogą wiele wykorzystać z dorobku I.Solarza.

Należy jednak podkreślić, że pierwszoplanową pozycję w kształceniu ustawicznym stanowią odpowiednio wykształceni i przeszkoleni nauczyciele, organizatorzy szkoleń i doradcy, umiejący zapewnić wsparcie uczestnikowi szkolenia. Powinni to być ludzie o odpowiednim światopoglądzie, tj. akceptujący swoją

podrzedną rolę w stosunku do ucznia (podmiotu nauczania) i jednocześnie umiemy nawiązać osobisty kontakt z uczniem. Uczeń ten to coraz częściej dorosły, uzupełniający swoją wiedzę i zdający sobie sprawę z własnych braków. Nawiązanie i utrzymanie dobrej komunikacji interpersonalnej uczeń - nauczyciel należy do nauczyciela. Dlatego też nauczyciel musi umieć słuchać ucznia, dochodzić do sedna problemów, wspomagać w sposób zachęcający do dalszej nauki oraz umieć dostosować program szkolenia (kursu) do indywidualnych potrzeb i możliwości ucznia. Tak więc nauczyciel staje się przewodnikiem ucznia w pokonywanej przez niego ścieżce edukacyjnej, spełniając jednocześnie funkcje twórcy programu nauczania.

Z PRACY DORADCZEJ

ZOFIA SZALCZYK
*Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Sielinku*

CZTERDZIEŚCI LAT FUNKCJONOWANIA PAŃSTWOWEGO SYSTEMU UPOWSZECHNIANIA POSTĘPU W ROLNICTWIE I DORADZTWA ROLNICZEGO W WOJEWÓDZTWIE POZNAŃSKIM.⁽¹⁾

Terenowe doświadczalnictwo rolnicze RRZD - WOPR w Sielinku

Jednym z podstawowych zadań RRZD-WOPR było prowadzenie doświadczalnictwa rolniczego w celu sprawdzania i adaptacji w warunkach przyrodniczych i gospodarczych naszego regionu wyników prac naukowo-badawczych uzyskanych przez ośrodki naukowe, instytuty rolnicze i wyższe uczelnie. Obok adaptacji wyników placówek badawczych RRZD w Sielinku prowadził wiele własnych tematów agro- i zootechnicznych. Były to zagadnienia szczególnie aktualne dla województwa poznańskiego, a nie podjęte przez inne placówki.

Pierwsze doświadczenia (w latach 1957-1959) przeprowadzono tylko na polach własnego gospodarstwa. Doświadczenia te miały na celu ustalenie optymalnych terminów siewu, zasad stosowania nawozów sztucznych, chemicznego zwalczania chwastów itp. Doświadczenia prowadzone przez RRZD, od 1960 roku, były ściśle powiązane z wynikami badań naukowych i miały na celu sprawdzenie tych wyników, a następnie przekazanie ich do praktyki za pośrednictwem TPI lub innych pracowników terenowych.

W latach siedemdziesiątych tematyka doświadczeń obejmowała prace dotyczące nawożenia intensywnych odmian zbóż, chemicznego zwalczania chwastów w zbożach, uprawy kukurydzy i ziemniaków. Prowadzono także doświadczenia mające na celu ustalenie właściwego doboru nowych odmian strączkowych, które umożliwiłyby zwiększenie produkcji pasz na glebach lekkich. Doświadczenia z kukurydzą przeprowadzone w Sielinku stanowiły część badań

(1) Jest to II część artykułu. Część pierwsza została zamieszczona w ZDR 1/97.

naukowych dotyczących uprawy kukurydzy. Za te badania w 1973 r. przyznana została nagroda zespołowa Ministra Rolnictwa. Niektóre prace doświadczalne prowadzone przez RRZD-WOPR miały charakter wieloletni i kompleksowy. Przykładem takiego kompleksowego opracowania był cykl doświadczeń prowadzonych pod kierunkiem Jerzego Górnego nad intensyfikacją produkcji pasz własnych. W 1975 r. zespół pracowników WOPR i AR w Poznaniu opracowujących ten temat uzyskał nagrodę II stopnia Ministra Rolnictwa.

Doświadczalnictwo terenowe prowadzone przez WOPR i RRZD w Sielinku pozwoliło na szerokie rozpoznanie warunków przyrodniczo-glebowych województwa i wypracowanie technologii roślinnej dostosowanej do lokalnych warunków.

W zakresie produkcji zwierzęcej prowadzono głównie doświadczenia żywieniowe oraz prace hodowlane we własnym gospodarstwie, we współpracy z Akademią Rolniczą w Poznaniu. Prace hodowlane miały na celu uzyskanie wysoko wydajnego bydła typu mleczno-mięsnego. Praca ta zaowocowała w 1968 roku uznaniem obory za zarodową. Interesujące prace hodowlane przeprowadzono również nad świnią złotnicką białą. Pracami tymi kierował prof. dr Stefan Aleksandrowicz z AR w Poznaniu. W roku 1969 chlewnię rasy złotnickiej w Sielinku, uznano jako pierwszą w kraju za zarodową.

Prace hodowlane prowadzone pod kierunkiem prof. Zdzisława Śliwy z AR w Poznaniu w owczarni zarodowej miały zaowocować uzyskaniem uszlachetnionej długowłnistej owcy polskiej typu poznańskiego. Materiał hodowlany rozprowadzano do licznych gospodarstw rolnych w kraju, co przyczyniło się do podniesienia poziomu produkcji zwierzęcej.

Działaność w zakresie doświadczalnictwa terenowego została zakończona w roku 1990. Po ostatniej reorganizacji Ośrodka doświadczalnictwo zostało zlikwidowane w związku z zaprzestaniem finansowania tej działalności.

Upowszechnianie postępu i doradztwo rolnicze w latach 1982-1990

WOPR w Sielinku wraz z przejściem służby rolnej z gmin przejął bezpośrednią odpowiedzialność za państwowe doradztwo rolnicze w województwie poznańskim. Obok dotychczasowych zadań upowszechniania postępu w rolnictwie pojawił się obowiązek świadczenia usług doradczych dla producentów rolnych. Zmieniła się pozycja WOPR w systemie upowszechniania postępu rolniczego. Do tej pory WOPR był jednym z wielu ogniw systemu postępu rolniczego, teraz stał się ogniwem głównym. Wynikało to z faktu przejęcia przez WOPR funkcji koordynacyjnej wobec innych partnerów, zajmujących się także wdrażaniem i upowszechnianiem postępu rolniczego.

Okres po 1982 roku cechował się dużym wzrostem zatrudnienia. Na jednego doradcę przypadało wówczas około 170 gospodarstw indywidualnych.

W okresie przemian, w 1982 roku, w WOPR zostały dokonane zmiany organizacyjne: zlikwidowano TPI (Terenowe Punkty Informacji), wprowadzono strukturę dwustopniową: działy specjalistyczne w "zakładzie" i gminne zespoły doradztwa rolniczego w terenie. Każdą gminę w województwie podzielono na rejony o liczbie 150-200 gospodarstw indywidualnych. W rejonie pracował rejonowy specjalista doradztwa rolniczego. W każdej gminie powołano specjalistki wiejskiego gospodarstwa domowego. Pracą zespołu specjalistów rejonowych w gminie kierował gminny specjalista doradztwa rolniczego.

Gospodarstwa wdrożeniowe nadal były wykorzystywane jako miejsca demonstracji nowości oraz obiekty dydaktyczne. W każdej gminie było jedno gospodarstwo wdrożeniowe. WOPR był zobowiązany do świadczenia tym gospodarstwom doradztwa indywidualnego i zapewnienia najnowszych środków produkcji. Tematyka wdrożeń była ściśle związana z zaleceniami Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej i aktualnymi potrzebami województwa. Rocznie realizowano około 30 tematów wdrożeniowych. W związku z uprzywilejowaną sytuacją gospodarstw wdrożeniowych rolnicy krytykowali organizację wdrożeń ograniczonych tylko do tych gospodarstw. Po 1989 roku zrezygnowano z upowszechniania postępu poprzez gospodarstwa wdrożeniowe.

Zakres merytoryczny działalności WOPR był bardzo szeroki. Starano się objąć działalnością wszystkie dziedziny rolnictwa, a jednocześnie spełnić oczekiwania wdrożeniowe placówek naukowo-badawczych resortu rolnictwa. Głównym zadaniem upowszechnieniowym w latach osiemdziesiątych było wprowadzenie do praktyki rolniczej tak zwanych kompleksowych technologii produkcji roślinnej. Rolnicy, którzy wprowadzali technologie kompleksowe, mieli zapewnione doradztwo odmianowe i nawozowe oraz doradztwo w zakresie ochrony roślin. Doradztwo odmianowe prowadzono we współpracy z Centralnym Ośrodkiem Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej. WOPR był zobowiązany do zapewnienia rolnikom właściwych odmian roślin dla poszczególnych technologii kompleksowych. Doradztwo w zakresie ochrony roślin realizowano wspólnie z Wojewódzką Stacją Kwarantanny i Ochrony Roślin.

Od 1984 roku zaczęto działania w zakresie doradztwa ekonomiczno-organizacyjnego. Służba rolna została przygotowana do posługiwania się metodą planowania programu przy opracowywaniu projektów reorganizacji gospodarstw, dzisiaj nazywanych biznesplanami. Był to pierwszy krok do prowadzenia doradztwa rolniczego z wykorzystaniem rachunku ekonomicznego. Podjęto próby wykorzystania techniki komputerowej w doradztwie.

Budowany przez ponad trzydzieści lat system upowszechniania ukierunkowany był na postęp w technologiach produkcji rolniczej, w celu maksymalizowania produkcji. Znaczną część zasobów kadrowych i rzeczowych kierowano do małej grupy gospodarstw rolnych. Wprowadzenie w 1989 roku gospodarki ryn-

kowej oraz duża redukcja kadry doradczej wywołały konieczność dostosowania systemu upowszechniania postępu rolniczego do tych nowych warunków.

Działalność ODR w zakresie doradztwa rolniczego w latach 1991 - 1995

Utworzony w 1991 roku ODR stanął przed koniecznością dostosowania zadań do gospodarki wolnorynkowej w rolnictwie. Zmiany wymuszała także 50% redukcja zatrudnienia. Ograniczono doradztwo indywidualne i zastosowano grupowe metody pracy, które pozwalały na możliwie szerokie oddziaływanie na środowisko rolnicze. Zorganizowano rejonowe zespoły doradztwa rolniczego. W ten sposób utworzono trzy poziomy organizacjami:

- *poziom podstawowy (gminny)*: na terenie każdej gminy pracuje co najmniej jeden doradca rolników,
- *poziom rejonowy*: województwo podzielono na 10 rejonowych doradczych, w każdym rejonie pracuje kierownik rejonu i 1-2 doradców ds. wiejskiego gospodarstwa domowego,
- *poziom wojewódzki (centrala ODR)*: zespół specjalistów branżowych wspomagający terenową służbę doradztwa rolniczego.

W celu uspołecznienia doradztwa rolniczego powołano Wojewódzką Społeczną Radę Doradztwa Rolniczego oraz 10 Rejonowych Rad Doradztwa Rolniczego. W nowej organizacji przyjęto także zasadę bliskiej współpracy służby doradczej ze szkołami rolniczymi. Siedziby rejonów doradczych zlokalizowano, gdy było to możliwe, w zespołach szkół rolniczych.

Przy ustalaniu zadań i organizacji pracy służby doradczej wykorzystano procedury, zalecanej przez FAO, metody MMA (problemowe, marketingowe podejście do doradztwa rolniczego). Jest to metoda doradztwa grupowego. Wdrażanie tej metody rozpoczęto już w 1991r. Szczególną uwagę zwracano na ustalanie priorytetów i zadań doradczych na podstawie badania sytuacji wybranej grupy rodzin rolniczych. Natomiast pracę doradczą planowano w formie programów doradczych.

Wspólnie ze Społeczną Radą Doradztwa Rolniczego wypracowano priorytety w działalności ODR. Zgodnie z nimi głównymi obszarami działania są:

- poprawa efektywności produkcji w podstawowych kierunkach produkcji rolniczej (zboża, ziemniaki, buraki cukrowe, mleko, trzoda chlewna, bydło mleczne, bydło opasowe),
- informowanie producentów rolnych o rynku zbytu produktów rolniczych i zakupu środków do produkcji rolnej,

- edukacja rolników w zakresie prowadzenia rachunku ekonomicznego oraz organizowanie różnych form samopomocy producentów rolnych,
- wspieranie idei przedsiębiorczości i pomoc w rozwijaniu inicjatyw gospodarczych w celu pozyskiwania dodatkowych źródeł dochodów,
- pomoc rodzinom rolniczym w poprawie warunków socjalno-bytowych,
- promocja postępu hodowlanego w rolnictwie,
- rozwój aktywności zawodowej młodych rolników,
- popularyzacja rolnictwa integrowanego i zagadnień ochrony środowiska.

Wymienione wyżej priorytety znalazły swoje odzwierciedlenie w programach doradczych, działalności upowszechnieniowej, szkoleniach rolniczych i wydawnictwach ODR.

Programy doradcze

Podstawowym kierunkiem pracy terenowej służby doradczej w latach 1991-1994 była realizacja programów doradczych. Każdy z programów miał określony cel główny planowany do osiągnięcia z udziałem rolników uczestniczących w programie oraz wykaz zadań do wykonania przez doradcę i rolników.

W programach z zakresu produkcji roślinnej głównym celem był wzrost dochodowości gospodarstwa, poprzez podniesienie plonów i zmniejszenie kosztów produkcji oraz poprawę jakości produktów końcowych. Zadania doradcze w tych programach koncentrowały się na doborze właściwego stanowiska w zmianowaniu, optymalizacji nawożenia z uwzględnieniem map zasobności gleb, doborze odmian do określonego stanowiska i kierunku produkcji, stosowaniu kwalifikowanego materiału siewnego, racjonalnym zastosowaniu środków ochrony roślin oraz przygotowaniu płodów rolnych do sprzedaży, zgodnie z wymaganiami i sytuacją na rynku.

W programach dotyczących produkcji zwierzęcej za cel główny przyjęto poprawę ekonomicznej efektywności produkcji, poprzez wzrost wydajności jednostkowej zwierząt, zmniejszenie kosztów produkcji i nakładów pracy oraz poprawę jakości sprzedawanych produktów.

W zakresie chowu trzody chlewnej zadania doradcze obejmowały głównie problemy odpowiedniego doboru materiału hodowlanego i prawidłowego rozrodu loch oraz racjonalnego żywienia zwierząt, w aspekcie jakości mięsa wieprzowego oraz rachunku ekonomicznego. Szczególną wagę przywiązywano do programów związanych z chowem bydła mlecznego, w związku z występującą tendencją spadku produkcji mleka w województwie. Również w programach z produkcji zwierzęcej ODR dostarczał informacji o możliwościach zbytu i wymaganiach rynku.

Pierwszy cykl programów wykazał skuteczność systematycznej pracy doradców z grupami celowymi rolników. Praca ta zaowocowała wyeliminowaniem przez rolników typowych błędów w organizacji i technologiach produkcji oraz poprawę wyniku ekonomicznego w gospodarstwach rolnych.

Poza programami doradczymi ODR prowadził inne działania mające na celu upowszechnienie w praktyce rolniczej wyników badań, osiągnięć technicznych i organizacyjnych z zakresu rolnictwa. Upowszechnianie tych innowacji odbywało się poprzez demonstracje, pokazy, szkolenia, wystawy i publikacje.

Jednym z najważniejszych działań stała się edukacja ekonomiczna i marketingowa rolników. Dotyczyło to głównie upowszechniania kalkulacji dochodu bezpośredniego, wdrażania rachunkowości rolnej i jej wykorzystania w zarządzaniu indywidualnym gospodarstwem rolnym, popularyzacji zasad gospodarki rynkowej. Od 1994 roku wdrażany jest program rachunkowości rolnej z zastosowaniem programu komputerowego „Książka 2.0”. W 1995 roku doradcy współpracowali z 148 rolnikami prowadzącymi ww. rachunkowość rolną. ODR wdrożył metodę kalkulacji dochodów bezpośrednich podstawowych kierunków produkcji rolniczej (pszenica, żyto, pszenżyto, jęczmień, rzepak, buraki cukrowe, ziemniaki, groch, rośliny pastewne, mleko, żywiec wieprzowy, żywiec wołowy).

Opracowano także i wdrożono system gromadzenia i upowszechniania informacji w zakresie skupu, sprzedaży i usług. W celu ułatwienia procesów optymalizacji decyzji gospodarczych wdrożono rolnicze programy komputerowe. Należą do nich programy technologiczne, programy ekonomiczne do prowadzenia bieżącej kalkulacji rolniczej oraz programy pozwalające na całościowe ujęcie gospodarstwa z możliwością opracowania „biznesplanów”.

Nowym obszarem działania ODR stała się problematyka ekologii i ochrony środowiska: zasady produkcji żywności zgodnie z wymogami organizacji atestujących, metody integrowanej produkcji owoców i warzyw. W gospodarstwach rolnych wdrażane są przykłady prostych oczyszczalni ścieków oraz bezpieczne dla środowiska źródła energii. Wdrażano również i upowszechniano projekt nowego kierunku w działalności gospodarstw rolnych, a mianowicie agroturystykę. Z pomocą ODR działalność agroturystyczną podjęło 30 gospodarstw rolnych.

Wystawy rolnicze

W celu dotarcia do szerokiego kręgu rolników woj. poznańskiego, z najnowszymi propozycjami w zakresie technologii produkcji rolniczej, ODR rozwinął działalność wystawienniczą. Wybudowanie nowych obiektów wystawowych w latach 1994-1995 umożliwiło organizowanie wystaw o szerokim zasięgu oddziaływania. Na program wystawienniczy ODR składają się:

- Dni Otwartych Drzwi w ODR Sielinko obejmujące regionalną wystawę zwierząt hodowlanych, wystawę środków do produkcji rolnej, promocję firm działających na rzecz rolnictwa, kolekcję roślin uprawnych,
- wojewódzkie wystawy specjalistyczne: giełda materiału siewnego, postępu w produkcji roślinnej, wystawy koni, aukcje zwierząt, postępu w gospodarstwie domowym, festyny młodzieży rolniczej,
- wystawy rejonowe: dni pola w poszczególnych rejonach lub gminach,
- gminne wystawy rolnicze,
- ekspozycje promujące ODR na innych wystawach (POLAGRA, dożynki, różne wystawy krajowe).

Szczególnym kierunkiem działania ODR na rzecz społeczności wiejskich jest organizacja turnieju „Moja Wieś Aktywna”, którego głównym celem jest aktywizowanie mieszkańców poszczególnych wsi i integrowanie środowiska wiejskiego. Turniej ma także za zadanie kultywowanie tradycji wsi wielkopolskiej. W 1996 roku w turnieju uczestniczyło 75 wsi z całego województwa.

Inne formy działania

ODR pomógł grupie rolników w utworzeniu przykładowego Kółka Maszynowo-Doradczego z siedzibą w Sielinku.

Zorganizowano 11 klubów młodzieży rolniczej „Młodzi Gospodarni”.

Od 1994 roku ODR współpracuje z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi w zakresie organizacji wystaw zwierząt. W roku 1995 na terenie ODR w Sielinku zorganizowano wystawę zwierząt gospodarskich w ramach POLAGRY '95.

Od kwietnia 1994 roku ODR opiniuje i opracowuje plany przedsięwzięć gospodarczych, które są niezbędne przy ubieganiu się o kredyty preferencyjne dofinansowywane przez ARiMR. W 1996 wydano 1054 opinii. Wzrost zainteresowania rolników tymi kredytami i coraz większa liczba linii kredytowych powodują, że działalność ta staje się obecnie jednym z głównych zadań ODR.

Działalność oświatowa RRZD-WOPR-ODR w Sielinku

Jednym z zasadniczych zadań RRZD-WOPR-ODR Sielinko, przez cały okres jego funkcjonowania, było organizowanie doskazywania i doskazywania zawodowego pracowników rolnictwa, a w szczególności gminnej służby rolnej. Od 1962 roku RRZD prowadził systematyczne szkolenia agronomów gromadzkich. W 1963 r. RRZD podjął współpracę z Ośrodkiem Informacji Fachowej Agronoma, działającym przy redakcji „Poradnika Gospodarskiego”. Organizowano wspólnie szkolenie agronomów w 10 punktach konsultacyjnych, zlokalizowanych na terenie województwa. Od 1966 roku począwszy organizowano w Sie-

linku stacjonarne kursy dla służby rolnej całego województwa. Wybudowanie własnego domu szkoleniowego umożliwiło permanentne prowadzenie kursów stacjonarnych dla czterdziestoosobowych grup. W latach 1966-1969 RRZD przeszkolił 464 agronomów i 299 zootechników gromadzkich. Cała służba rolna województwa poznańskiego była szkolona w tym systemie. Przeszedł on formalnie funkcjonować w roku 1989. Aktualnie szkolenie służby doradczej odbywa się w zróżnicowanych formach dydaktycznych organizowanych przez ODR i inne ośrodki szkoleniowe.

Drugim kierunkiem działalności szkoleniowej RRZD i WOPR były różne formy kursów i seminariów dla pracowników instytucji obsługi rolnictwa. W czasach tzw. obligatoryjnego systemu doskonalenia zawodowego kadr inżyniersko-technicznych (do 1982 roku) w RRZD i WOPR organizowano liczne kursy specjalistyczne II i III stopnia. Liczbę organizowanych kursów można zilustrować na przykładzie typowego pod tym względem 1979 roku. Zorganizowano wówczas 134 kursy II stopnia i 108 kursów III stopnia, razem 242 kursy dla 7010 uczestników. Uczestnikami kursów byli pracownicy inżyniersko-techniczni PGR, RSP, WZKR, przedsiębiorstw budownictwa rolniczego i innych instytucji obsługi rolnictwa. Szczególnym rodzajem szkolenia były kursy z zakresu mechanizacji rolnictwa, których celem było przygotowanie kwalifikowanej kadry mechanizatorów. W podanym wyżej, przykładowym 1979 r., zorganizowano takich kursów 75 dla 2050 mechanizatorów z WZKR, PGR, RSP.

Trzecim kierunkiem w działalności szkoleniowej WOPR w Sielinku była tzw. „pozaszkolna oświata rolnicza”, której głównym podmiotem byli rolnicy indywidualni. Pozaszkolna oświata rolnicza to zaoczny system doskazywania zawodowego rolników, obejmujący kursy kwalifikacyjne na tytuły robotnika kwalifikowanego i mistrza w zawodach rolniczych.

W województwie poznańskim do 1973 roku koordynacją szkoleń rolniczych zajmowały się inspektoraty oświaty rolniczej wydziału rolnictwa, leśnictwa i skupu PPRN. W 1973 r. działalność inspektoratów oświaty rolniczej przekazano tzw. wiodącym szkołom rolniczym. Szkołę wiodącą nazwano: Szkoła Powiatowa Centrum Kształcenia Rolniczego. Szkoły Powiatowe przejęły całokształt spraw oświaty rolniczej, w tym także oświaty pozaszkolnej. Realizowały te zadania we współpracy z RRZD. Od 1977 r., po utworzeniu w WOPR Ośrodka Szkolenia i Doskonalenia Kadr, całość spraw związanych z koordynacją pozaszkolnej oświaty rolniczej została przejęta przez WOPR.

ODR także prowadzi szeroką działalność oświatową. Niezwykle ważnym problemem teraźniejszości jest edukacja ekonomiczna ludności rolniczej, mająca pomóc rolnikom indywidualnym w zaadaptowaniu się do gospodarki rynkowej. Organizowanie kursów i seminariów z zakresu ekonomiki, marketingu oraz problemów przedsiębiorczości stanowi obecnie jeden z głównych zadań służby doradczej.

Rozwój działalności szkoleniowej ODR Sielinko można zobrazować za pomocą statystyki na przykładzie jednego tylko roku 1995. W tym roku zrealizowano łącznie 420 szkoleń: 60 dotyczyło ekonomii i marketingu, 269 technologii produkcji, 30 wiejskiego gospodarstwa domowego, 25 agroturystyki, 11 ochrony środowiska, 5 różnych problemów rolniczych.

Szczególną formą działalności oświatowej ODR są olimpiady wiedzy rolniczej. Od 1991 roku organizowana jest także Wojewódzka Olimpiada Rolnicza, której uczestnikami są młodzi rolnicy.

Działalność wydawnicza RRZD- WOPR-ODR w Sielinku

Jednym z najważniejszych środków w całości kształcenia prac wdrożeniowych, upowszechnieniowych i szkoleniowych były wydawnictwa własne Ośrodka. Tematyka wydawnictw łączyła się z aktualną tematyką doświadczeń, wdrożeń i demonstracji prowadzonych przez Ośrodek.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych opracowywano i publikowano instrukcje i ulotki zawierające wskazówki dotyczące demonstracji i pokazów dla inspektorów i służby rolnej. Do 1969 roku wydano 53 instrukcje wdrożeniowe i 16 tytułów ulotek. Wszystkie wydawnictwa dotyczyły problemów produkcji rolniczej.

W 1970 r. w RRZD utworzono Dział Wydawnictw i Informacji. Natomiast w 1974 r. uruchomiono własną, bardzo nowoczesną w tamtych latach poligrafię, co spowodowało intensywny rozwój działalności wydawniczej.

Od 1970 r. wydawano roczniki prezentujące dorobek Ośrodka. W latach 1970-1974 był to „Biuletyn Informacyjny z Działalności Zakładu”, w latach 1975-1983 „Problemy postępu rolniczego w Wielkopolsce”, a w okresie 1984-1990 „Węzłowe problemy upowszechniania postępu rolniczego w województwie poznańskim”.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych publikowano opracowania prezentujące nowości we wszystkich dziedzinach rolnictwa, a także w zakresie wiejskiego gospodarstwa domowego. Każdego roku wydawano ponad 100 tytułów, o łącznym nakładzie 100-200 tys. arkuszy drukarskich.

Od 1976 r. wydawano kwartalnik „Zalecenia dla służby rolnej”. Było to lokalne czasopismo instruktażowo-informacyjne adresowane do szerokiego kręgu odbiorców, ale przede wszystkim do służby doradczej województwa poznańskiego. Treść poszczególnych numerów kwartalnika dostosowywana była do pór roku. Duże znaczenie miał dział - wymiana doświadczeń. Ostatni numer Zaleceń wykonał wiosną 1991 r.

Od lipca 1991 r. ODR jest wydawcą ogólnokrajowego czasopisma „Poradnik Gospodarski”. Po przejęciu praw wydawniczych i redakcji Poradnika wydawca zmienił linię programową czasopisma. Zgodnie z nową koncepcją programową

„Poradnik Gospodarski” jest miesięcznikiem adresowanym do rodzin rolniczych, podejmującym szeroki wachlarz problemów gospodarstw rolniczych. Najważniejsze miejsce zajmują w nim problemy przedsiębiorczości, ekonomii i rynku.

Od 1993 r. ODR wydaje także lokalne czasopismo „Nasze Wiadomości Rolnicze”. Jest to miesięcznik adresowany do rolników wschodniej części województwa, a szczególnie dla gminy Września i gmin sąsiednich. Poza tym wydawane są każdego miesiąca biuletyny: „Kalkulacje rolnicze”, „Rynek, skup. sprzedaż”, „Notowania cen”.

W ostatnich latach rozwinęły się nowe formy wydawnicze jakimi są plakaty informacyjne i krótkie informacje powielane w dużych nakładach, w technice kserograficznej.

W ostatnim okresie dziesięciu pracowników ODR, będących jednocześnie podatnikami podatku rolnego, zostało wybranych na członków Walnego Zgromadzenia Poznańskiej Izby Rolnej.

Dla wielu pracowników praca w Sielinku to nie tylko wykonywanie obowiązków służbowych określonych w zakresie czynności. Jest to dla nich swego rodzaju sposób życia, gdzie zadania zawodowe stanowią ważną część ich bycia. Są to ludzie, którzy przedkładają być nad mieć.

Po czterdziestu latach działalności na polu popularyzacji postępowych metod gospodarowania ODR Sielinko jest pozytywnie postrzegany przez całą społeczność rolniczą. Jedną z ważniejszych przyczyn skutecznej pracy było stałe dążenie aby informacje dostarczane rolnikom były informacjami rzetelnymi i aby odpowiadały na bieżące zapotrzebowanie producentów rolnych.

ANNA MUZYKA
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

ZAKRES WIEDZY MARKETINGOWEJ DORADCÓW ROLNICZYCH (na przykładzie woj. ostrołęckiego)

1. Uwagi wstępne

Dostosowanie się wsi i gospodarki żywnościowej do zasad gospodarki rynkowej znalazło odbicie w pracy organizacji doradczej, która obecnie w większym stopniu musi uwzględniać zagadnienia ekonomiczne. Aby podołać temu zapotrzebowaniu doradcy muszą posiadać umiejętności analizy procesu gospodarowania, zarządzania, planowania itp., na podstawie których można podjąć decyzje dotyczące kierunku i skali produkcji. Przy podejmowaniu tych decyzji doradcy (zwłaszcza ds. ekonomiki) powinni posiadać odpowiedni zakres wiedzy marketingowej. Wynika to z faktu zrationalizowania procesu produkcji, racjonalizowania pozwalającego maksymalizować osiągany dochód lub zysk. W związku z tym, jeżeli rolnik zamierza osiągnąć zysk z prowadzonej działalności, to we wszystkich podejmowanych decyzjach powinien uwzględniać podstawowe zasady marketingu, poczynając od zbadania potrzeb rynkowych, zaplanowania produkcji, poprzez rozważenie kwestii magazynowania bądź natychmiastowej sprzedaży, aż do długoterminowego planowania struktury gospodarstwa rolniczego. Oznacza to, że w kontaktach doradcy z rolnikami zarządzanie marketingiem powinno mieć ogromne znaczenie.

Aby przekonać się jak jest w praktyce, przeprowadzono badania, które miały na celu poznanie faktycznego stanu wiedzy marketingowej doradców rolniczych i stopnia gotowości stosowania jej w praktyce. Przystępując do badań założono, że wiedza respondentów kształtuje się na poziomie dostatecznym, czyli oczekiwano 50%-60% poprawnych odpowiedzi. Badania takie przeprowadzono w lutym 1996 roku, w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Ostrołęce. W badaniach tych zastosowano metodę wywiadu o charakterze testu. Metoda obejmowała głównie dwa kierunki dociekań poprzez:

1. Kwestionariusz wywiadu z doradcą rolnym;
2. Analizę dokumentacji WODR w Ostrołęce.

Kwestionariusz wywiadu przygotowany został w Katedrze Doradztwa Rolniczego SGGW w Warszawie, pod kierunkiem prof. dr hab. Z.J. Przychodzenia. Jest on wykorzystywany w badaniach przez Katedrę od roku 1993. Składa się z trzech części:

1. W części I kwestionariusza zamieszczono informacje ogólne o badanym doradcy;
2. Część II i III kwestionariusza miały charakter testu wiadomości. Oceniano je według następującego klucza:
 - a) odpowiedź błędna - 0 punktów
 - b) odpowiedź przynajmniej w 50% poprawna - 0,5 pkt.
 - c) odpowiedź w pełni poprawna - 1 pkt.

W następnym kroku liczbę uzyskanych punktów zsumowano i odniesiono do całości badanej populacji w wyrażeniu procentowym. Ankiety przeprowadzono z 40 doradcami rolniczymi, natomiast wyniki badań analizowano w następujących przekrojach:

<i>pleć</i>		<i>ukończone studia</i>	
mężczyzna	- 19 osób	tak	- 23 osoby
kobieta	- 21 osób	nie	- 17 osób
<i>wiek</i>		<i>staż pracy</i>	
25 - 35 lat	- 8 osób	1 - 10 lat	- 12 osób
36 - 45 lat	- 12 osób	11 - 20 lat	- 21 osób
> 45 lat	- 20 osób	21 lat	- 7 osób

2. Poziom wiedzy marketingowej doradców rolniczych z zakresu polityki kształtowania produktu

Dla określenia poziomu wiedzy doradców z zakresu kształtowania polityki produktu zadano im następujące pytania:

1. Jakie są najważniejsze składniki struktury produktu rolniczego, które tworzą jego wyposażenie?
2. Wymień przykłady znaków towarowych dla produktów rolniczych spotykanych na rynku?
3. Od czego zależy rynkowa żywotność produktu rolniczego?
4. Objaśnij pojęcia: asortyment i rodzina produktu?
5. Podaj składniki dystrybucyjnej i promocyjnej funkcji opakowania?

Wyniki odpowiedzi doradców na poszczególne pytania przedstawiono w tabeli 1. Z danych tej tabeli wynika, że na pytanie pierwsze, dotyczące najważniejszych składników struktury produktu, poprawnie odpowiedziało tylko 34% doradców. Wymienili oni następujące składniki struktury produktu: *podstawowe cechy produktu, jakość, opakowanie, kształt, kolor, marka, usługi, gwarancja, dostawa oraz kredyt*.

Tabela 1.

Poziom wiedzy marketingowej doradców z zakresu polityki kształtowania produktu (w % ankietowanych)

Pytania	Ogółem badani	Płeć		Wiek w latach			Staż pracy w latach			Ukończone studia	
		M	K	25-35	36-45	>45	1-10	11-20	>21	tak	nie
1	34,0	31,5	36,0	19,0	50,0	30,0	25,0	38,0	36,0	35,0	32,5
2	40,0	37,0	43,0	25,0	58,0	35,0	50,0	38,0	28,5	52,0	23,0
3	49,0	50,0	47,5	31,0	50,0	55,0	50,0	52,0	43,0	50,0	47,0
4	45,0	34,0	55,0	44,0	62,5	35,0	33,0	57,0	21,0	41,0	50,0
5	51,0	60,5	43,0	37,5	62,5	50,0	54,0	50,0	50,0	54,0	43,0
Średnio	43,8	42,6	44,9	31,3	56,6	41,0	42,4	47,0	35,7	46,5	40,0

Źródło: Wyniki badań własnych.

Markowanie produktów odgrywa bardzo ważną rolę w obecnej strategii marketingowej. Swoją znak towarowy posiada także wiele produktów rolniczych, jednak nie są one znane wśród doradców. Tylko 40% z nich wymieniło: Ekoland, Indykpol oraz Rolimpex.

Wszystkie produkty oferowane przez firmy charakteryzuje pewien okres ich trwania na rynku. Cykl ten rozpoczyna się w momencie wprowadzenia na rynek pierwszej sztuki produktu i trwa do momentu wycofania go z rynku, jest określony jako *cykl życia produktu*.

Cykl życia produktu zależy od wielu czynników, a zwłaszcza od: rodzaju samego produktu, możliwości jego różnicowania i nadawania mu odmiennej charakterystyki, podatności na zmiany koniunkturalne (np. mody), rodzaju zaspokajanych przez produkt potrzeb konsumentów i tempa ich zmian, postępu technicznego i technologicznego w sferze wytwarzania, struktury podmiotów działających na rynku itp. Doradcy (49%) w swoich ankietach zwrócili ponadto uwagę na: stopę życiową ludności, procesy innowacyjne, a także na jakość, cenę i dobrą promocję produktu.

Na pytanie czwarte dotyczące definicję asortymentu i rodziny produktu prawidłową odpowiedź podało 45% badanych doradców. Według tych definicji *asortymentem* jest zróżnicowanie towarów będących na rynku, a *rodziną produktu* jest zestaw produktów, które mogą zaspokajać w mniejszym lub w większym

stopniu podstawową grupę potrzeb (np. produkty żywnościowe zaspokajające potrzebę głodu). Istotnym elementem polityki produktu, obok produktu i marki, jest **opakowanie**. Opakowanie jest bardzo ważne dla produktu ponieważ pełni rolę ochronną (dystrybucyjną) i promocyjną.

Te zagadnienie z dziedziny produktu są najlepiej znane wśród doradców. Połowa (51%) odpowiedzi była w tym wypadku poprawna. Dziedzina kształtowania strategii produktu nie jest dostatecznie znana wśród respondentów. W badanej zbiorowości, na wszystkie pięć pytań, 43,8% doradców udzieliło poprawnych odpowiedzi (tab. 1). Najwięcej prawidłowych odpowiedzi było w grupie wiekowej 36 - 45 lat (56,6%), ze średnim stażem pracy (47%) oraz z ukończonymi studiami wyższymi (46,5%), ale bez ukończonych studiów podyplomowych (44,9%); podkreślić należy, że doradcy ci udzielili, w tym zakresie, wyczerpujących odpowiedzi.

3. Poziom wiedzy marketingowej doradców rolniczych z zakresu polityki kształtowania cen.

Polityka cenowa jest kolejnym elementem marketingu - mix. Cena jest jedynym instrumentem, który oddziałuje na uzyskiwany przez przedsiębiorstwo dochód. Pozostałe zaś elementy są związane z ponoszeniem kosztów.

W grupie pytań z polityki kształtowania cen zadanych doradcom znalazły się następujące:

1. Z jakich części składa się typowy biznes plan gospodarstwa rolniczego?
2. Jakimi zasadami mogą kierować się przedsiębiorcy rolni przy ustalaniu cen produktów?
3. Co może być przedmiotem negocjacji transakcyjnej?
4. Czym są rabaty, kto komu je udziela. Jakże znane są rodzaje rabatów?
5. Jaka jest różnica między orientacją sprzedażową a marketingową?

Pytanie o biznes plan nie sprawiło trudności doradcom (75% odpowiedzi poprawnych). Głównym powodem tego jest fakt, iż oni sami sporządzają bądź uczestniczą przy wykonywaniu biznes planu.

Ceny, niezależnie od podmiotu ich ustalania, mogą być kształtowane według różnych podstaw. W badanej zbiorowości 57 % doradców wyróżniło trzy **metody ustalania cen**:

- metoda kosztowa;
- metoda konkurencyjna (według cen produktów konkurencyjnych);
- metoda popytowa.

Tabela 2.

Poziom wiedzy marketingowej doradców z zakresu polityki kształtowania cen
(w % ankietowanych)

Pytania	Ogółem badani	Płeć		Wiek w latach			Staż pracy w latach			Ukończone studia	
		M	K	25-35	36-45	>45	1-10	11-20	>21	tak	nie
1	75,0	73,5	76,0	62,5	87,5	72,5	71,0	81,0	64,0	76,0	73,5
2	57,5	66,0	50,0	37,5	58,0	65,0	50,0	62,0	57,0	58,5	56,0
3	65,0	60,5	69,0	50,0	71,0	67,5	58,0	71,5	57,0	69,5	59,0
4	71,0	73,5	69,0	62,5	71,0	75,0	66,0	81,0	50,0	74,0	67,5
5	40,0	37,0	43,0	31,0	50,0	37,5	37,5	45,0	28,5	37,0	44,0
Średnio	61,7	62,1	61,4	68,7	67,5	63,5	56,5	68,0	51,3	63,0	60,0

Źródło: Wyniki badań własnych.

Doradcy rolniczy bardzo często stykają się z **negocjacjami transakcyjnymi**, gdy pośredniczą w sprzedaży produktów rolnych lub kupnie środków do produkcji. Dlatego też 65% odpowiedziało na pytanie bardzo trafnie i prawidłowo. Negocjacje transakcyjne dotyczą między innymi udzielania **rabatów**. Większość doradców (71%) bardzo dobrze orientuje się czym one są i jakie są ich rodzaje (tab. 2). Wyróżnili oni między innymi:

- *rabaty ilościowe* - oferowane w zamian za zakup dużych partii towarów;
- *rabaty sezonowe* - stosowane w pewnych okresach dla produktów sezonowych, aby szybko upłynnić posiadane zapasy i zmniejszyć wysokie koszty magazynowania wyrobów sezonowych;
- *rabaty handlowe*, które udziela się pośrednikowi w zamian za przejęcie przez niego pewnych dodatkowych funkcji (np. reklamy, transportu itp.);
- *rabaty gotówkowe*, mające na celu zachęcenie do szybkiego realizowania płatności, stosowane zwłaszcza przy sprzedaży gotówkowej (premiowanie nabywców, którzy szybko regulują należności).

Ostatnie pytanie z tej grupy dotyczyło różnicy pomiędzy orientacją przedsiębiorstwa sprzedażową a marketingową. Tylko 40% ankietowanych potrafiło tą różnicę wykazać (tab. 2). Głównie byli to doradcy ze średniej grupy wiekowej (50%), ze średnim stażem pracy (45%) i bez ukończonych studiów wyższych (44%) i podyplomowych (42,5%).

Podsumowując dziedzinę polityki kształtowania cen trzeba powiedzieć, że nie jest ona obca doradcom. Świadczą o tym odpowiedzi na pytania, np. na pytanie 1 - 75, a na pytanie 4 - 71%. Ogólnie wśród ankietowanych 62% odpowiedziało poprawnie. Były to głównie osoby w wieku 25-35 lat (68,7%), ze

średnim stażem pracy (68,1%), mający ukończone studia wyższe (63%), ale bez studiów podyplomowych (62,7%).

4. Poziom wiedzy doradców rolniczych z zakresu polityki dystrybucji.

Z zakresu polityki dystrybucji produktów zadano doradcom następujące pytania:

1. Jakie są zadania i funkcje dystrybucji?
2. Z jakimi kanałami dystrybucji mamy do czynienia na rynku produktów?
3. Co decyduje o wyborze kanałów dystrybucji?
4. Z jakimi rodzajami konfliktów spotykamy się w kanałach dystrybucji?
5. Czym jest franchising i jakie może on przyjmować formy?

Tabela 3.

Poziom wiedzy marketingowej doradców z zakresu polityki kształtowania dystrybucji
(w % ankietowanych)

Pytania	Ogółem badani	Płeć		Wiek w latach			Staż pracy w latach			Ukończone studia	
		M	K	25-35	36-45	>45	1-10	11-20	>21	tak	nie
1	69,0	73,5	64,0	56,0	66,0	75,0	58,0	81,0	50,0	72,0	65,0
2	59,0	63,0	55,0	56,0	66,0	55,0	66,0	57,0	50,0	61,0	56,0
3	39,0	50,0	28,5	12,5	41,5	47,5	29,0	47,5	28,5	41,0	35,0
4	36,0	39,0	33,0	19,0	41,5	40,0	29,0	43,0	28,5	39,0	32,0
5	24,0	10,5	36,0	12,5	46,0	15,0	16,5	28,5	21,0	22,0	26,5
Średnio	45,4	47,2	43,4	31,2	52,2	46,5	39,7	51,4	35,6	47,0	42,9

Źródło: Wyniki badań własnych.

Dystrybucja obejmuje wszelkie decyzje i czynności związane z dostarczeniem wytworzonych produktów finalnemu nabywcy (konsumentowi, użytkownikowi).

Dystrybucja jako pojęcie ogólne znane jest 69% respondentom (tab. 3), głównie mężczyznom (73,5 %), doradcom powyżej 45 roku życia (75,0%) oraz ze średnim stażem pracy (81,0%). Znajomość pozostałych części składowych dystrybucji wśród doradców jest już mniejsza, przy czym najlepiej znają z tego zakresu kanały dystrybucji (59% doradców).

Przepływ towarów odbywa się poprzez tzw. **kanały dystrybucji**.

Kanały dystrybucji i ich rodzaje nie są - o czym była już mowa - obce doradcom, ani też rolnikom; od dawna są one wykorzystywane przez rolników przy sprzedaży produktów. Dla niektórych sprzedawanie przez te same kanały

jest sprawą rutyny, natomiast dla innych jest to wciąż kwestia podjęcia bardzo ważnej decyzji. Rolnik na każdym kroku musi decydować w jaki sposób poprowadzić swoją sprzedaż, jaką alternatywę marketingową wybrać, czy mają to być np. aukcje, giełdy, wykorzystanie spółdzielni, kontraktów, czy też sprzedaż targowiskowa.

Jest to proces bardzo ważny dla producenta, ale i skomplikowany. Doradcy rolniczy współpracując z rolnikami bardzo często uczestniczą, doradzają jaką drogę sprzedaży produktów wybrać. Fakt ten wskazuje na to, że powinni oni bardzo dobrze orientować się jakie czynniki mają główny wpływ na decyzje rolnika. Jednakże wyniki badań okazały się niezgodne z przypuszczeniami, gdyż tylko 39% respondentów udzieliło zadawalających odpowiedzi.

Kanały dystrybucyjne - zwłaszcza te, które składają się z kilku ogniw - podatne są na występowanie konfliktu. Z praktycznego punktu widzenia, np. ze względu na możliwość zapobiegania czy unikania, można wyróżnić trzy typy konfliktów: *konflikt utajony*, *konflikt odczuwany* oraz *konflikt otwarty*. Zjawisko występowania konfliktów w kanałach dystrybucyjnych znane jest 36% ankietowanych doradców (tab. 3).

Między uczestnikami kanałów dystrybucji występują różnego rodzaju zależności, które przejawiają się odmiennymi formami współpracy, np. **franchising - czyli zawieranie umów o współpracy między wielkim a małym biznesem**.

Franchising jest bardzo mało znanym pojęciem wśród doradców. Zaledwie 24% z nich potrafiło określić zasady umowy franchisingowej.

Podsumowując wyniki oceny poziomu wiedzy doradców z zakresu polityki dystrybucji, należy stwierdzić, iż jest ona w pewnym stopniu niewystarczająca. Tylko 45% respondentów podało prawidłowe odpowiedzi, głównie w wieku średnim (52,2%), ze średnim stażem pracy (51,4%) oraz posiadający wykształcenie wyższe (47%).

5. Poziom wiedzy doradców rolniczych z polityki promocji

Promocja jest nieodzownym elementem marketingu - mix. Z punktu widzenia rolnika, który oferuje swoje towary, promocja umożliwia mu komunikowanie się z użytkownikiem jego produktów, czyli z klientem. W ankiecie znalazły się pytania dotyczące podstawowych zagadnień z tej dziedziny. Zostały one sformułowane następująco:

- 1) Co obejmuje polityka promocji, czyli komunikowania się producenta rolnika z rynkiem?
- 2) Jakie są cele reklamy?
- 3) Proszę wymienić środki i metody promocji produktów?
- 4) Czym jest image (publicity) produktu i przedsiębiorstwa rolniczego?

5) Jaka funkcję spełnia sprzedaż indywidualna (osobista) w komunikowaniu przedsiębiorcy z rynkiem?

Tabela 4.

Poziom wiedzy marketingowej doradców z zakresu
polityki promocji
(w % ankietowanych)

Pytania	Ogółem badani	Płeć		Wiek w latach			Staż pracy w latach			Ukończone studia	
		M	K	25-35	36-45	>45	1-10	11-20	>21	tak	nie
1	24,0	34,0	14,0	12,5	46,0	15,0	21,0	31,0	7,0	26,0	20,5
2	64,0	63,0	64,0	44,0	75,0	65,0	62,5	66,5	57,0	66,5	73,5
3	71,0	63,0	78,5	62,5	91,5	62,5	75,0	74,0	57,0	78,0	62,0
4	54,0	45,0	62,0	16,0	79,0	52,5	41,5	59,5	57,0	56,5	50,0
5	54,0	55,0	52,0	44,0	54,0	57,5	54,0	57,0	43,0	61,0	44,0
Średnio	53,4	52,0	54,1	36,4	69,1	50,5	50,8	57,6	44,2	55,6	50,0

Źródło: Wyniki badań własnych.

Komunikowanie się przedsiębiorcy rolnika z rynkiem obejmuje zespół działań i środków, za pomocą których przedsiębiorca przekazuje na rynek informacje charakteryzujące produkt i (lub) firmę, kształtuje potrzeby nabywców oraz pobudza, ukierunkowuje i zmniejsza elastyczność popytu.

Promocja i jej zadanie kształtowania świadomości społecznej rolnika zgodnie z celami jest pojęciem mało rozpowszechnionym wśród doradców (tylko 24% poprawnych odpowiedzi). Podstawową formą komunikowania się przedsiębiorstwa z rynkiem jest **reklama**. W badanej populacji 64% doradców rolniczych bardzo dobrze potrafiło określić podstawowe cele reklamy, wymieniając między innymi najczęściej powtarzający się cel: *trafienie z towarem do jak największej liczby odbiorców*.

Polityka komunikowania społecznego składa się zazwyczaj z:

- reklamy,
- propagandy marketingowej (public relations i publicity),
- sprzedaży osobistej,
- promocji sprzedaży.

Metody i środki promocji, jakie mogą być wykorzystywane w procesie komunikowania się rolnika z konsumentami, są bardzo dobrze znane (71% poprawnych odpowiedzi), głównie kobietom (78,5%), w wieku średnim (91,5%), ze średnim stażem pracy (74%) i wyższym wykształceniem (tab. 4), ale bez ukończonych studiów podyplomowych (73%).

Promocja obejmuje nie tylko produkty, ale także działania związane z przedstawieniem firmy na rynku, czyli tzw. **propagandę marketingową**. Celem jej jest kreowanie, utrwalanie oraz rozszerzanie społecznego zaufania i pozytywnego wizerunku przedsiębiorstwa, tzw. **image**. Pozytywny wizerunek firmy (image), to co najmniej połowa sukcesu. Image (publicity) produktu i przedsiębiorstwa, jako pozytywny wizerunek firmy ukształtowany przez środki masowego przekazu, zdefiniowany został przez 54% respondentów.

Najstarszą formą promocji jest - znaną przez 54% doradców - **sprzedaż osobista**, czyli osobiste prezentowanie przez sprzedawcę produktu firmy w procesie sprzedaży. Spełnia ona bardzo ważne funkcje:

- przekazuje informacje o produkcie, jego właściwościach itp.;
- przekazuje informacje o potrzebach, popycie, preferencjach odbiorców;
- zjednuje i przekonuje klientów oraz wspiera sprzedaż poprzez pomoc, porady, instrukcje, prezentacje;
- organizuje działalność logistyczną (magazynowanie, transport itp.)

Polityka komunikowania społecznego znana jest przez 54% doradców w wieku średnim, 69,1% ze średnim stażem pracy oraz 57,6% z ukończonymi studiami wyższymi. Natomiast nie było praktycznie różnicy w poziomie wiedzy wśród doradców z ukończonymi lub nie ukończonymi studiami podyplomowymi (53-54%).

Uwagi końcowe

Przeprowadzone badania miały na celu poznanie faktycznego stanu wiedzy marketingowej doradców rolniczych i stopnia gotowości stosowania jej w praktyce. Przystępując do badań założono, że wiedza respondentów kształtuje się na poziomie dostatecznym, czyli oczekiwano 50%-60% poprawnych odpowiedzi. Niestety założenia sprawdziły się tylko w minimalnym stopniu, ponieważ ogółem uzyskano 50,9% trafnych odpowiedzi. Na uwagę zasługuje fakt, że niskim poziomem wiedzy wykazali się doradcy najmłodsi (37,5%) oraz te osoby, których staż pracy przekraczał 20 lat. Bardzo dobre wyniki natomiast uzyskali respondenci w wieku 25-35 lat (61,8%) i ze średnim stażem pracy (59,7%). Fakt ukończenia studiów wyższych i podyplomowych nie wpłynął na uzyskanie lepszych wyników.

Jeżeli chodzi o poszczególne dziedziny marketingu operacyjnego, to najmniej znaną jest polityka kształtowania produktu (43,8% prawidłowych odpowiedzi) i polityka dystrybucji (45,4%). Najlepsze wyniki uzyskali doradcy w zakresie kształtowania cen (61,7%), a następnie w zakresie wiedzy z komunikowania społecznego (53,4%).

LITERATURA

- Barker J.: Marketing rolniczy. Wyd. Akademii Rolniczej w Poznaniu, 1993.
- Dąbrowski P. J.: Praktyka i teoria negocjacji, SORBOG, Warszawa 1990.
- Garbarski L., Rutkowski I., Wrzosek W.: Marketing. PWE, Warszawa 1995.
- Głowacki R., Kossut Z., Kramer T.: Marketing. PWN, Warszawa 1984.
- Podstawy marketingu. Praca zbiorowa pod red. J. Altkorna, Wyd. III, Instytut Marketingu, Kraków 1996.
- Przychodzeń Z. J.: Miejsce doradztwa rolniczego w marketingu operacyjnym. *Wies i Państwo* 1992, nr 2.
- Żurawik B., Żurawik W.: Zarządzanie marketingiem w przedsiębiorstwie. PWE, Warszawa 1996.

INFORMACJE

EDWARD MATUSZAK
Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu

KIERUNKI ROZWOJU DORADZTWA ROLNICZEGO W KONTEKŚCIE INTEGRACJI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

Pod takim tytułem dwudniową konferencję zorganizowała Krajowa Rada Doradztwa Rolniczego z udziałem Krajowej Rady Izb Rolniczych. Miejszem konferencji, w dniach 8 i 9 maja 1997 roku, był Ośrodek Doradztwa Rolniczego Poświętne w Płońsku. Konferencja była pierwszym wspólnym, roboczym spotkaniem Krajowej Rady Doradztwa Rolniczego i Krajowej Rady Izb Rolniczych reprezentowanej głównie przez prezesów izb rolniczych z poszczególnych województw. Wiele ze statutowych zadań izb rolniczych określonych w ustawie o izbach rolniczych dotyczy doradztwa rolniczego. Dla społecznych rad doradztwa rolniczego reprezentowanie interesów rolników w zakresie doradztwa rolniczego stanowi główny zakres działalności. Przedstawiciele obydwu organizacji rolników mieli zatem możliwość wymiany doświadczeń, poglądów oraz podjęcia wspólnej dyskusji dotyczącej przyszłej współpracy.

Referaty i dyskusje merytoryczne skupiały się wokół dwóch głównych problemów:

Pierwszy z nich to *niezbędne procesy przystosowawcze gospodarki żywnościowej do warunków Unii Europejskiej, a w tym także kierunki rozwoju doradztwa rolniczego w Polsce.*

Drugim obszarem dyskusji były *sposoby polepszenia współpracy rolników z Ośrodkami Doradztwa Rolniczego oraz współpraca Izb Rolniczych i Społecznych Rad Doradztwa Rolniczego*

Dyskusja plenarna dotycząca pierwszej grupy zagadnień poprzedzona była referatami i informacjami przekazanymi przez przedstawicieli Ministerstwa Rol-

nictwa i Gospodarki Żywnościowej, Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa oraz Komitetu Badań Naukowych.

Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej powołał 13 zespołów roboczych, które zajmują się analizą aktów prawnych Unii Europejskiej regulujących funkcjonowanie szeroko rozumianego obszaru gospodarki żywnościowej i rozwoju obszarów wiejskich. Zespoły te równocześnie wypracowują propozycje aktów prawnych uwzględniających potrzebną harmonizację prawa polskiego z prawem Unii Europejskiej w tym zakresie. Spośród około 700 aktów prawnych wymagających zmian w związku z integracją Polski z UE, około 40% dotyczy wsi i szeroko rozumianej gospodarki żywnościowej.

Dostosowywanie przepisów jest pierwszym krokiem na drodze do integracji. Znacznie trudniejsze, kosztowniejsze i wymagające czasu będzie dostosowywanie działania instytucji i podmiotów gospodarczych w sposób zgodny z nowymi przepisami. Wymaga to przeprowadzenia głębokich zmian strukturalnych w wielu dziedzinach, a w tym również tworzenia sieci instytucji i organizacji wspierających wieś, rolnictwo, przemysł przetwórczy w dostosowywaniu się do funkcjonowania w nowych warunkach.

Państwowe doradztwo rolnicze realizowane przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego zostało zaangażowane we wspieranie zmian dostosowawczych od chwili ich rozpoczęcia. Restrukturyzacja i modernizacja rolnictwa, rozwój małej przedsiębiorczości na terenach wiejskich, rozwój infrastruktury wsi wspierane kredytami preferencyjnymi udzielanymi z pomocą finansową Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dokonuje się z aktywnym udziałem państwowego doradztwa rolniczego. Prowadzenie rachunkowości rolniczej przez korzystających z kredytów preferencyjnych rolników odbywa się również z pomocą doradców Ośrodków Doradztwa Rolniczego. Dostarczane rolnikom przez ODR informacje rynkowe są również czynnikiem wspierającym rozwój gospodarki rynkowej. W ostatnim okresie wśród priorytetowych kierunków doradztwa rolniczego, dofinansowywanego ze środków Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, znalazły się działania na rzecz tworzenia organizacji producentów rolnych oraz rynków towarowych. Brak zorganizowanego pierwotnego rynku produktów rolnych już obecnie niekorzystnie wpływa na ceny otrzymywane przez rolników za niektóre produkty czy wręcz możliwości zbytu niektórych produktów. *Tworzenie organizacji integrujących producentów, a następnie (lub równocześnie) ich integracja z rynkami zbytu (rynki hurtowe, zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego) jest nieodzowne przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej z punktu widzenia konkurencyjnych możliwości rolników polskich z rolnikami UE.*

Dyskusja dotycząca *sposobów polepszenia współpracy rolników z Ośrodkami Doradztwa Rolniczego oraz współpracy Izb Rolniczych i Społecznych Rad Doradztwa Rolniczego* poprzedzona była przedstawieniem dotychczasowej pra-

cy i doświadczeń społecznych rad doradztwa rolniczego, planowanych kierunków działania Krajowej Rady Izb Rolniczych i oczekiwań izb rolniczych w stosunku do doradztwa rolniczego.

Po wystąpieniach plenarnych odbyła się dyskusja w trzech grupach dotycząca następujących zagadnień:

1. W jaki sposób polepszyć oddziaływanie rolników na doradztwo rolnicze?
2. Oczekiwanie rolników w stosunku do doradztwa rolniczego w kontekście przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.
3. Formy i dziedziny / kierunki współpracy społecznych rad doradztwa i izb rolniczych

Wyniki dyskusji, opracowane w formie wniosków, były następujące:

W jaki sposób polepszyć oddziaływanie rolników na doradztwo rolnicze?

1. Organizacja wewnętrzna, zakres i struktura realizowanych zadań doradczych oraz stosowane formy i metody pracy doradczej winny być dostosowane do regionalnych uwarunkowań. Należy unikać unifikacji form i metod pracy doradczej. Zakres działalności Ośrodka Doradztwa Rolniczego jak i realizowane zadania winny być dostosowane do regionalnych i lokalnych oczekiwań i potrzeb rolników.
2. Roczne plany pracy ODR, projekty zadań zleconych finansowanych ze środków Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej i inne ważniejsze kierunki działalności ośrodków winny być budowane oddolnie, tj. z uwzględnieniem lokalnych potrzeb rolników i wspólnie opiniowane przez społeczne rady doradztwa i izby rolnicze. Dotyczy to zarówno tworzenia planów pracy Ośrodków Doradztwa Rolniczego jak i oceny ich realizacji.
3. W ocenie jakościowej pracy doradców terenowych (gminnych) należy uwzględniać opinię bezpośrednich odbiorców usług doradczych, wszystkich dla których doradcy pracują, a więc: członków społecznych rad doradztwa, przedstawicieli rolników do izb rolniczych, wójtów gmin, rad gmin, przedstawicieli do sejmiku samorządowego. Opinie te powinny mieć wpływ na zakres i sposób pracy doradców terenowych. Nie powinny mieć jednak charakteru wiążącego dla dyrektora ODR w sprawach dotyczących zatrudniania i zwalniania doradców.
4. Dla polepszenia, usprawnienia pracy Ośrodków Doradztwa Rolniczego, zwłaszcza w obecnej sytuacji istnienia dwóch organizacji przedstawicielskich rolników w zakresie doradztwa rolniczego, wskazane jest podpisa-

nie porozumień o współdziałaniu pomiędzy Izdami Rolniczymi i Społecznymi Radami Doradztwa Rolniczego na terenie województwa.

Oczekiwania rolników w stosunku do doradztwa rolniczego w kontekście przystąpienia Polski do Unii Europejskiej

1. Potrzebne są wiarygodne i szczegółowe informacje dotyczące rolnictwa w Polsce i Unii Europejskiej z uwzględnieniem:
 - wielkości produkcji poszczególnych produktów,
 - możliwości zbytu,
 - mechanizmów ochronnych Unii Europejskiej dla poszczególnych produktów rolniczych oraz możliwych zmian w tym zakresie,
 - możliwego zakresu protekcyjizmu (pomocy) Państwa dla umożliwienia zbytu produktów polskich.

Rolnicy chcą wiedzieć, w jakich dziedzinach będą musieli i jak bardzo konkurować z rolnikami Unii Europejskiej, ażeby mogli skupić się na wybranych kierunkach produkcji i nie ponosić niepotrzebnych wysiłków i kosztów.

Od doradztwa rolniczego rolnicy oczekują propozycji w jaki sposób dostosować gospodarstwo do warunków funkcjonowania w Unii Europejskiej.

2. Potrzebne są wiarygodne i aktualne informacje gospodarcze, w układzie regionalnym, dotyczące:
 - możliwości i cen zakupu środków produkcji,
 - możliwości i cen zbytu produktów rolnych,
 - aktualnych informacji produkcyjnych.
3. Potrzebna jest pomoc doradcza w zakresie analizy możliwości rozwojowych gospodarstw wraz z przygotowywaniem planów rozwoju gospodarstw.

Dla gospodarstw, dla których dochód z produkcji rolniczej okaże się niewystarczający, potrzebna jest pomoc w znalezieniu (uruchomieniu) dodatkowych źródeł dochodów lub/i pomoc w znalezieniu pracy poza gospodarstwem.
4. Wsparcie doradcze (edukacyjne, organizacyjne) w tworzeniu grup producenckich przynoszących korzyści ekonomiczne zrzeszonym rolnikom.
5. Potrzebne jest doradztwo w zakresie postępu w technologiach produkcji rolniczej dającego zwiększanie ekonomicznej efektywności gospodarowania.
6. Pomoc w wyborze kierunków kształcenia dzieci z rodzin rolniczych.

7. Niezbędne jest współdziałanie doradztwa państwowego z Izdami Rolniczymi.
8. Należy odciążyć doradztwo od prac administracyjnych nie związanych z doradztwem.

Formy i dziedziny / kierunki współpracy społecznych rad doradztwa i izb rolniczych

Zagadnieniem tym zainteresowana była najliczniejsza grupa uczestników konferencji. Czas przeznaczony na dyskusję okazał się zbyt krótki dla wypracowania wspólnych wniosków dotyczących wielu szczegółowych problemów składających się na określone w tytule zagadnienie. W związku z tym oprócz wniosków i stwierdzeń, zaprezentowano opinie dotyczące współpracy izb rolniczych ze społecznymi radami doradztwa rolniczego i doradztwem rolniczym, które przedstawiono poniżej:

I. Proponowane formy współpracy społecznych rad doradztwa rolniczego i izb rolniczych:

- 1) uczestniczenie członków społecznych rad doradztwa w komisjach izb rolniczych i członków izb rolniczych w społecznych radach doradztwa,
- 2) formalny udział przedstawicieli izb rolniczych w społecznych radach doradztwa,
- 3) zgłoszony został również wniosek, czy w sytuacji gdy istnieją izby rolnicze, a w ramach izb rolniczych komisje ds. doradztwa rolniczego, dotychczasowych funkcji społecznych rad doradztwa rolniczego nie powinny pełnić komisje ds. oświaty i doradztwa rolniczego izb rolniczych.

II. Treści współpracy społecznych rad doradztwa i izb rolniczych:

- 1) wspólne opracowywanie programów i planów pracy ODR ze wspólnym określaniem potrzeb i priorytetów dla działalności doradczej ośrodków,
- 2) wspólne poszukiwanie źródeł finansowania dla doradztwa rolniczego,
- 3) wspólne opracowanie modelu doradztwa rolniczego w nowych warunkach, z uwzględnieniem komercjalizacji, przynajmniej w zakresie niektórych usług doradczych.

III. Formy współpracy Ośrodków Doradztwa Rolniczego i Izb Rolniczych:

- 1) nie formalizować w żaden sposób współpracy ODR i Izb Rolniczych,

- 2) formalizować, na zasadzie umowy, określającej dokładnie zakres współpracy,
- 3) przejęcie, na zasadzie zadania zleconego, zadań realizowanych przez ODR do Izb Rolniczych - propozycja taka zgłoszona została w imieniu Izby Rolniczej w Poznaniu przez prezesa tej Izby Józefa Waligórę.

IV. Oczekiwane treści doradztwa rolniczego:

- 1) szerokie korzystanie z baz danych (systemu informacji) będącego w dyspozycji ośrodków doradztwa rolniczego dotyczących zaopatrzenia w środki produkcji, zbytu produktów rolnych, kosztów produkcji, danych o stanie rolnictwa w regionie, Polsce, w Europie, świecie,
- 2) oddziaływanie na stabilizację rynku rolnego,
- 3) podnoszenie kwalifikacji rolników,
- 4) wspólna troska o problemy kobiet i młodzieży na wsi,
- 5) udostępnianie przez ODR swojego wyposażenia dla potrzeb izb rolniczych,
- 6) wspólne wypracowywanie polityki rolnej i wizji rolnictwa dla regionu, województwa.

Z dyskusji w trakcie konferencji i zamieszczonych wniosków wynika zgodność co do oczekiwań adresowanych do Ośrodków Doradztwa Rolniczego. Przedstawiciele izb rolniczych i społecznych rad doradztwa rolniczego nie negowali potrzeby realizowania przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego zadań wynikających ze wspierania polityki Państwa wobec wsi i rolnictwa. Wskazywali na inne jeszcze oczekiwania rolników pod adresem doradztwa rolniczego. Dostrzegali również fakt, że przy zmniejszającym się zatrudnieniu kadr doradczych w Ośrodkach Doradztwa Rolniczego realizacja wszystkich oczekiwań rolników i zadań zleczanych przez Państwo w wielu ODR staje się niemożliwa ze względu na zbyt małe zatrudnienie kadr doradczych. Generalnie pozytywnie oceniali działalność Ośrodków Doradztwa Rolniczego, chociaż nie zabrakło również głosów krytycznych dotyczących pracy części kadry doradczej zwłaszcza części doradców terenowych.

Nie ma natomiast jednomyślności w sprawie współpracy / współdziałania izb rolniczych, społecznych rad doradztwa rolniczego i ośrodków doradztwa rolniczego. Wśród wymienionych w ustawie o izbach rolniczych zadań wiele dotyczy doradztwa rolniczego. Poszukując sposobu wywiązania się z tej części statutowych zadań izby rolnicze rozważają następujące możliwości:

- tworzyć własne doradztwo przy izbach rolniczych,
- nawiązać ściślejszą współpracę z Ośrodkami Doradztwa Rolniczego,
- przejąć, w formie zadania zleconego, zadania realizowane dotychczas przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego, wraz z przeznaczonymi na ten cel w ustawie budżetowej środkami finansowymi, co praktycznie oznaczałoby przejęcie zadań ludzi i wyposażenia.

Do tego dochodzi problem istnienia i funkcjonowania dwóch organizacji przedstawicielskich rolników (Społecznych Rad Doradztwa Rolniczego i Izb Rolniczych) mających kompetencje do reprezentowania interesów rolników wobec państwowego doradztwa rolniczego.

Jest bardzo prawdopodobne i bardzo pożądane z punktu widzenia interesów rolników, ośrodków doradztwa rolniczego i samych organizacji, że znajdą one bezkonfliktowy sposób współdziałania w interesie rolników, tym bardziej, że w wielu województwach ci sami rolnicy są członkami społecznej rady doradztwa rolniczego i równocześnie członkami Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej, członkami Zarządu Izby Rolniczej, a w dwóch województwach prezesami Społecznej Rady Doradztwa i Izby Rolniczej.

ELŻBIETA SZYMAŃSKA
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

TENDENCJE ZMIAN W ROLNICTWIE NA TERENACH PRAWNIE CHRONIONYCH

Zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego w wielu krajach Europy osiągnęło już stan alarmowy. Badania prowadzone przez naukowców wykazują gospodarcze i społeczne tego konsekwencje. Coraz lepiej dostrzega je również opinia społeczna. W efekcie podejmuje się wiele przedsięwzięć zapobiegających dalszemu niszczeniu środowiska. W Polsce, szczególnie cenne przyrodniczo i mało zmienione działalnością człowieka tereny, objęto ochroną prawną tworząc parki narodowe, rezerваты przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu oraz zlewnie chronione. Łącznie stanowią one krajowy system obszarów chronionych, który w 1994 roku obejmował 7494 tys. ha, czyli 24 % powierzchni kraju, a w przyszłości ma zajmować 30 %. Wszelkie działania na tych terenach są podporządkowane zachowaniu przyrody, szczególnie w parkach narodowych i rezerwach przyrody objętych ochroną ścisłą, gdzie całkowicie wykluczono rolnicze użytkowanie ziemi. Na pozostałych obszarach chronionych działalność rolnicza występuje i w istotny sposób wpływa na przyrodę i krajobraz tych terenów. Rozmiary tego wpływu zależą od wielu czynników, do których zalicza się:

- poziom intensywności produkcji rolniczej;
- stan infrastruktury sanitarnej gospodarstw;
- poziom wiedzy rolników;
- warunki naturalne rolnictwa.

Rolnictwo stanowi zatem potencjalne zagrożenie dla środowiska naturalnego obszarów prawnie chronionych. Jego ujemne skutki mogą przejawiać się poprzez:

- obniżenie zdolności samoregulacji agroekosystemów;
- wzrost zagrożenia ze strony agrofagów;

- eutrofizację wód;
- zakłócenie równowagi ekologicznej;
- zubożenie gatunkowe przyrody.

Aby wyeliminować ten negatywny wpływ rolnictwa na przyrodę i krajobraz obszarów chronionych opracowano liczne zakazy, nakazy i ograniczenia prawne. Są one odmienne dla różnych obiektów, ze względu na ich specyficzne cechy i pełnione zadania oraz różne zagrożenia wewnętrzne i zewnętrzne. Najczęściej wymienia się następujące zakazy:

- niszczenia gleby lub zmiany jej użytkowania,
- zmiany stosunków wodnych, regulacji rzek i potoków,
- stosowania środków chemicznych w gospodarce rolnej, leśnej, zadrzewieniowej i łowieckiej,
- budowy lub rozbudowy obiektów budowlanych, linii komunikacyjnych, urządzeń lub instalacji,
- wysypywania, zakopywania i wylewania odpadów lub innych nieczystości,
- zanieczyszczania wód, gleby i powietrza,
- niszczenia naturalnej szaty roślinnej,
- zabijania i płoszenia zwierząt,
- zakłócania ciszy itp.

Pogodzenie rolnictwa z funkcjami ochronnymi sprawia często trudności. Wynika to przede wszystkim z trudnej sytuacji ekonomicznej rolników na obszarach chronionych. Najczęściej gospodarują oni bowiem na glebach słabych, a ich gospodarstwa są małe i przeważnie położone peryferyjnie w stosunku do rynków zbytu oraz zaopatrzenia. Przynoszą zatem niskie dochody, a możliwości zarabkowania poza rolnictwem są w okolicy najczęściej ograniczone. Wobec tego obowiązujące zakazy, nakazy i ograniczenia prawne rolnicy odbierają jako dodatkowe utrudnienie i często gospodarują niezależnie od wymogów obiektów chronionych. Ponadto, dodatkowe niezadowolenie powoduje ograniczenie dysponowania prawem własności ziemi i lasów. Wszystko to znajduje potwierdzenie w konfliktach rolników z pracownikami ochrony przyrody na tle szkód wyrządzonych w uprawach przez dziką zwierzynę oraz kłusownictwo i szkody ekologiczne w środowisku powodowane przez niewłaściwą gospodarkę rolną. Najlepszym wyjściem z tej sytuacji byłoby wypłacanie rolnikom finansowych rekompensat z tytułu niższych plonów, w wyniku nie stosowania w uprawach chemicznych środków ochrony roślin i ograniczenia nawożenia mineralnego. Takie rozwiązanie nie jest jednak możliwe ze względu na ograniczone nakłady budżetowe na ochronę przyrody.

Poszukuje się zatem nowych rozwiązań w rolnictwie na obszarach prawnie chronionych. Całkowite bowiem wyeliminowanie produkcji rolniczej z tych te-

renów jest niemożliwe i mało zasadne. Jedną z możliwości jest wdrażanie na obszarach chronionych rolnictwa ekologicznego, ze względu na lepsze tam, niż w innych rejonach kraju, warunki dla produkcji zdrowej żywności. Przejście od rolnictwa konwencjonalnego do ekologicznego nie jest jednak proste, zwłaszcza że może temu towarzyszyć obniżenie się dochodów w pierwszych kilku latach po wprowadzeniu nowego systemu. Ponadto, popyt na czystą ekologicznie, zdrową żywność jest w Polsce dość ograniczony, a koszty jej produkcji i ceny są wyższe. To sprawia, że tak mało utworzono dotychczas gospodarstw ekologicznych. W krajach Unii Europejskiej ekologizacja rolnictwa jest zdecydowanie łatwiejsza, ponieważ w okresie przestawiania gospodarstw konwencjonalnych na ekologiczne zwalnia się rolników z płacenia podatków.

Wobec tego konieczne są inne formy pogodzenia rolnictwa z ochroną środowiska naturalnego. Najbardziej realne staje się wprowadzenie racjonalnego płodozmianu i zmiana struktury produkcji na tych terenach.

W produkcji roślinnej należy dążyć do zmniejszenia powierzchni i udziału roślin zbożowych (do około 60% na gruntach słabych i około 50% na gruntach lepszych), głównie na korzyść roślin motylkowych jako strukturotwórczych dla gleb. Należy ograniczyć stosowanie nawozów mineralnych, różnicując dawki oraz proporcje N:P:K w zależności od jakości gleb, rzeźby terenu i występowania cieków wodnych. Najważniejszymi elementami nawożenia gleby powinny stać się: odpowiednie nawożenie organiczne w postaci kompostu, przefermentowanego obornika i nawozów zielonych. Ważną rolę odgrywa też poprawny płodozmian i agrotechnika. Natomiast mechaniczna uprawa roli musi spulchniać glebę w całej warstwie ornej jednak bez jej odwracania. Orkę należy wykonywać tylko wtedy, gdy występują uciążliwe chwasty, ale i wówczas nie głębiej niż na 10 cm. Trzeba przestrzegać tu zasady „płytko orać, a głęboko spulchniać”. Ponadto, należy zrezygnować z wprowadzania ciężkich ciągników o dużej mocy, ciężkich kombajnów, maszyn samobieżnych oraz kosiarek rotacyjnych, które szczególnie szkodliwie wpływają na rozwój systemu korzeniowego roślin. Stosowanie środków ochrony roślin powinno mieć miejsce tylko po dokładnym rozpoznaniu potrzeb w tym zakresie. Przede wszystkim należy ustalić przyczynę nadmiernego występowania chorób i szkodników roślin oraz starać się ją zlikwidować. Tutaj pewną rolę może odegrać płodozmian, poprzez wprowadzenie odmian roślin przystosowanych do określonego środowiska i charakteryzujących się małą podatnością na choroby. Należy również propagować biotechniczne środki zwalczania chorób czy szkodników, np. wyciąg ze skrzypu polnego, mączkę bazaltową, popiół drzewny itp. Na obszarach pagórkowatych, w celu powstrzymania procesów erozyjnych trzeba stosować obsiewy gleboochronne (trawy, koniczyny, lucerny).

W produkcji zwierzęcej wielkość pogłównia bydła powinna być dostosowana do powierzchni użytków zielonych, ponieważ pasza z własnego gospodarstwa nie zawiera substancji czynnych takich jak hormony i antybiotyki. Ponadto,

zwierzęta powinny przebywać w pomieszczeniach w systemie ściółkowym. Niedopuszczalne są płytkie budynki inwentarskie z gnojowicowym systemem chowu zwierząt. Stanowią one bowiem zagrożenie dla wód, a przez to wpływają negatywnie na stan zdrowia rodzin rolniczych.

Ponadto, na terenach chronionych trzeba wykorzystywać wszystkie atuty środowiska naturalnego, takie jak małe bagienka i zadrzewienia śródpolne. Małe zbiorniki wodne mogą być efektywnym środowiskowym instrumentem w kształtowaniu obiegu materii. Osadzający się na dnie zbiorników muł zawiera wiele związków chemicznych, między innymi także składniki odżywcze. Wobec tego rolnik nawożąc pole szlamem odzyskuje stracone z agroekosystemu mineralne składniki roślin, a zatem obniża koszty produkcji. Poza tym wciąż niedoceniane są naturalne zadrzewienia śródpolne, które spełniają niezwykle ważną rolę w regulacji gospodarki wodnej oraz ochronie gleby przed wymywaniem i wietrzeniem wierzchniej jej warstwy. Dają one także możliwości gnieźdzenia się licznych ptakom owadożernym, które chronią uprawy, a przez to znacznie ograniczają zastosowanie trujących środków ochrony roślin. Należy zwrócić również uwagę na rozwój pasiecznictwa, poprzez wprowadzenie do zadrzewień roślin miododajnych oraz pozyskiwanie na większą skalę roślin leczniczych. Poza tym, zaleca się zalesianie słabszych użytków rolnych oraz zamianę części gruntów ornych na użytki zielone, co poprawi estetykę krajobrazu i stan czystości wód.

Z takimi propozycjami odbiega się wprawdzie od konwencjonalnego rolnictwa, ale i warunki środowiskowe na terenach chronionych nie są typowe. W większości przypadków byłoby to jednak rolnictwo zintegrowane, które po przekroczeniu okresu kompletnego płodozmianu mogło by przekształcić się w rolnictwo ekologiczne. Konieczna jest przy tym pomoc instruktorów ośrodków doradztwa rolniczego oraz poprawa jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej, a szczególnie podniesienie poziomu wapnowania gleb rolniczych. Ponadto, niezbędna jest poprawa infrastruktury wsi, ponieważ żadne gospodarstwa nawet ekstensywne nie mogą istnieć bez dróg, handlu, usług i zakładów przetwórczych. Najważniejsze jednak znaczenie na obszarach prawnie chronionych ma świadomość ekologiczna mieszkańców i w tym kierunku niezbędna jest powszechna edukacja społeczeństwa.

LITERATURA:

Ekonomiczno - społeczne ograniczenia oraz szanse wsi i rolnictwa na obszarach chronionych. Polsko - niemiecka konferencja, Lubniewice, 2-3 listopada 1995. Wydawnictwo SGGW, Warszawa.

Chmielewski J., Harabin Z., 1991: Rolnictwo w parkach krajobrazowych i obszarach chronionego krajobrazu. Raport wyjściowy do studium pt.: Proekologiczne zorientowanie polityki rolnej w Polsce na przełomie XX i XXI wieku.

Cywoniuk M., 1994: Ekonomiczne aspekty rolnictwa na terenach chronionych w północno-wschodnim regionie Polski. [w]: Polityka agrarna państwa a rolnicza polityka regionalna. Praca zb. pod redakcją J. Gajewski. Białystok.

Ochrona środowiska, GUS, 1995.

Radecki A., 1996: Rolnictwo jako czynnik kształtujący środowisko przyrodnicze i warunki bytowe ludności. [w]: Rolnictwo w rejonie Puszczy Białowieskiej. Wydawnictwo SGGW, Warszawa.

JANUSZ HELLER
*Akademia Techniczno - Rolnicza
w Bydgoszczy*

OPINIE ROLNIKÓW NA TEMAT INFORMACJI RYNKOWEJ W PRODUKCJI MLEKA⁽¹⁾

Wprowadzenie

Informacja rynkowa, jest wiadomością odnoszącą się do funkcjonowania rynku oraz czynników kształtujących procesy zachodzące na tym rynku. Stanowi ona podstawę podejmowania decyzji produkcyjnych przez rolników, podejmowanych zwykle w warunkach niepewności. Rynek jest bowiem kategorią dynamiczną, ciągle zmieniającą się w czasie, zarówno po stronie podaży jak i popytu. Ryzyko podejmowanych decyzji maleje zatem wraz ze wzrostem skali oraz zakresu obiektywnej informacji rynkowej. Informacja, w warunkach gospodarki rynkowej, staje się więc jednym z równoprawnych czynników (obok ziemi, pracy żywej i kapitału) warunkujących efektywny rozwój produkcji rolniczej.

W Polsce produkcja mleczarska przechodzi ostatnio przyspieszony proces przemian. Następuje z jednej strony koncentracja produkcji, powiększanie stada podstawowego, radykalna zmiana technologii wytwarzania mleka oraz ekonomiczny rozwój części spółdzielni mleczarskich. Z drugiej zaś obserwuje się zmniejszanie, a nawet likwidację całych stad bydła, a w konsekwencji spadek produkcji i narastające problemy ekonomiczne niektórych spółdzielni mleczarskich.

Celowym więc wydaje się zbadanie opinii rolników - producentów mleka na temat funkcjonowania informacji rynkowej w tej, tak bardzo ważnej działalności gospodarczej.

1. Cel, przedmiot i zakres badań

Podstawowym celem badań było poznanie opinii producentów mleka na temat funkcjonowania informacji rynkowej w rolnictwie. Producenci mleka, to nie tylko wąscy specjaliści zajmujący się wyłącznie tą działalnością. Są to zwykle rolnicy

(1) Praca została wykonana w ramach grantu KBN nr 310/ P06/ 95/ 09: „Informacja rynkowa dla potrzeb doradztwa rolniczego i podejmowania decyzji produkcyjnych.”

o wszechstronnych kontaktach i licznych powiązaniach rynkowych (np. z cukierniami, zakładami mięsnymi, przemysłem tłuszczowym itp). Każdy z tych rynków, obok cech uniwersalnych, charakteryzuje się pewną specyfiką. Aby jednak skoncentrować się przede wszystkim na obiektywnych informacjach z zakresu produkcji mleka, badaniami ankietowymi objęto grupę 79 rolników, przy czym podstawowym kryterium kwalifikującym była sprzedaż, wynosząca nie mniej niż 3000 l mleka średnio w miesiącu. W ten sposób wyselekcjonowano grupę rolników specjalizujących się w produkcji mleka, ale nie ograniczających się wyłącznie do tego kierunku.

Badania zlokalizowano w następujących województwach: bydgoskie, olsztyńskie, toruńskie oraz włocławskie, a objęły one swym zasięgiem teren działania pięciu spółdzielni mleczarskich.

Średnia wielkość badanego gospodarstwa wynosiła ok. 29 ha. Wśród właścicieli przeważali ludzie młodzi, prawie 50%, to osoby w wieku 31-40 lat. 1/3 stanowili rolnicy w wieku 41-50 lat i tylko ok. 5% to grupa osób starszych. Ponad połowa badanych miała średnie wykształcenie, a ok. 40% zasadnicze. Prawie 3/4 rolników tworzy rodziny wielopokoleniowe, o liczbie dzieci większej niż dwoje.

W grupie tej 1/4 rolników zamierza dokupić ziemię, by w pierwszej kolejności zwiększyć skalę produkcji roślinnej, a dopiero w następnym etapie powiększyć stado bydła. Z kolei 3/4 badanych uważa, że w najbliższym czasie nie będzie kupowało ziemi, chociaż nie wykluczało możliwości wcześniejszego przyrostu produkcji zwierzęcej. Natomiast nikt nie deklarował pomniejszania produkcji, czy likwidacji własnego gospodarstwa.

Podstawowy zakres badań sprowadził się do analizy trzech grup problemów:

- pierwsza grupa, to ogólne zagadnienia ekonomiczne;
- druga grupa, to przede wszystkim problematyka cen;
- trzecia grupa, to organizacja funkcjonowania obsługi zewnętrznej gospodarstwa.

Miedzy tymi problemami nie ma wyraźnego przebiegu granic, występują jednak na tyle ważne różnice, że uznano, iż analizę należy prowadzić z uwzględnieniem właśnie takiego podziału.

2. Ogólne zagadnienia ekonomiczne

Najważniejszym źródłem podstawowych informacji rynkowych dla rolników są przedstawiciele handlowi firm skupujących produkty i sprzedających środki produkcji, tak uważa ok. 50% badanych. Ważną pozycję (dla ok. 42% badanych) stanowiła tu również prasa, radio i telewizja. Nieco ponad 1/4 rolników stwierdziła, że wiedzę na ten temat uzyskuje także od sąsiadów. Najmniej

szy odsetek, bo jedynie ok. 12% respondentów podało, iż ich źródłem informacji z tego zakresu są też doradcy.

Rolnicy nie zgłaszali istotnych postulatów na temat zmiany formy i zakresu funkcjonowania informacji o cenach środków produkcji i cenach produktów własnych. Chociaż sugerują celowość zwiększenia intensywności oddziaływania istniejących już źródeł w dotychczasowym kształcie instytucjonalnym. I tak dwukrotnie więcej osób (ok. 24%) uważało, że to właśnie doradcy powinni być głównymi informatorami rolników na ten temat. Prawie 2/3 sądziło natomiast, że prasa, radio i telewizja mają zapewnić pełny serwis aktualnych wiadomości cenowych. Wysoka pozycja środków przekazu może być efektem łatwego dostępu do tej formy informacji oraz skutkiem dużej wiarygodności, jako niezależnego źródła wiedzy.

Badając opinie rolników na temat informacji rynkowej, nie zawsze możemy w sposób jednoznaczny ocenić, na ile odpowiedzi podyktowane są faktyczną wiedzą z tego zakresu, a na ile wyrażają (obrazują) życzenia. Wydaje się, że tego dylematu udało się uniknąć, zadając m.in. pytanie: co stwarza panu największą problemów ekonomicznych?"

Z czterech możliwych odpowiedzi, prawie aż 40% badanych wybrało, że „wysokie oprocentowanie kredytów”. Nieco mniej, bo 1/3 uważa, że „ceny środków produkcji”. Jeszcze mniej rolników (ok. 20%), główny swój problem ekonomiczny widzi w „opóźnieniach płatności za sprzedane produkty”. Najmniej, bo jedynie co 13 badany, za najważniejsze uważa „trudności ze zbytem płodów rolnych”. Wydaje się, że występujący w tej grupie rozkład opinii jest obiektywnym odzwierciedleniem stanu odczuć szerszego grona rolników.

Zastanawiającym jest jednak fakt, że równocześnie żaden z badanych rolników nic nie wiedział na temat funkcjonowania preferencyjnych kredytów w produkcji mleka (badania ankietowe prowadzono w maju, czerwcu i lipcu 1996 r.). Odpowiedzi sugerowały, że w ich wiedza na temat kredytów była stosunkowo niska. Większość rolników nie korzystała z usług bankowych w tym zakresie. Jedynie ok. 1/4 badanych osób potwierdziła fakt zaciągnięcia kredytu, głównie na zakup obrotowych środków produkcji. Jednocześnie 1/5 zgłaszała zainteresowanie kredytami inwestycyjnymi na modernizację obór i unowocześnienie technologii produkcji, pod warunkiem, że ich „oprocentowanie ulegnie obniżeniu”.

Duży odsetek osób stwierdzających, iż głównym ich problemem ekonomicznym jest wysokie oprocentowanie kredytów, przy równoczesnym, werbalnie ostrożnym zainteresowaniu oraz zgłaszaną chęcią skorzystania z tej formy pomocy, jest dowodem na to, że w tej grupie rolników, w zbliżającym się okresie, można oczekiwać zwiększonego popytu na tego rodzaju usługi bankowe.

Osobny problem to niski stan, a właściwie brak wiedzy o istnieniu kredytów preferencyjnych. Jeśli informacja na ten temat dotarłaby do rolników, to nie wiadomo, jaka byłaby wówczas faktyczna ocena tych kredytów, procedury ich

przyznawania i co najważniejsze: czy ustalona obecnie hierarchia odpowiedzi na zasadnicze pytanie (o najważniejsze problemy ekonomiczne) nie uległaby w tej sytuacji zmianie? Jakie są ponadto przyczyny braku owej wiedzy wśród rolników? Być może spowodowane to zostało zmniejszeniem stanu służb doradczych w spółdzielczości mleczarskiej, w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych oraz zbyt małą aktywnością innych doradców. Niestety, jednoznacznej odpowiedzi w tej kwestii nie udało się sformułować.

3. Problematyka cen

Bardzo ważna kwestia została zawarta w pytaniu postawionym rolnikom: „Których informacji rynkowych najczęściej pan poszukuje?” W odpowiedzi można było wskazać na więcej niż jedną z sześciu przedstawionych propozycji, stąd suma przekracza 100%, a ich rozkład wygląda następująco:

- | | |
|--|------------------|
| – o cenach zbytu na produkty rolne | - 22% odpowiedzi |
| – o cenach zakupu środków produkcji | - 31% odpowiedzi |
| – o możliwościach sprzedaży produktów z gospodarstwa | - 15% odpowiedzi |
| – o możliwości zawarcia wieloletnich umów kontraktacyjnych | - 45% odpowiedzi |
| – o możliwości uzyskania kredytu w banku | - 18% odpowiedzi |
| – innych | - 5% odpowiedzi |

Odpowiadając na tak postawione pytanie, rolnik przede wszystkim starał się wyartykułować te zagadnienia, z którymi ma trudności w zdobyciu wiedzy, a które równocześnie są dla niego (jego zdaniem) ważne w znaczeniu gospodarczym.

Ceny zbytu na produkty z gospodarstwa są równie ważne jak ceny środków produkcji, a w hierarchii poszukiwanych informacji o 9 procent przeważa ten drugi problem. Nie oznacza to jednak takiego ukształtowania wagi problemu. Łatwiejszy jest dostęp do informacji na temat cen na jednorodne produkty wychodzące z gospodarstwa: mleko, żywiec, zboże, buraki cukrowe, rzepak itp. Natomiast trudniej o wiedzę w zakresie cen środków produkcji. Zwykle struktura podaży środków kupowanych w celach produkcyjnych zmienia się szybciej i jest bardziej urozmaicona aniżeli produkty wychodzące z gospodarstwa. To samo jest z ilością odbiorców, ich liczba jest w miarę stała i na ogół znana: mleczarnia, zakłady mięsne itp. Natomiast wśród rolników prowadzących gospodarstwa towarowe pojawia się coraz więcej dostawców, którzy proponują różne nowe, często jeszcze nieznane środki produkcji, np.: komponenty do pasz treściwych, w tym różne dodatki witaminowo-mineralne, środki do utrzymania higieny w oborze, całe nowe technologie w produkcji mleka, buraków cukrowych, rzepaku itp. Rolnictwo w Polsce staje się bowiem coraz większym rynkiem zbytu dla różnych instytucji krajowych i zagranicznych oferujących towary przeznaczone pod potrzeby produkcyjne gospodarstw. Stąd wynika urozmaicenie oferty.

Stosunkowo mało było odpowiedzi, bo tylko 15% badanych rolników poszukuje informacji o „możliwościach sprzedaży produktów z gospodarstwa”. Duże gospodarstwa produkujące głównie mleko, nie mają więc problemów ze sprzedażą swoich towarów. Potwierdza się tym samym opinia, że waga zagadnienia zaczyna się przesuwac w stronę racjonalizacji zaopatrzenia w środki produkcji. Wydaje się zatem, że w tej grupie gospodarstw nie odczuwa się jeszcze konkurencji w podstawowym kierunku jakim jest produkcja mleka.

4. Funkcjonowanie obsługi zewnętrznej gospodarstwa

Prawie połowa badanych stwierdziła, że jedną z najważniejszych informacji, której poszukują, jest możliwość zawarcia wieloletnich umów kontraktacyjnych. Jeszcze większy odsetek w tej grupie osób (prawie 80%) uważało, że podejmując decyzje produkcyjne w gospodarstwie, a więc na etapie wcześniejszym, oczekuje „wieloletniej umowy kontraktacyjnej określającej wielkość produkcji, przy równoczesnej gwarancji jej zbytu”. Natomiast dla nieco ponad 15% wystarczającą będzie „roczna umowa określająca wielkość produkcji oraz gwarancje jej zbytu”. Pozostała część, a więc 5% nie odczuwała potrzeby żadnych zmian lub nie miała w tej sprawie wyrobionego zdania.

Takie ukształtowanie opinii może sugerować, że wprawdzie nie ma jeszcze problemów ze zbytem (w tym wypadku głównie mleka), ale obowiązujące obecnie formy umów nie gwarantują, w sposób zadawalający, stabilizacji produkcyjnej w dłuższej perspektywie czasowej. Z tego należałoby również sądzić, że jest to produkcja opłacalna, z którą rolnicy wiążą nadzieję na przyszłość. Być może potwierdzają tym samym, że zawarcie takiej umowy ułatwi również rozwiązywanie problemów z racjonalizacją zaopatrzenia w środki produkcji.

Podsumowanie

1. Najbardziej oczekiwana informacja rynkowa, to w odczuciach rolników, zwykle aktualny problem gospodarczy do rozwiązania. W ten sposób kształtuje się hierarchia oczekiwań i waga spraw. Z przeprowadzonych badań wynika, że w dużych, rodzinnych gospodarstwach specjalizujących się w produkcji mleka, podstawowym problemem jest wysokie oprocentowanie kredytów. Równocześnie istnieje bardzo duże zainteresowanie informacją na temat możliwości zawarcia wieloletnich umów kontraktacyjnych. Można więc sądzić, że rolnicy są zainteresowani rozwojem tego kierunku produkcji. Świadczyć to również może o dobrej koniunkturze i relatywnie wysokiej dochodowości osiąganey w tej grupie gospodarstw.
2. Głównym źródłem wiedzy na temat cen środków produkcji oraz cen na produkty rolnicze są przedstawiciele firm wyspecjalizowanych w obsłu-

dze gospodarstw rolnych. Oprócz tego istnieją inne możliwości dostępu do tej informacji. Stąd rolnicy nie zgłaszają istotnych, krytycznych uwag ani postulatów w tym zakresie. Zdaniem rolników, istnieje problem informacji cenowej, ale został on rozwiązany w sposób instytucjonalny i na tyle poprawnie, że nie wymaga obecnie nadmiernej ingerencji. Sytuacja ta jednak zbiega się z wyraźnie niedostatecznym stanem wiedzy na temat istniejących możliwości kredytowania w rolnictwie. Być może jest to właśnie efekt braku podobnych rozwiązań systemowych.

3. Oczekiwania w zakresie informacji cenowej są wśród rolników zróżnicowane. Największe zainteresowanie wzbudzają ceny środków produkcji, nieco mniejsze natomiast ceny produktów sprzedawanych przez rolników. Nie oznacza to jednak podobnego ukształtowania i takiej dysproporcji w praktycznym znaczeniu obydwu tych informacji. Produkcja tej grupy gospodarstw jest bardziej jednorodna: mleko, żywiec, buraki cukrowe, zboże itp., a odbiorcy w miarę ustabilizowani i raczej znani. Natomiast gama różnych nowych, często jeszcze nieznanym środków do produkcji jest coraz większa. Zwłaszcza dotyczy to dużych, towarowych gospodarstw i to nie tylko rodzinnych. Tam bowiem powstaje i zaczyna rozwijać się rynek zbytu na liczne produkty przemysłu paszowego, farmaceutycznego, chemicznego oraz maszynowego i budowlanego. Stąd właśnie wynika istotny wzrost zainteresowania rolników cenami na środki produkcji.
4. Przekształcenia, związane z restrukturyzacją w rolnictwie oraz przemiany występujące w jego otoczeniu, zmieniają dotychczasowe formy dostępu do informacji rynkowej oraz kształtują zupełnie nowe jej źródła. W związku z tym rolnicy muszą dostosowywać się do tej sytuacji. Z przeprowadzonych badań wynika, że ta grupa rolników akceptuje stosowane obecnie niektóre sposoby informacji rynkowej, np. jeśli chodzi o ceny. Wyraźnie jednak widać duże opóźnienia w dotarciu do rolników wiedzy na temat usług świadczonych przez banki. Z uzyskanych opinii można również sądzić, że wzrasta zapotrzebowanie na niezależne doradztwo na temat zaopatrzenia w środki produkcji.

EDWARD MATUSZAK
*Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu*

WYNIKI KONKURSU NA NAJLEPSZE CZASOPISMO ROLNICZE ODR ORAZ HIT WYDAWNICZY 1996 ROKU

Organizatorem VI edycji konkursu był Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Starym Polu.

Wyniki konkursu połączone z wręczeniem nagród ogłoszone zostały w dniu 14 czerwca 1997 roku, w trakcie IV Żuławskich Targów Rolnych organizowanych przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Starym Polu.

Konkurs na najlepsze czasopismo rolnicze został w tym roku poszerzony i obejmował również konkurs na hit wydawniczy 1996 roku. W regulaminie konkursu wprowadzona została istotna zmiana następującej treści zdobywca pierwszej nagrody z poprzedniego roku, nie pretenduje do niej w następnej edycji konkursu.

W rezultacie zdobywca pierwszej nagrody z poprzedniej edycji konkursu - Informator wydawany przez ODR w Boninie nie pretendował w bieżącym roku do pierwszej nagrody.

Do konkursu na najlepsze czasopismo zgłoszone zostały czasopisma periodyczne z następujących 39 ODR: Grabanów, Minikowo, Rejowiec, Poświętne, Stare Pole, Gdańsk, Lubniewice, Jelenia Góra, Mikołów, Modliszewice, Bonin, Karniowice, Iwonicz, Piotrowice, Leszno, Końskowola, Szepietowo, Bratoszewice, Olsztyn, Łosiów, Ostrołęka, Stara Łubianka, Piotrków Trybunalski, Płock, Korytniki, Radom, Boguchwała, Siedlce, Kościerzyn, Bielice, Strzelino, Olecko, Barzkowice, Sandomierz, Zgłobice, Warszawa, Zarzeczewo, Wrocław, Kalsk. WODR Wrocław wydaje dwutygodnik, pozostałe ośrodki wydają miesięczniki.

Do konkursu na hit wydawniczy 1996 roku zgłoszono materiały informacyjno-szkoleniowe o różnej treści, z 26 następujących ośrodków: Barzkowice, Boguchwała, Bratoszewice, Bonin, Grabanów, Iwonicz, Jelenia Góra, Kalsk, Karniowice, Końskowola, Kościerzyn, Leszno, Lubniewice, Minikowo, Piotrków Trybunalski, Piotrowice, Płock, Radom, Rejowiec, Sandomierz, Siedlce, Stara Łubianka, Stare Pole, Szepietowo, Wrocław, Zarzeczewo.

Komisja konkursowa dokonywała oceny na podstawie czterech czasopism nadesłanych przez każdy Ośrodek. Były to czasopisma wydane w miesiącach marcu, czerwcu, wrześniu i grudniu 1996 roku. WODR we Wrocławiu, wydający dwutygodnik, nadesłał egzemplarze z tych samych miesięcy.

Od 2-3 lat kilkanaście Ośrodków Doradztwa Rolniczego wydaje czasopisma na bardzo zbliżonym, wysokim poziomie merytorycznym, edytorskim i o bardzo zbliżonej czy wręcz identycznej objętości. Czołówka ta powiększa się każdego roku o 1-2 czasopisma, które dokonują istotnych zmian podwyższających jakość czasopisma. Kilka ośrodków wydaje czasopisma na podobnie wysokim poziomie merytorycznym, jak nagradzane i wyróżniane w ostatnich latach, ale nie posiadają one wystarczająco dobrej bazy poligraficznej, co powoduje, że nie uzyskują najwyższych ocen.

Oceny dokonała komisja konkursowa w składzie:

JAN ZAŁUBSKI
*przewodniczący komisji
konkursowej*

*pracownik naukowy Instytutu Nauk
Politycznych i Dziennikarstwa UAM
w Poznaniu, redaktor „Przeglądu
Handlowego”*

Członkowie komisji:

ANDRZEJ KASPEROWICZ

redaktor naczelny „Agro-Serwisu”

EDWARD LEWANDOWSKI

*redaktor naczelny czasopisma
„Młody rolnik - Farmer Polski”*

EDWARD MATUSZAK

*dyrektor Centrum Doradztwa i Edukacji
w Rolnictwie*

ANTONI PIETRUCZUK

*przewodniczący Społecznej Rady
Doradztwa Rolniczego województwa
elbląskiego*

BOLESŁAW PILAREK

*redaktor naczelny miesięcznika
„Rolnicze ABC”*

BEATA PUKA

*redaktor naczelny O/Elbląg „Dziennika
Bałtyckiego”*

JAN SOCHA

*redaktor naczelny „Nowoczesnego
Rolnictwa”*

MARZENNA STASIŃSKA

*Departament Nauki, Oświaty i Doradztwa
Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki
Żywnościowej*

Komisja konkursowa przyznała:

I miejsce

„Elbląski Poradnik Rolniczy - wiadomości informacje opinie” - czasopismo ODR w Starym Połu

dwa II miejsca

„Aktualności Rolnicze” - czasopismo ODR Barzkowice

„Siedlecki Informator Rolniczy” - czasopismo ODR Siedlce

trzy III miejsca czasopismom:

„Bieżące Informacje” - czasopismo ODR Olsztyn

„Wiadomości Rolnicze” - czasopismo ODR Szepietowo

„Informacyjny Biuletyn Rolniczy” - czasopismo ODR Zarzeczewo

Wyróżnienia indywidualne otrzymały następujące osoby:

Barbara Bubień - WODR Modliszewice - za promowanie idei 4H, na łamach wydawanego przez WODR miesięcznika „Aktualności Rolnicze”

Ewa Bębenkowska - ODR Płock - za prezentację dobrych rolników w miesięczniku „INO - informacje nowości oferty”

Kazimierz Jutrzenka - ODR Strzelino - za wywiady w miesięczniku „Poradnik Rolnika Słupskiego”

Bernard Kozłowski - ODR Barzkowice - za publicystykę w miesięczniku ODR Barzkowice - „Aktualności Rolnicze”

Andrzej Mitros - za cykl publikacji dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie w miesięczniku „SMIR”, wydawanym przez ODR Olecko

Sławomir Roguski - ODR Siedlce - za redakcję „Kącika dla dzieci” w „Siedleckim Informatorze Rolniczym”

Bogusław Ronżewski - ODR Stare Pole - za artykuły dotyczące problematyki ekonomicznej w „Elbląskim Poradniku Rolniczym”

Janusz Tomaszewski - ODR Siedlce - za projekty okładek „Siedleckiego Informatora Rolniczego”

W kategorii Hit wydawniczy 1996 roku przyznano następujące nagrody:

I nagroda

„Katalog agrobiznesu województwa elbląskiego 1996” - ODR Stare Pole

II nagroda

„Agroturystyka - wieś rzeszowska zaprasza” - ODR Boguchwała

dwie III nagrody

„Informator bankowy 1996” - ODR Bonin

”Wkład WODR w Końskowoli w szerzenie kultury rolnej na Lubelszczyźnie” - WODR Końskowola

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Podstawowe uregulowania formalno-prawne związane z budową i eksploatacją budynków inwentarskich oraz ochroną, transportem i ubojem zwierząt. Andrzej Myczko, Lech Ostrowski. IBMiER Warszawa. Wyd. FAPA, CDiEwR. Poznań 1997, ss.109.

Integracja polskiego rolnictwa ze strukturami UE wymaga odpowiedniego przygotowania rolników do sprostania konkurencji na tzw. Wspólnym Rynku. Przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, modernizacji budynków inwentarskich konieczna jest znajomość wymagań formalno-prawnych, wynikających z polskiego ustawodawstwa jak również z podpisanych międzynarodowych zobowiązań i konwencji. Szczególnie ważne jest dostosowanie naszych uregulowań prawnych do obowiązujących w UE standardów, także między innymi, w zakresie produkcji zwierzęcej, zawartych w tzw. Europejskiej Konwencji o Ochronie Zwierząt oraz Wytycznych Rady Europy w Strasburgu. W Polsce brak systemowej i jednolitej interpretacji naszych zobowiązań z tytułu wdrażania wymienionych dokumentów. Dla specjalistów zajmujących się produkcją zwierzęcą w opracowaniu zestawiono najważniejsze przepisy krajowe i zagraniczne, niektóre w formie wyciągów, a inne ważniejsze w formie oryginalnych dokumentów przetłumaczonych na język polski. Autorzy mają nadzieję, że systemowe podejście do uregulowań problemów związanych z produkcją zwierzęcą w Polsce zapobiegnie obecnemu chaosowi, pomoże uniknąć błędów w integracji z UE.

Informator o liniach kredytowych dla sektora rolnego /maj 1997/. Fundusz Współpracy, Poznań 1997 r., ss.135.

Opracowanie zawiera informacje o preferencyjnych liniach kredytowych dla rolnictwa, małej i średniej przedsiębiorczości wiejskiej, a także służących rozwojowi infrastruktury wsi. W informatorze zestawiono w przejrzystym, tabelarycznym układzie kredyty według przeznaczenia (nazwę kredytu, instytucję kredytującą, oprocentowanie), a następnie pomoce finansowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, kredyty ze środków Fundacji Rolniczej, dotacje i kredyty Fundacji Wspomagającej Zaopatrzenie Wsi w Wodę, Funduszu Współpracy - Programu Agrolinia 2000, Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej, Wspólnej Komisji ds. Pomocy Humanitarnej USA dla Polski, Banku Credit National, FDPA i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Podano także adresy banków obsługujących kredyty przedstawione w informatorze. Tabelaryczne uporządkowanie informacji, jak i graficzna prezentacja z użyciem piktogramów, ułatwiają korzystanie z informatora.

- **Marketing w agrobiznesie. Materiały dla studentów akademii rolniczych.** /ss. 426/.
- **Marketing produktów rolno-żywnościowych. Materiały dla uczniów średnich szkół rolniczych.** /ss. 273/.
- **Marketing produktów rolno-żywnościowych. Materiały dla uczniów zawodnych średnich szkół rolniczych.** /ss. 243/.
- **Marketing produktów rolno-żywnościowych. Materiały dla uczniów zawodnych średnich szkół rolniczych. Rozwiązanie zadań, odpowiedzi na pytania.** /ss.69/.

Podręczniki pod redakcją naukową Krystyny Cholewickiej-Goździk. Wyd. FAPA Warszawa. Druk: CDiEwR Poznań, 1997 r.

Procesy restrukturyzacyjne jak i integracyjne w rolnictwie polskim pogłębiły zapotrzebowanie na wysokokwalifikowaną kadrę pracowników w nowych zawodach i specjalizacjach. Szkolnictwo rolnicze średnie i wyższe weszło w okres przemian z niedostosowanymi do potrzeb programami nauczania, jak i bez nowoczesnych, odpowiadających aktualnym potrzebom podręczników.

W wyniku dyskusji pomiędzy Fundacją Programów Pomocy dla Rolnictwa /FAPA/ i Ministerstwem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, odpowiadając na szerokie zapotrzebowanie kadr dydaktycznych oraz pracowników tworzących i rozwijających się instytucji rynkowych opracowano cztery książki o tytułach jak podano wyżej. W podręcznikach tych, przygotowanych przez wybitnych krajowych i zagranicznych znawców przedmiotu, omówiono następujące zagadnienia: podstawy gospodarki rynkowej, rynek produktów rolno-żywnościowych, infrastrukturę rynku rolno-żywnościowego, łańcuch marketingowy w gospodarce żywnościowej, kontrolę jakości żywności w Polsce, istotę marketingu, marketing mix, badania i informacje marketingowe, plan marketingowy i zarządzanie marketingiem rolno-żywnościowym, marketing międzynarodowy, międzynarodowe unie i porozumienia kształtujące rynek rolno-żywnościowy. Książki opatrzone wykazami literatury uzupełniającej.

Informator. Wyniki Powszechnego Spisu Rolnego 1996 w publikacjach GUS. ZWS GUS, Warszawa 1997.

W 1996 r., po 8-letniej przerwie, został przeprowadzony Powszechny Spis Rolny, którym objęto 2038,5 tys. gospodarstw. Wyniki Powszechnego Spisu Rolnego, po raz pierwszy, opracowywane są zgodnie ze standardami europejskimi, z uwzględnieniem pełnego zestawu klasyfikacji gospodarstw i ich typologii.

Dotychczas ukazały się trzy, z trzynastu zaplanowanych na 1997 r. opracowań, z syntetycznymi wynikami Powszechnego Spisu Rolnego 1996 dla całej Polski, a mianowicie: *użytkowanie gruntów i powierzchnia zasiewów; zwierzęta gospodarskie; budynki, budowle i infrastruktura techniczna*. Przygotowywane są także analogiczne opracowania informacyjne dla poszczególnych województw.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

1. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego zamieszczają artykuły z zakresu metodyki doradztwa, organizacji doradztwa, wspomagania doradztwa poprzez naukę, doskonalenia kadr doradczych, oświaty rolniczej oraz polityki agrarnej.
2. Oprócz artykułów *Zagadnienia* przyjmują:
 - informacje o pracy doradczej i życiu ODR,
 - informacje o sympozjach, seminariach i szkoleniach z zakresu doradztwa i dla doradców,
 - recenzje i omówienia prac związanych z doradztwem rolniczym oraz ze wsią i rolnictwem,
 - przeglądy czasopism krajowych i zagranicznych, ukazujące dorobek w wymienionych dziedzinach,
 - noty bibliograficzne o nowościach wydawniczych (18 wierszy maszynopisu),
 - inne informacje w wymienionych wyżej dziedzinach.
3. Poszczególne artykuły nie powinny przekraczać - łącznie z tabelami i wykresami - 15 stron maszynopisu.
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów tekstu, ograniczenia tabel, wykresów i rycin w ramach opracowania redakcyjnego.
4. Maszynopisy, pisane jednostronnie według obowiązujących zasad w instytucjach wydawniczych (30 wierszy a 60 znaków na stronie, z marginesem 4 cm z lewej strony), powinny być dostarczane w dwóch egzemplarzach. W miarę możliwości prosimy o dołączenie dyskietki z tekstem artykułu lub informacji.
5. Przypisy i tabele zamieszcza się w tekście, rysunki prosimy dołączyć oddzielnie, a na marginesie tekstu zaznaczyć ołówkiem, gdzie mają być zamieszczone.
6. Przypisy bibliograficzne powinny zawierać nazwiska autora (autorów) i pierwsze litery imion oraz dokładny tytuł pracy (w języku oryginału), a ponadto przy wydawnictwach zwartych (książkach): wydawcę oraz miejsce, rok wydania i stronę cytatu, przy artykułach z czasopism: nazwę czasopisma, rok wydania, numer tomu, numer bieżący i stronę cytatu. Przypisy do tabel zaznacza się małymi literami alfabetu i zamieszcza pod tabelą.
7. Nadesłane recenzje, omówienia, przeglądy itp. powinny zawierać tytuł pracy w oryginalnym brzmieniu i tytuł pracy przełożony na język polski.
8. Do nadsyłanych prac prosimy dołączyć następujące dane: pełne imię i nazwisko autora, miejsce pracy i adres prywatny (ewentualnie również numer telefonu).
9. Redakcja zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia pracy, jeśli negatywne recenzje pokrywają się ze zdaniem redakcji. Prac nie zamówionych redakcja nie zwraca, jak również prac zakwalifikowanych do druku.
10. Wszystkie przyjęte prace są honorowane według obowiązujących stawek wydawniczych w CDiEwR na podstawie umowy wydawniczej, a autorzy artykułów otrzymują bezpłatnie 1 *egzemplarz autorski*.
11. Prace prosimy nadsyłać na następujący adres

**Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, 61-619 Poznań,
ul. Winogrody 63, Redakcja „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego”**

